

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny

GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641 NR 6(99)

CZERWIEC 2003

CENA 2.50 ZŁ



WSPÓŁPRACA MEDIALNA



KOLEJNA WYSTAWA W RATUSZU



UNIA 4 GMIN POGÓRZA



III GMINNY KONKURS ORTOGRAFICZNY W STRÓŻACH



GINNAZJALIŚCI Z ZAKLICZYNA Z WIZYTĄ W WILANOWIE

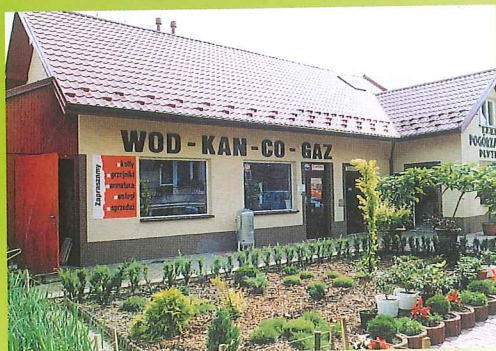


PIERWSZY PIKNIK PSZCZELARSKI



RUSZYŁ SPŁYW DUNAJCEM CZCHÓW-ZAKLICZYN

*** O TYM WSZYSTKIM CZYTAJ W ŚRODKU ***

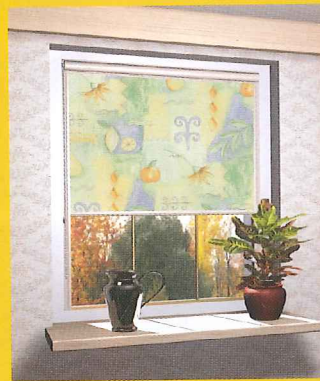


**w sprawach pilnych
nawet po zamknięciu firmy
tel. 6283413**

„POGÓRZANIN”

**WIELOBRANŻOWA
FIRMA USŁUGOWO - HANDLOWA**

**Kazimierza Starostki
Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax (014) 66 53 313**



- ROLETY ZEWNĘTRZNE
- ŻALUZJE POZIOME
- ŻALUZJE PIONOWE
- MARKIZY TARASOWE
- BRAMY SEGMENTOWE
- ROLETY TEKSTYLNE

ROLET-TECH

Oddział Tarnów
tel. (14) 665 40 93, kom. 0 602 612 209

 **ORLITA®**

WIEŚCI GŁOSICIELA

opracowanie: K. Chmielowski



RUSZYŁ SPŁYW Z CZCHOWA DO ZAKLICZYNA

Od 17 maja, turyści, oraz mieszkańcy gmin Pogórza mogą wybierać się na weekendowe wycieczki po Dunajcu. Od tego dnia ruszyły przewozy – wodna turystyka „Dunajec”. Po uzyskaniu wszelkich pozwoleń, uprawnieniu decyzji oraz przeprowadzonych testach inwestor i pomysłodawca całego przedsięwzięcia pan inż. Antoni Kukulka uruchomił dwu i półgodzinną turystyczną atrakcję. W ramach spływu, na specjalne życzenia klientów, firma „Dunajec” organizuje poczęstunek na wyspie składający się z potraw flisackich, kielbaski z rożna, żeberk z grilla i zimnych napojów. Dla wypoczywających może być obiad lub posiłek w restauracji „Podzamcze” w Melsztynie. Pływające łodzie mają bardzo dobre parametry, a przede wszystkim dużą wyporność, która gwarantuje nie zatapiałość i bezpieczeństwo.

Aby dojechać na przystań w Czchowie w soboty i w niedzielę trasę Zakliczyn – Czchów, obsługiwać będzie firma „Bus Luks”. Do południa i po południu po pozostawieniu samochodu na Rynku w Zakliczynie, można będzie swobodnie „Bussem” do Czchowa dojechać, a z powrotem drogą wodną, po niemal 3 godzinach, do niego powrócić.

Ceny biletów spływu wynoszą:

Bilet normalny dorośli 18 złotych

Bilet ulgowy młodzież 14 złotych

Bilet ulgowy dzieci 12 złotych

Poczęstunek flisacki 10 złotych

W cenie biletu wliczone jest ubezpieczenie każdego pasażera. Bilet jest jedynym dowodem spływu. Organizatorzy oferują także wariant dwudniowy z noclegami w hotelach, pensjonatach i gospodarstwach agroturystycznych.

Wszelkie informacje na temat spływu, oraz dokonywanie rezerwacji biletów odbywa się w Regionalnym Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie w Ratuszu na I piętrze. Tel. (014) 628 33 31 lub (014) 6635230 lub tel. Kom 0 607 693 203. Rezerwacje można dokonywać także faksem : 014 6653445

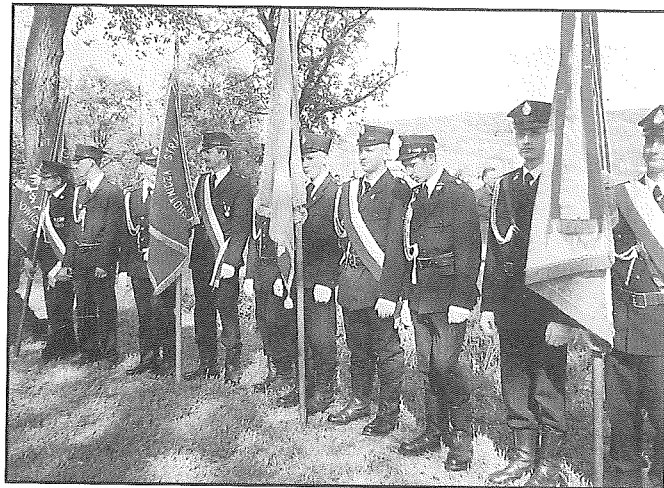
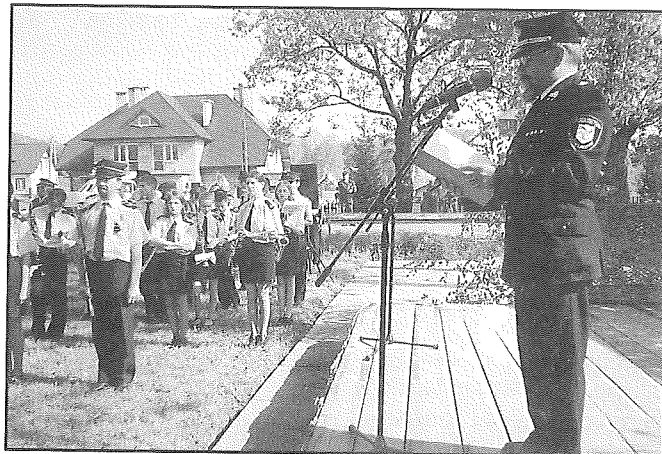
Dla odważnych możliwe są także spływy nocą.

ZAPRASZAMY



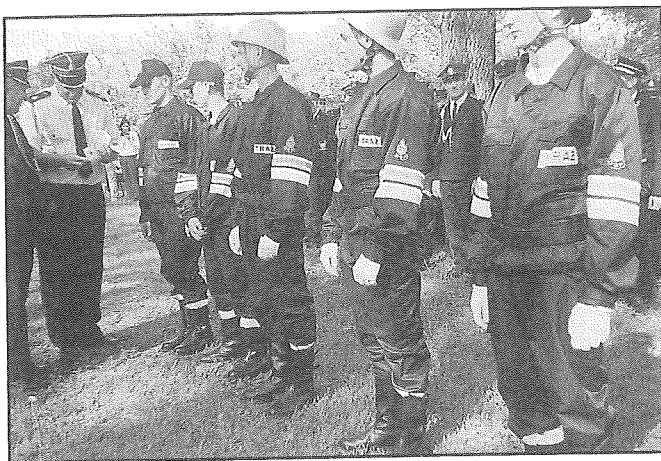
ŚWIĘTOWALI STRAŻACY

W dniu 10 maja strażacy Gminy Zakliczyn świętowali swoje święto. Pierwsza część uroczystości odbyła się na rynku w Zakliczynie, gdzie delegacja strażaków złożyła wiązanek kwiatów pod pomnikiem św. Floriana. Strażacka Orkiestra Dęta z Filipowic zagrała pieśń majową, po czym w rytmie marsza, kolumna strażaków jednostek z gminy Zakliczyn udała się pod remizę i stąd wszyscy udali się na uroczyste obchody Gminnego święta strażaka we Wróblowicach. O godzinie 15 w kaplicy, Eucharystię w intencji strażaków celebrował Ks. Krzysztof Węgrzyn. Następnie w asyście Orkiestry Dętej z Filipowic pod dyrekcją Stanisława Zięby, wszyscy w pochodzie, przemaszerowali pod budynek OSP Wróblowice, gdzie odbyły się uroczystości strażackie. Na wstępie złożony został mel-dunek, podniesiono flagę na maszt, minutą ciszy uczczono zmarłych strażaków i odegrano Hymn Państwowy. Na uroczystości strażackie, przybyli strażacy z wszystkich jednostek OSP ma terenie gminy, oraz jednostka OSP z Janowic. W uroczystości oprócz strażaków udział wzięli: dyrektor biura terenowego- wiceprezes zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnej Kazimierz Sady, wójt Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, Przewodnicząca Rady Gminy Zakliczyn Władysława Kuzera, dyrektor SP we Wróblowicach Katarzyna Schuttery, prezes zarządu gminnego OSP Tomasz Damian, komendant Rewiru Policji w Zakliczynie p.kom Marek Wilkuszewski. W roli konferansjera po raz kolejny, wspaniale spisał się druż Antoni Migdał, który następnie przywitał wszystkich wymienionych gości i do końca całą uroczystość prowadził. Antoni Migdał przybliżył zebrany życiorys św. Floriana, zaznaczając przy tym datę 1184r, jako okres sprowadzenia do Polski,

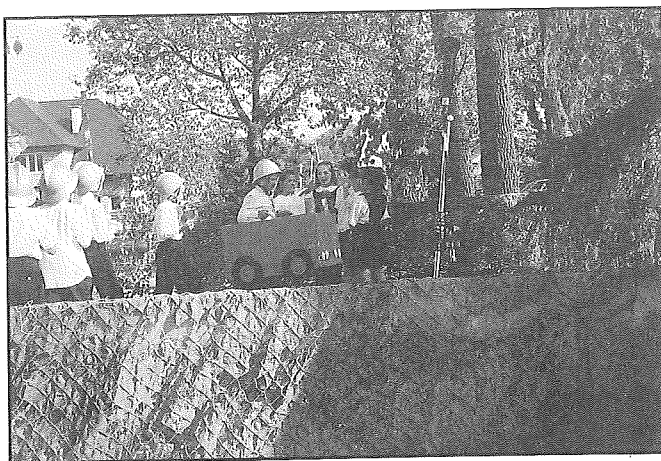




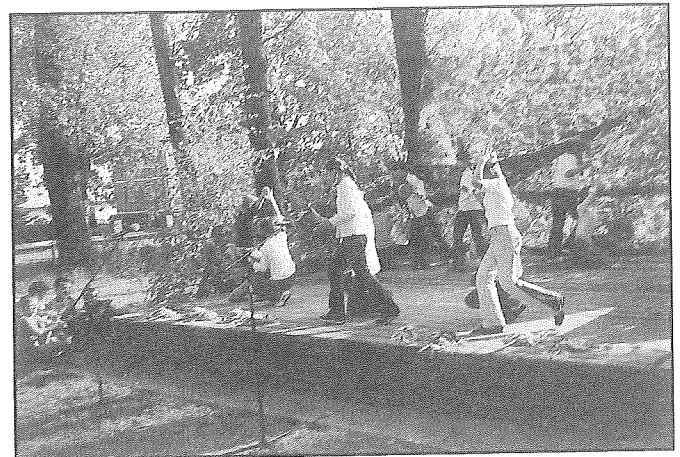
przez króla Kazimierza „Relikwi” św Floriana. Następnie głos zabrał prezes jednostki OSP Wróblowice, Kazimierz Pawłowski, który w imieniu organizatorów i gospodarzy przywitał gości. Życzył wszystkim miłego pobytu i zadowolenia z racji udziału w tej gminnej, strażackiej uroczystości. W przemówieniach okolicznościowych ponadto głos zabrali: wójt Kazimierz Korman, przewodnicząca RG Władysława Kuzera, prezes zarządu gminnego OSP Tomasz Damian, wiceprezes zarządu powiatowego



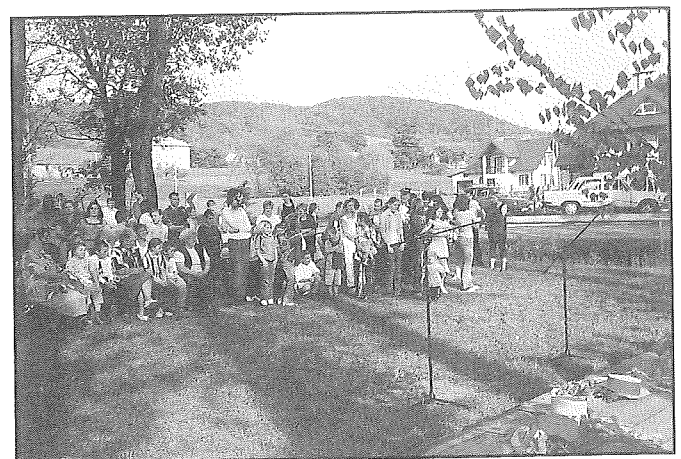
Z.Zw. OSP w Tarnowie Kazimierz Sady, oraz komendant Rewiru Policji w Zakliczynie p.kom Marek Wilkuszewski. W dalszej części nastąpiło przyjęcie nowych druhów do OSP Wróblowice. Nowymi strażakami zostali Gondek Łukasz, Kwiek Sławomir, Koza Daniel, Sowa Mariusz, Nosek Szczepan, Wójciak Tomasz. Wszyscy otrzymali legitymacje członkowskie OSP.



Po uroczystym wręczeniu, na scenie przy remizie odbyła się część artystyczna. Dzieci przygotowane przez panie wychowawczynie; Martę Kraj i Małgorzatę Leśniak zainscenizowały przedstawienie pt. „Jak Wojtek został strażakiem”, następnie zespół taneczny „Wróbelki” zaprezentował sześć układów tanecznych do muzyki współczesnej. Szczególnie interesująca była choreografia i oryginalne rekwizyty. Występ uczniów ze Szkoły Podstawowej z Wróblowic bardzo wszystkim się podobał. Po krótkiej przerwie wystąpił zespół „Siemiechowianie” pod kierownictwem, pana Niemca. Kiedy część artystyczna dobiegła końca wszyscy zaproszeni zostali na świąteczny poczęstunek. Po nim w późnych godzinach popołudniowych część gości musiała wyjechać, dlatego też prowadzący strażacką imprezę, dru-



Antoni Migdał, wszystkim opuszczającym Wróblowice w imieniu organizatorów podziękował za przybycie i zaprosił na najbliższe święto strażaków, do OSP Wola Stróska, gdzie nastąpi otwarcie nowej remizy. Zarząd Gminny OSP ustalił bowiem, że święto strażaków obchodzone będzie co rok w innej jednostce. Tych, co dobrze się bawili, „strażacki wodzirej” zaprosił na rozpoczynającą się właśnie strażacką zabawę. Dzięki sponsorom



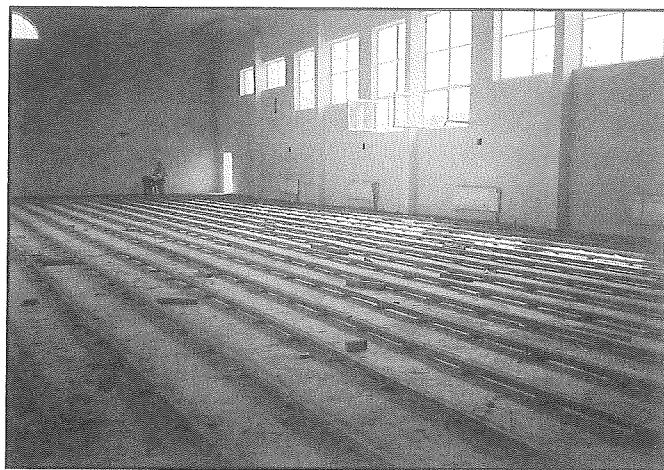
na strażackim święcie, nie brakowało jedzenia ani picia. Sponsorami strażackiego święta byli: firma „Rolmięs” s.c z Ciężkowic, ubojnia w Zakliczynie, wytwórnia wód gazowanych TAM ze Słonej, piekarnia „Lucynka” z Filipowic, hurtownia art. spożywczo – przemysłowych „Denar z Zakliczyna. Wielkie zaangażowanie w pracę przy przygotowaniu i organizacji święta wykazali prezes, OSP Wróblowice Kazimierz Pawłowski oraz komendant Mieczysław Gądek. Strażackie święto zliczyć należy do udanej imprezy.

„POGÓRZANIE” MAJĄ JUŻ 35 LAT !!!

W tym roku kapela ludowa „Pogórzanie” z Jastrzębi obchodzi piękny jubileusz 35lecia swojego istnienia. To piękny godny podkreślenia jubileusz zespołu, tym bardziej, że od tylu lat działa on amatorsko przy Domu Kultury w Jastrzębi. Założycielem zespołu był w 1968 roku pan dr Mieczysław Król, kierownikiem muzycznym jest pan Antoni Holda natomiast promocją zespołu zajmuje się dyrektor Domu Kultury w Jastrzębi pan Stanisław Deś. Zespół przekazuje autentyczny folklor Jastrzębi, ziemi tarnowskiej i okolic. W swym repertuarze prezentuje; oberki, walczyki, krakowiaki, polki, mazurki oraz wiele przyśpiewek i melodii Pogórza Ciężkowicko-Rożnowskiego. W ciągu swojego istnienia „Pogórzanie” stali się laureatami wielu konkursów, festiwali i przeglądów. Odbyli wiele wędrownych występów po kraju jak również wielokrotnie występowali za granicą. Jednym z najstarszych artystów jest pan Stanisław Waza, natomiast najbardziej rozśpiewaną solistką jest pani Zofia Pyrek. Aktualnie cały zespół liczy 18 osób. W roku pięknego jubileuszu, nasza redakcja życzy kapeli „Pogórzanie” kolejnych 35 lat. Jak od burmistrza Ciężkowic pana Józefa Szymańskiego dowiedziela się nasza redakcja, uroczyste obchody Jubileuszu planowane są w jesieni. Już dziś jednak dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Promocji mgr Marek Zwolenik pracuje nad scenariuszem tej pięknej jubileuszowej uroczystości. Mieszkańcy Gminy Zakliczyn, w ubiegłym roku mieli możliwość podziwiania zespołu na scenie pod ratuszem w czasie święta fasoli. Bliższy kontakt z zespołem oraz możliwość nabycia nagrań Jastrzębia, tel. (14) 6512100 lub Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice, Ciężkowice tel. (14) 6510032.

HALA NA UKOŃCZENIU

Dzięki decyzji starostwa, w powiecie tarnowskim w ostatnich latach wiele środków przeznaczonych zostało na sport i krzewienie kultury fizycznej. Niemal przed 3-ma laty w czterech gminach powiatu rozpoczęto budowę czterech hal sportowych. Jedną z nich przypadła na Gminę Zakliczyn i budowana jest przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Obiekt budowany w Zakliczynie został rozpoczęty najpóźniej bo w kwietniu 2002 roku. Dziś po 14 miesiącach prac, przy środkach ze Starostwa Powiatowego budowa hali sportowej dobiega końca. W miesiącu czerwcu planowane jest techniczne jej oddanie. Całość prac wykonywała solidna firma „Hażbud” z Gorlic. Prezesem tejże firmy jest pan Bronisław Żarnowski, natomiast kierownikiem budowy pan Grzegorz Ligęza. W ciągu roku na placu budowy przebywało wielu specjalistów



różnych branż, instalacja elektryczna na obiekcie wykonana została pod kierownictwem pana Ryszarda Wróbla. Obecnie trwają ostatnie prace. Na polu dokonywana jest niwelacja terenu i prace porządkowe, natomiast wewnątrz układany jest parkiet, flizy i płytki podłogowe. Jak stwierdza pan kierownik Ligęza, dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii budowlanych i wysokiej jakości pracy pracowników dojdzie do planowego oddania w czerwcu. Jak dowiedzieliśmy się, w Zespole Szkół we wrześniu, podczas inauguracji nowego roku szkolnego odbędzie się uroczyste oddanie hali. Do tego czasu mają wykonane być także kurtyny, które pozwolą, według potrzeb podzielić halę na 3 części. Do gry w kosza, piłkę siatkową, oraz część do gimnastyki. Z prac na nowym obiekcie zadowolony jest także dyrektor szkoły mgr Jerzy Soska. Do dziś nie ukrywa jednak, że przez cały czas był zwolennikiem budowy dużej hali sportowej przy szkole. Czas pokaże co na terenie szkoły może jeszcze powstać. W zamyśle dyrektor ma zamiar dobudowanie do hali trybun na ponad 200 miejsc. Szef szkoły myśli również nad koncepcją budowy basenu.

Z „WOLANKĄ” NA DOBRE I NA ZŁE

„Wolanka” to niewielki potok przepływający przez Zakliczyn, który na co dzień przy pięknej pogodzie jest pełen uroku i piękna. Gorzej jest po obfitych deszczach kiedy potok przegradza się w rwącą rzekę i zalewa wiele posesji, szczególnie te które położone są przy ulicy Kopernika. W ostatnich latach i w czasie ubiegłorocznych deszczów „Wolanka” wielokrotnie wylewała i występowała z brzegów. W miesiącu maju przez rzekę dokonano przejścia z rurą kolektora kanalizacyjnego, a obecnie trwa udrażnianie i regulacja brzegów potoku. Wszystko byłoby dobrze, gdyby w zaplanowanych pracach dyrekcja ODGW wzięła jednak pod uwagę problem mieszkańców. Mianowicie w niewralgicznym miejscu na odcinku 80 metrów / odcinek od mostu przy drodze powiatowej do mostku na potoku/ należy sposobem nasypu, lub wzmocnienia kamieniem i siatką podnieść jeden z brzegów potoku. W ostatnim czasie z inicjatywy mieszkańców doszło do interwencji radnych i wójta. Wszyscy stwierdzili, że brzeg należy podnieść. W tym celu wójt zaprosił na wizję lokalną przedstawicieli ODGW. Mieszkańcy, którzy w czasie deszczów żyją w niepewności, twierdzą, że kilka samochodów ziemi i praca koparki do uformowaniu brzegów sprawę rozwiązałaby z pewnością na wiele lat. Biorąc pod uwagę dobre samopoczucie i wdzięczność mieszkańców, a także poczucie dobrze spełnionego obowiązku i realnych działań w słusznej sprawie, problem kilkunastu

zamieszkujących przy Wolance rodzin powinien być załatwiony. Dziś, sprawa się nieco wyjaśniła. Na ulicy Kopernika dokonano wizji lokalnej, przybyli, pracownicy ODGW, wójt gminy K. Korman, radny K. Chmielowski, R. Okoński i mieszkańcy. Po przedstawieniu sprawy ustalono, że brzeg rzeki Wolanka, zostanie umocniony i podniesiony.

WIĘCEJ, DAJE MNIEJ

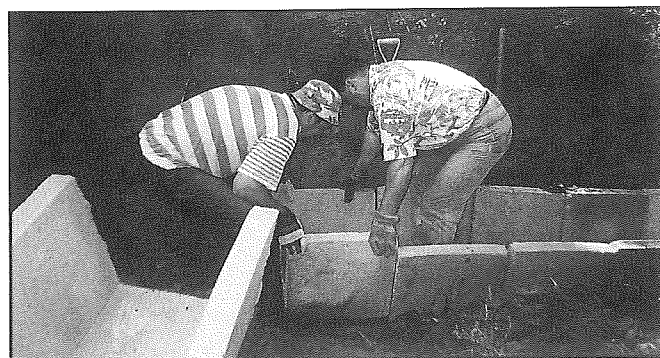
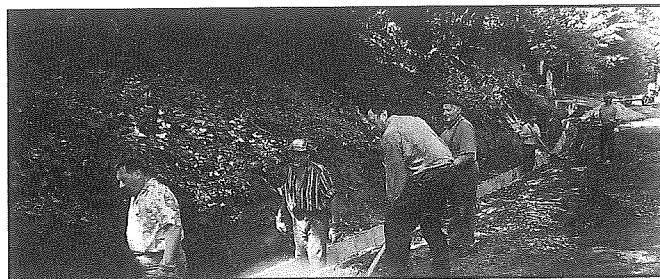
Z obserwacji w ciągu ostatnich lat bez większego wyężdżania umysłu można stwierdzić, że Polska to rzeczywiście ciekawy kraj w którym możliwe jest niemal wszystko. Przykłady można by mnożyć codziennie. W ostatnim czasie, o czym pisało już w niejednej gazecie przybyło kilka tysięcy samochodów (ponad 40%), natomiast zmalało zużycie paliwa (ponad 4%). Jak to możliwe??? To bardzo ciekawa informacja, którą znów po raz kolejny usłyszałem w polskim radiu. Tym razem bardziej ją przyswoiłem i doszedłem do dwóch wniosków. Albo dzisiejsze samochody jeżdżą na miksturze wodno-paliwowej, albo też szykuje się kolejna afra przemytu paliw z zagranicy. Na razie temat ten pozostawię bez komentarza, lecz mam wrażenie, że niebawem powstanie kolejna Komisja Śledcza, badająca aferę paliwową. Kiedy opisuję tą kwestię przy włączonym radiu, ręce zaczynają mi opadać z klawiatury słysząc bowiem o kolejnej aferze, tym razem z lekami w Ministerstwie Zdrowia. To się już w głowie nie mieści. Kilka dni temu były minister zdrowia, pan Łapiński próbował robić zamach na wszelkie polskie media, które jak stwierdził „zagrożają polskiej demokracji”, dziś sam może być oskarżony, gdyż jak stwierdziła Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i potwierdziła prokuratura, w Ministerstwie Zdrowia były nieprawidłowości. Co się w tej Polsce dzieje?

WŁOSKIE I POLSKIE STO LAT, ROZBRZMIEWAŁO NA PLACU ŚW. PIOTRA W RZYMIE

Karol Wojtyła urodził się w Wadowicach 18 maja 1920 roku. W dniu 18 maja 2003, na placu św. Piotra w Rzymie, Papież odprawił Mszę św. na której wyniósł na ołtarze czterech błogosławionych. W dniu swoich 83 urodzin, Ojciec Święty kanonizował 4 błogosławionych, w tym po raz pierwszy, dwoje Polaków na raz i 2 Włochów. Polscy święci to biskup przemyski - Józef Sebastian Pelczar oraz matka Urszula Ledóchowska. Kanonizacja Polaków odbyła się w obecności kilku tysięcy Polaków i podobnej ilości Włochów. Nie było więc niczym dziwnym, że po Mszy św., tysiące wiernych śpiewało Papieżowi „Sto lat”, po polsku i po włosku. W Polsce, urodziny Papieża uczczono uroczystością w Lublinie. Tam kilkadziesiąt tysięcy Lublinian i nie tylko, cieszyło się z urodzin papieża i przygotowanej uroczystości. O godzinie 22 Lublin połączył się z Watykanem. Do zebranych lublinian i wszystkich Polaków przemówił Ojciec Święty. Jego słowa zostały przyjęte z radosnym, głośnym aplauzem.

ZADZWONIŁY, GDYŻ CHCIAŁY SIĘ POCHWALIĆ PRACĄ SVOICH MĘŻCZYZN

W sobotę 24 czwartego maja w godzinach dopołudniowych, w Ratuszu rozdzwaniały się telefony od mieszkanki z Woli Stróskiej z Koła Gospodyń i ze świetlicy, które chciały zaprosić naszą redakcję, w celu udokumentowania społecznej pracy mężów. – Oczywiście byłem na miejscu i okazało się, że mieszkańcy Woli Stróskiej, to zmobilizowani ludzie pracy i czynu.



Ponad 25 mężczyzn pracowało na odcinku 100 metrów, układając korytka. Patrząc na wykonane już prace, bez problemu można było stwierdzić, że trwają nie pierwszy dzień. Wśród pracujących dostrzegłem pana sołtysa Woli Stróskiej, którego zapytałem o zakres prac. Sołtys Teper odpowiedział: „w związku z wieloletnim problemem zalewania drogi w czasie deszczu, od dawna prosiliśmy się o osadzenie na odcinku od mostka do P. Kukułki deszczowych korytek, które usprawnią cały spływ wody. Do dziś w ciągu 5 dni położono 280 korytek na długości 140 metrów. Ludzie do pracy są chętni, sami używają drobnego sprzętu i traktorów. Jak pan sam widzi, mobilizacja jest duża”. Jak dowiedziałem się na miejscu szeroko zakrojonych robót, problemem wsi będzie jednak to, że na całość zaplanowanego zadania, zabraknie ok. 2 tys. zł. Chętni do pracy głowią się i troją, jak zdobyć środki na skończenie rozpoczętych prac. Sołtys liczy na gminę i wójta, który na korytka coś dołoży, pracujący ludzie mają nadzieję w RG. Patrząc na całą sprawę, jako radny sądzę, iż wszelkie społeczne inicjatywy należy wspierać, dlatego sam opowiadałbym się za dołożeniem środków na rozpoczęte prace. Widać w nich pozytywny cel i wiele społecznej pracy mieszkańców Woli Stróskiej i nie tylko. W pracach między innymi udział brali: pan Teper, pan Nowak, pan Juszkiewicz, pan Malik Stanisław i Krzysztof, pan Śpieszny, pan Pach, pan Czuba, pan Mytnik, pan Skwarło, pan Warias, pan Magiera. Kilku z panów nie życzyło sobie prezentacji w piśmie. Dla poprawienia nastrojów pracujących mężczyzn, od czasu do czasu w wozie z kawą i herbatą pojawiały się kobiety. Mnie udało się ocenić gościnność pani Łucji Burwoń, która to między innymi dzwoniła do naszej redakcji w ratuszu.

SPROSTOWANIE

Redakcja Głosiciela, pragnie przeprosić panie nauczycielki; Grażynę Pawlik i Lucynę Migda, ze Szkoły Podstawowej w Filipowicach, za nieumyślne przekręcenie nazwiska w tekście zamieszczonym w poprzednim 98 numerze pt. Obrzędy i zwyczaje ludowe w Szkole Podstawowej w Filipowicach. W tekście napisano Mida i Gawlik, a powinno być Migda i Pawlik, jak wyżej. Za pomyłkę przepraszamy.

JUBILEUSZ SAMARYTAN

W dniu 24 maja uroczystie obchodzono X - lecie działalności Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II w Zakliczynie. Całość tej jubileuszowej uroczystości rozpoczęła się uroczystą Mszą św. w Kościele Parafialnym pod wezwaniem św. Idziego w Zakliczynie. Następnie w sali widowiskowej w Ratuszu odbyła się Konferencja z udziałem przedstawicieli zagranicznych organizacji samarytańskich z Niemiec i Czech, regionalnych polskich organizacji pozarządowych, władz samorządowych oraz członków Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II. Podczas konferencji nastąpiło powitanie uczestników konferencji, podsumowano dziesięcioletnią działalność Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II, wręczono dyplomy Honorowego Członkostwa Samarytańskiego Towarzystwa, przyjęto kierunki rozwoju Stowarzyszenia na najbliższe lata. Podczas kilkugodzinnej uroczystości głos zabrali zaproszeni goście i uczestnicy konferencji. Także odbyła się krótka część artystyczna. O godzinie 14 z racji Jubileuszu dla wszystkich uczestników konferencji wydany został uroczysty obiad. Po kilkugodzinnej przerwie w czasie której goście zwiedzili DPJ i bliżej zapoznali się z jego działalnością, o godzinie 19 w Domu Mysłowskim w Kończyskach odbyło się integracyjne spotkanie z udziałem większości uczestników konferencji. Podsumowanie dziesięcioletniej działalności Samarytańskiego Stowarzyszenia zamieścimy w kolejnym numerze Głosiciela.

NAJLEPSI MŁODZI AKTORZY Z WOJNICZA

W czwartek 29 maja, w sali widowiskowej Ratusza odbył się I Międzygminny Przegląd Teatralny Gimnazjów. O Statuetki "Gimnazjon" walkę na scenie podjęło 8 szkolnych teatrów, których aktorami byli uczniowie szkół Gimnazjalnych z Pleśnej, Wojnicza, Gromnika, Zakliczyna i Paleśnicy. W jury I Międzygminnego Przeglądu Teatralnego Gimnazjon 2003 zasiadli: Stecówna Dominika - aktorka z Krakowa, rodem z zakliczyńskiej ziemi, Jasnos Katarzy-

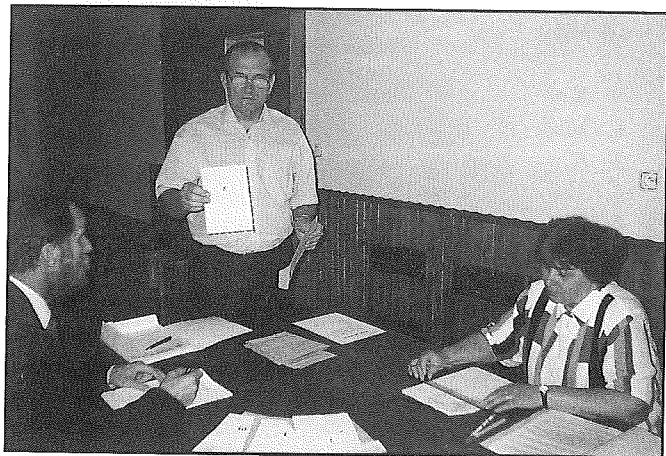
na - filmolog z Iwkowej, Klimek Bernadeta - aktorka z teatru amatorskiego, Perkowski Filip- zakliczynianin student Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Przegląd prowadziła Gawęcka Halina nauczycielka i opiekunka grupy teatralnej z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie. Swoimi wystąpieniami czas wypełniał dyrektor RCTiDK, który w przerwach, opowiadał przyjeźdźnej młodzieży z 4 gmin, historyczne wątki o ziemi zakliczyńskiej. Po kilkugodzinnych prezentacjach nastąpiła ocena pracy młodych aktorów. Decyzją jury I miejsce zdobyli uczniowie z Gimnazjum z Wojnicza, II miejsce uczniowie Gimnazjum z Pleśnej, III miejsce uczniowie Gimnazjum z Gromnika, IV miejsce drugi zespół uczniów z Gimnazjum w Wojniczu i V miejsce uczniowie Gimnazjum z Zakliczyna. Nagrody "Statuetki i Dyplomy" wręczali: przewodnicząca jury Dominika Stecówna, przewodnicząca Rady Gminy Władysław Kuzera, sekretarz UG Stanisław Żabiński, dyrektor ZSP i Gimnazjum w Zakliczynie Józef Gwiżdż, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik. Szerzej o I Konkursie Teatrów Gimnazjalnych w następnym numerze.

BESTIALSKIE ZNISZCZENIE FIGURKI MB

Jak poinformował klasztor O. Franciszkanów, z piątku na sobotę /30, 31 maja, miało miejsce zniszczenie figurki Matki Bożej, stojącej na cokółku wśród zieleni w środku przykościelnego parkingu. Przypomnijmy, poświęcenie parkingu i figurki Matki Boskiej nastąpiło 22 października 2000 roku. Na dzień dzisiejszy nie są znane okoliczności, ani też sprawcy tego haniebnego czynu. Należy zrobić jednak wszystko, aby wandy "bezbożnicy" zostali wykryci. Ważną sprawą na którą trzeba także zwrócić uwagę, jest coraz częściej powtarzająca się szaleńcza jazda młodych kierowców po terenie parkingu, traktując go, jako tor treningowy. Częstszy przejazd policyjnego patrolu / szczególnie w godzinach wieczornych i nocnych/ z pewnością wpłynęły co najmniej odstrasza- jąco na powyższe zdarzenia.

Publiczne losowanie

W związku ze znaczną ilością zgłoszonych kandydatów (128 osób) przewyższającą ilość osób do pracy w Obwodowych Komisjach do przeprowadzenia Referendum, wójt Gminy Zakliczyn zarządził losowanie do 9 Obwodowych komisji, w których skład liczebny członków komisji mógł wynieść maksymalnie 10 osób, (razem 90 osób). W dniu 20 maja o godzinie 13 w sali widowiskowej ratusza odbyło się publiczne losowanie, spośród zgłoszo-



nych kandydatów w celu ustalenia składów obwodowych komisji ds. referendum. Losowanie odbyło się jawnie i odrębnie do każdej komisji na terenie Gminy Zakliczyn. Losowanie odbyło się zgodnie z Ustawą o przeprowadzaniu Referendum § 6, gdzie losowanie przeprowadza się w ten sposób, że nazwiska kandydatów uczestniczących w losowaniu oznacza się numerami, informując o tym obecnych przy losowaniu. Do jednakowych kopert wkłada się kartki z wpisanymi numerami odpowiadającym numerom, którymi oznaczono nazwiska kandydatów. Po wymieszaniu kopert wójt lub burmistrz (prezydent miasta) losuje: 10 kopert, jeśli termin głosowania w referendum został wyznaczony na dwa dni. Wylosowane numery są odczytywane i okazywane obecnym przy losowaniu. Odczytywane są również imiona i nazwiska kandydatów oznaczonych tymi numerami. Z przeprowadzonego losowania sporządza się protokół, w którym wymienia się: 1) datę i godzinę losowania, 2) odrębnie dla każdej komisji obwodowej - jej numer i siedzibę, liczbę kandydatów, spośród których przeprowadzono losowanie, 3) imiona i nazwiska kandydatów do składu komisji obwodowej, 4) nazwy podmiotów uprawnionych, które dokonały zgłoszenia kandydatów wylosowanych do składu komisji, 5) po przeprowadzeniu losowania wójt, burmistrz, prezydent miasta powołuje w skład komisji obwodowej

wylosowanych kandydatów. Zgodnie z warunkami ustawowymi komisja referendalna w dniu 20 maja, dokonała procedury losowania zgłoszonych kandydatów do poszczególnych Obwodowych Komisji na terenie Gminy Zakliczyn. Uprawnionych do zgłaszania było 90 podmiotów, natomiast w Gminie Zakliczyn 17 podmiotów zgłosiło swoich kandydatów. W obwodzie nr 1 zgłoszonych było 15 kandydatów, w obw. nr 2-16, w obw. Nr 3-14, w obw. Nr 4- 15, w obw. Nr 5 – 14, w obw. Nr 6-14, w obw. Nr 7-14, w obw. Nr. 8-15 i w obw. Nr 9-11. Całości losowania przyglądała się nasza redakcja. W skład każdej z dziewięciu Komisji Obwodowej weszło po 10 osób. Oto nazwiska wylosowanych osób do pracy w Obwodowych Komisjach w celu przeprowadzenia referendum na terenie Gminy Zakliczyn. Nazwiska wymienione są w kolejności w jakiej zostały wylosowane przez wójta gminy.

❖ **Komisja nr 1 – Ratusz Zakliczyn**

1. Majewski Aleksander
2. Olszewska Henryka
3. Galas Krystyna
4. Chruściel Michał
5. Chrobak Dawid
6. Grzegorzczak Andrzej
7. Krzyżak Jan
8. Witek Alicja
9. Łącka Ewa
10. Żabińska Ewa

❖ **Komisja nr 2 – SP i Gimnazjum Zakliczyn**

1. Zych Krystyna
2. Oświęcimski Łukasz
3. Kijowska Monika
4. Krupska Krystyna
5. Migdał Łukasz
6. Krakowska Janina
7. Dębska- Szpak Bożena
8. Pomikło Bożena
9. Szczepański Andrzej
10. Nowak Elżbieta

❖ **Komisja nr 3 - Paleśnica**

1. Olszewska Lucyna
2. Sapeta Wojciech
3. Sapeta Grażyna
4. Pancerz Dariusz
5. Nowak Danuta
6. Soból Józefa
7. Martyka Tadeusz
8. Różycki Michał
9. Bałek Magdalena
10. Jędrzejek Wojciech

❖ **Komisja nr 4 - Filipowice**

1. Majewska Zofia
2. Toboła Małgorzata
3. Żabiński Marek
4. Gubała Kazimierz
5. Radźko Andrzej
6. Malik Wioletta
7. Damian Dariusz
8. Murczek Agata
9. Średniawa Iwona
10. Pyrek Adam

❖ **Komisja nr 5 - Stróże**

1. Lewandowska Jadwiga
2. Stojowski Dariusz
3. Niemiec Artur
4. Mierzwa Agata
5. Zawisza Krystyna
6. Majewski Marian
7. Zapart Jacek
8. Szewczyk Jarosław
9. Chruściel Leszek
10. Litwa Bogdan

❖ **Komisja nr 6 Charzewice**

1. Skwarło Marian
2. Wojtas Marta
3. Knapik Jacek
4. Tokarz Magdalena
5. Wludyka Jakub
6. Nowak Krzysztof
7. Kijowska Agnieszka
8. Wagner Adolf
9. Bojdo Joanna
10. Średniawa Antonina

❖ **Komisja nr 7 - Gwoździec**

1. Gajda Łukasz
2. Żychowska Danuta
3. Musiał Barbara
4. Soból Krzysztof
5. Krakowski Bogusław
6. Dudek Wiesław
7. Łukasik Paweł
8. Ojczyk Krystyna
9. Krakowski Mieczysław
10. Zielińska Renata

❖ **Komisja nr 8 - Wróblowice**

1. Bałuszyńska Monika
2. Ulanecki Bartłomiej
3. Szczudrawa Barbara
4. Kos Stanisław
5. Średniawa Artur
6. Libera Justyna
7. Niemiec Stanisław
8. Nijak Agnieszka
9. Galas Ewelina
10. Nijak Ewa

❖ **Komisja nr 9 - Dom Pomocy Społecznej w Stróżach**

1. Majewska Dorota
2. Kijowska Anna
3. Tokarz – Jarosz Halina
4. Falkowska Lucyna
5. Wypasek Sławomir
6. Wypasek Śledź Anna
7. Słowik Kazimierz
8. Socha Małgorzata
9. Czaplak Wojciech
10. Knapik Barbara

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

Wyroby piekarnicze są wypiekane tradycyjnie w piecach węglowych, wypiek tradycyjny jest gwarantem najwyższej jakości pieczywa. Aby się o tym przekonać zapraszamy wszystkich klientów na zakupy do naszych sklepów – gwarantujemy, że będziecie Państwo zadowoleni z poczynionych zakupów.

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
DO NASZYCH PLACÓWEK HANDLOWYCH**

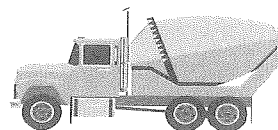
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy

Pan Tadeusz Świerkosz

Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840

Telefon czynny całą dobę

0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej. Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie.



Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17
Firma powstała w 1989 roku

Pracownia Optyczna „ Binokle ”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka

Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
 - naprawy
 - akcesoria
- Pracownia optyczna czynna
w czwartki od 10.00-14.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

L.dz. 80/05/03

Sprostowanie zarzutów wobec klasztoru.

Uwzględniając prośbę osób, którym leży na sercu dobre imię klasztoru, pragnę poinformować, że Klasztor nie był współorganizatorem 8 Konkursu Pieśni Maryjnej i Poezji Patriotycznej pt. „W Siódmym niebie”, jaki odbył się w klasztorze dnia 3 maja, choć tak to zostało przedstawione na plakatach rozesłanych po szkołach.

Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że nikt oficjalnie nie zwracał się do mnie jako gwardiana z propozycją, by klasztor był współorganizatorem konkursu. Jedyne i to już po rozesłaniu informacji po szkołach, (że klasztor jest współorganizatorem konkursu), Pan Dyrektor Gminnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie, podczas rekolekcji, jakie głosiłem w Domosławicach dnia 7 kwietnia, prosił o możliwość zorganizowania przy grocie Matki Bożej 8 Konkursu Pieśni Maryjnej i Poezji Patriotycznej. Była to jedyna rozmowa na ten temat.

Mimo, że klasztor nie był współorganizatorem, to jednak podczas samego konkursu padły słowa sugerujące (gdyby tu był O. Kazimierz...) jakoby winę za zaistniałe trudności ponosi klasztor.

Poza tym, nikt nie dostarczył informacji o konkursie do klasztoru, dlatego też w niedzielę poprzedzającą 3 maja, nie było żadnych ogłoszeń w kościele na ten temat. Dopiero 2 maja, po raz pierwszy, otrzymałem „plakat” oraz regulamin konkursu.

Uważam, że nikt z właścicieli jakichkolwiek lokali nie wypożyczyłby pomieszczeń załatwianych w taki sposób, a nawet gdyby ktoś taki się znalazł, to na pewno nie ponosiłby odpowiedzialności za złą organizację takiej czy innej „imprezy”. Mając na uwadze jednak dobro dzieci, konkurs odbył się w kościele (z powodu złej pogody), czego nie docenił organizator konkursu.

Przykre jest również to, że podaje się do publicznej wiadomości nieprawdziwe i niesprawdzone informacje. Ciekawe też, komu zależy na tym, aby pozbawić dobrego imienia klasztoru czy też Ojców i Braci w nim pracujących.

Do tej pory Pan Dyrektor Gminnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie nie przeprosił za zaistniałą sytuację, nie podziękował za możliwość skorzystania, jak również sam autor artykułu, który nie miał odwagi się podpisać, nie zadał sobie trudu, aby sprawę wyjaśnić rozmawiając ze mną.

Na koniec pragnę podziękować tym wszystkim, którzy stanęli w obronie klasztoru i prosili o sprostowanie.



O. J. - / Wido of ~

Szanowny Ojcie Gwardianie, Ojcowie Franciszkanie

W związku z zamieszczoną w poprzednim numerze wzmianką z 8 Konkursu Pieśni Maryjnej i Poezji Patriotycznej, pragnę zwrócić się do Szanownych Ojców i stwierdzić, że jako autor artykułu pt. "3 maja w Zakliczynie" w żadnym wypadku nie miałem na celu naruszać dobrego imienia kościoła i klasztoru.

Od ponad 30 lat, jestem związany z klasztorem Ojców F. Reformatów i zawsze na sercu leżało mi jego dobre imię. Na łamach "Głosiciela" dokumentowałem niemal wszystkie uroczystości, które odbywały się w klasztorze. W dniu 3 maja, będąc na konkursie i nie wiedząc o całej niejasnej oraz nie dogranej organizacji konkursu, dostrzegłem jednak fakt, że w czasie jego trwania Ojcowie byli nie widoczni. Nieobecność Ojców zauważalna była także przez inne osoby będące w kościele.

Bynajmniej nie w złej wierze w kilku zdaniach napisałem więc wzmiankę o jego przebiegu. Wymieniłem wykonawców, podkreśliłem wysoki poziom konkursu, a z racji niejasnych wyników, nie zamieściłem poszczególnych miejsc, uznając werdykt jury krzywdzący dla większości uczestników.

Brak podpisu pod tekstem wynikał z pośpiechu i niedopatrzenia. Zresztą nie był to jedyny nie podpisany mój tekst.

Dzisiaj widząc, że sprawa konkursu wyglądała nieco inaczej, a Ojcowie i niektórzy obecni z racji zamieszczonego artykułu poczuli się obrażeni, pragnę w imieniu własnym i redakcji wszystkich za to przeprosić.

Krzysztof Chmielowski

ZAMIAST KALEJDOSKOPU

Jeszcze o Przeglądzie

Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze „Głosiciela”, winien jestem Państwu dokończenie informacji nt. Przeglądu Piosenki Maryjnej i Poezji Patriotycznej „SIÓDME NIEBO,, który odbył się 3 maja w kościele klasztoru Franciszkanów w Zakliczynie. Zapowiedziałem to w notce „Werdykt anulowany”. Poprawiony (na moje polecenie) w dniu 5 maja komunikat końcowy Przeglądu trafił najszybciej jak mogłem do zainteresowanych. Możecie się również Państwo zapoznać z nim w tym numerze „Głosiciela”.

Komunikat Końcowy VIII Przeglądu Piosenki Maryjnej i Poezji patriotycznej „Siódme Niebo,,

W związku z niezgodnym z regulaminem werdyktem jury przeglądu ogłoszonym po zakończeniu VIII ppmipp „Siódme Niebo,, w dniu 03 maja 2003, w dniu 05 maja 2003 roku zarządziłem ponowne zebranie komisji konkursowej w celu dokonania oceny zgodnie z zasadami regulaminowymi.

Niniejszym przedstawiam właściwy i obowiązujący protokół komisji konkursowej:

I. Recytacja - szkoły podstawowe:

1. Klaudia Niemiec - Wróblowice
2. Joanna Jurek - Paleśnica
3. Agata Śliwa - Faściszowa

II. Recytacja - szkoły gimnazjalne :

1. Paweł Kwiek - Zakliczyn
2. Paulina Soska - Zakliczyn
3. Iwona Toboła - paleśnica

III. Śpiew - szkoły podstawowe (soliści):

1. Tomasz Kumięga - Faściszowa
2. Sylwia Stępek - Zakliczyn

IV. Śpiew - szkoły podstawowe (zespoły):

1. Schola dziewczęca - Stróże
2. Zespół wokalny - Zakliczyn
3. Trio wokalne - Faściszowa

V. Śpiew - szkoły ponadpodstawowe (zespoły):

1. Zespół instrumentalno-wokalny - Gimnazjum Zakliczyn
2. Zespół wokalny - Gimnazjum Paleśnica
3. ZHR „Perseidy,, - RCTiDK Zakliczyn

Do przeglądu zostało zgłoszonych ogółem 36 wykonawców, zaprezentowało program 35 prezentując generalnie wysoki poziom artystyczny. Nie obyło się co prawda bez pomyłek (inny temat zgłoszeń - inne prezentacje w praktyce), tudzież w pewnych wypadkach repertuar nie ten, ale podziękowania należą się wszystkim. Natomiast w przyszłym roku Przegląd będzie podzielony na dwie części: osobno literatura patriotyczna, osobno piosenka Maryjna. Oba przeglądy odbędą się w ratuszu.

Pismo od Ojca Gwardiana

W dniu 23 maja otrzymałem Pismo podpisane przez Gwardiana Klasztoru Franciszkanów Ojca Józefa Witko pt. „Sposobowanie zarzutów wobec klasztoru,,. Po zapoznaniu się z jego treścią, tego samego dnia odpowiedziałem Szanownemu Autorowi pisma. Publicznie natomiast raz jeszcze dziękuję Ojcu Gwardianowi za udostępnienie kościoła na przegląd w dniu 3 maja oraz przepraszam za przykrości jakie potem nastąpiły.

Zapowiedzi kulturalne

8 czerwca - Przegląd Orkiestr Dętych „Nuty spod batuty,, w Zakliczynie - początek o 14.30 - zgłoszono 9 orkiestr dętych. 15 czerwca - Jubileusz X-lecia Strażackiej Orkiestry Dętej w Filipowicach - początek o godzinie 15.00. 28 czerwca w Faliszewicach „III Święto czereśni” - festyn organizowany przez miejscową jednostkę OSP oraz RCTiDK - początek o godzinie 16.00 przed Domem Strażaka. 5-6 lipca Dni Gminy Zakliczyn; Piknik Samochodów Terenowych „4x4” oraz prezentacje estradowe na Rynku w Zakliczynie. 12-13 lipca w czchowskim Rynku IV Jazz Baszta Festiwal podczas którego wystąpi czołówka polskiego jazzu tradycyjnego.

Józef Budzyn - pierwszy wójt gminy Zakliczyn

autor: dr Jan Hebda, adaptacja redakcyjna: Kazimierz Adam Dudzik

MINISTER BUDZYN

Gdy jesienią 1918 roku rozpadła się zmruszała monarchia austrowęgierska, to nikt jej nie żałował, a władzę w byłym zaborze objęła utworzona 28 października w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna z Wincentym Witosem na czele. Bez większych problemów załamały się też rządy austriackie w powiecie brzeskim oraz w rejonie Zakliczyna. Symbolem owej zmiany był odbyty jeszcze 27 października ludowy wiec w Dzierżaninach, zorganizowany przez kierownika szkoły Franciszka Zydronia i wójta Malisza. W podjętej rezolucji wyrażono radość z odzyskania niepodległości oraz - o czym w korespondencji do „Piasta” poinformował Jakub Nidecki - domagano się zjednoczenia w jedno państwo całości ziem polskich.

Symbolem rodzenia się nowej rzeczywistości było usuwanie zewsząd austriackich orłów i portretów cesarza i zastępowanie ich godłem polskim oraz dziękczynne nabożeństwa odprawione w pierwszą niedzielę listopada. Towarzyszył im radosny dźwięk dzwonów. W samym Zakliczynie na początku listopada doszło do ataku na wiernych Austrii żandarmów, ale szybko i bez przelewu krwi ich rozbrojono, a w miejsce policji powstała obywatelska straż porządkowa. Owe zajścia przerodziły się też w rozruchy antyżydowskie, w trakcie których zdemolowano kilka sklepów i prowadzonych przez Żydów szynków, ale nie bito przy tym ich właścicieli. Do 10 listopada sytuacja została jednak opanowana i przywrócono spokój.

We wspomnianych wyżej wydarzeniach nader czynny udział brał Józef Budzyn, który też na krótko włączył się do wielkiej polityki jako członek PSL-Lewica. Przywódcy PSL-Piast i PSL-Lewica: Wincenty Witos i Jan Stapiński podjęli bowiem próbę zjednoczenia ruchu ludowego w Galicji. Obradująca 1 grudnia 1918 roku w Tarnowie Rada Naczelna PSL-Piast, na którą przybyła delegacja z J. Stapińskim podjęła uchwałę o zjednoczeniu oraz ustalono, że jednolita partia chłopska będzie się domagała rekonstrukcji rządu Moraczewskiego, w którym obydwie stronnictwa miały swoich przedstawicieli. Premier Moraczewski nie zrekonstruował swego rządu i stąd Witos wycofał piastowców z jego gabinetu, natomiast nie uczynił tego Stapiński, co w praktyce oznaczało zerwanie dokonanego przed dwoma tygodniami zjednoczenia. Na dodatek Stapiński podjął próbę wprowadzenia swoich ludzi na zwolnione przez piastowców stanowiska ministerialne. To właśnie wtedy zaproponował Józefowi Budzynowi objęcie stanowiska ministra bez teki w rządzie Moraczewskiego i odbył z nim w tej sprawie decydującą rozmowę w Krakowie. Józef Budzyn przyjął propozycję Stapińskiego, ale nie doszło do realizacji pomysłu prezesa PSL-Lewica, ponieważ okazało się, że kilka tygodni wcześniej niedoszły minister został sądownie skazany za różne kombinacje finansowe, a obsadzenie stanowiska ministra przez człowieka z wyrokiem byłoby kompromitacją Stapińskiego. Stąd też zrezygnował on z forsowania Budzyna na wakujące stanowisko i chociaż ten drugi w wyniku rozprawy apelacyjnej został oczyszczony z zarzutu paskarstwa, to do sprawy już nie powrócono, bo upadł gabinet Mo-

raczewskiego, a premierem został Ignacy Jan Paderewski.

To nieudane w sumie ministrowanie Józefa Budzyna o tyle jednak zasługuje na uwagę, że jest to bodajże pierwszy i - jak dotychczas - jedyny przypadek, by przedstawiciel gminy Zakliczyn kandydował na stanowisko ministerialne. Z drugiej jednak strony trzeba obiektywnie stwierdzić, że wójt Kończysk nie miał kwalifikacji do sprawowania tak wysokiego urzędu, natomiast fakt jego wysunięcia świadczy o tym, że Stapiński nie posiadał w swoich szeregach ludzi przygotowanych do pełnienia najwyższych urzędów w państwie.

cdn.



Szanowni Państwo !

W związku z zaistniałą sytuacją związaną z „Głosicielem”, oraz rezygnacją SPiRG z roli kolegium redakcyjnego w dniu 26.05.03, podjąłem następujące decyzje:

** po konsultacjach w dniu 27.05.03 z Przewodniczącą Rady Gminy, Wójtem Gminy i Prezesem SPiRG (dotąd w różnych okresach te instytucje wydawały miesięcznik), podjąłem decyzję o powołaniu Społecznej Rady Programowej (SRP) „Głosiciela”. Zwróciłem się ze stosownym pismem do wyżej wymienionych o delegowanie swoich przedstawicieli do SRP.*

** wstrzymuję się od redagowania kolumny pod tytułem „Kalejdoskop”, aż do podjęcia decyzji w tej sprawie przez powołaną Społeczną Radę Programową „Głosiciela”.*

** przesuwam termin obchodów jubileuszowych 10-lecia „Głosiciela”. Nowy termin i formuła obchodów jubileuszu miesięcznika będzie uzgodniona ze Społeczną Radą Programową.*

Jednocześnie informuję wszystkich zainteresowanych, że Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego od stycznia 2002 roku pełni rolę wydawcy miesięcznika, wywiązując się z tego obowiązku zgodnie z przyjętymi na siebie zobowiązaniami, tj. zachowanie płynności finansowania, realizacja planu edycji miesięcznika, realizacja zobowiązań ustawowych (np. tzw. egzemplarze obowiązkowe i archiwalne). Takie dotąd spoczywały na RCTiDK obowiązki.

Kazimierz Dudzik
dyrektor RCTiDK

CENTRUM WSPIERANIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI w Jurkowie (gmina Czchów)

Centrum Wspierania Przedsiębiorczości świadczy usługi doradcze, informacyjne i szkoleniowe na rzecz osób planujących, rozpoczynających i prowadzących działalność gospodarczą.

CWP świadczy bezpłatne usługi doradcze i informacyjne w zakresie:

❖ Podstawowych usług doradczych i informacyjnych, związanych z administracyjno-prawnymi aspektami rozpoczynania i prowadzenia działalności gospodarczej, zarządzaniem przedsiębiorstwem (porady z dziedziny prawa, marketingu, finansów, podatków i inne);

❖ Informacji na temat dostępnych na rynku ofert finansowania działalności małych i średnich przedsiębiorstw, w tym oferty banków, skierowanych do sektora MSP pomocy finansowej pochodzącej z funduszy publicznych i innych instytucji finansowych (m.in. funduszy poręczeniowych, pożyczkowych, kapitałowych, itp.) oraz na temat innych instrumentów wsparcia dla tego sektora,

❖ Informacji na temat ofert współpracy (doradztwo prawne, technologiczne i ekonomiczne związane z podejmowaniem współpracy kooperacyjnej).

CWP świadczy bezpłatne usługi szkoleniowe, które realizowane są w formie jednodniowych seminariów lub kilkudniowych kursów związanych z różnymi aspektami zakładania i prowadzenia przedsiębiorstwa.

Tematy szkoleń:

„Szkolenie dla osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej”

Trzydniowe kursy dla osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej.

„Techniki sprzedaży”

Trzydniowe szkolenie dla przedstawicieli małych firm pozwalające osiągnąć wzrost sprzedaży.

„System podatkowy - zasady i konsekwencje”

Jednodniowe praktyczne seminarium dotyczące ordynacji podatkowej

„VAT - podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy”

Jednodniowe praktyczne seminarium dotyczące rozliczania podatków.

„Rozliczenia z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych”

Jednodniowe praktyczne seminarium dotyczące sposobu rozliczania się z ZUS.

„Programy pomocowe dla sektora MSP”

Jednodniowe praktyczne seminarium dotyczące dostępnych źródeł finansowania MSP.

Tematyka szkoleń może ulec zmianie w zależności od zgłoszonych w CWP potrzeb beneficjentów.

Z usług CWP mogą korzystać wszyscy mieszkańcy gminy Czchów i gmin ościennych.

Bezpłatne usługi, Centrum Wspierania Przedsiębiorczości świadczy na rzecz osób, spełniających następujące kryteria:

1. bezrobotni w rozumieniu przepisów ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu,

2. osoby zagrożone utratą pracy z przyczyn zmian technologicznych, prywatyzacyjnych i ekonomicznych w zakładzie pracy,

3. osoby, których jedynym źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne o powierzchni poniżej 3 ha przeliczeniowych,

4. osoby w wieku 16-24 lat i zamieszkujące we wspólnym gospodarstwie domowym z osobami, o których mowa w ppkt. 1, 2 i 3,

5. osoby zamieszkujące w gospodarstwie domowym, w którym dochód na jedną osobę wynosi mniej niż jedna trzecia przeciętnego wynagrodzenia,

6. mali przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy Prawo działalności gospodarczej, którzy przed rozpoczęciem działalności gospodarczej spełniali kryteria wymienione w ppkt. 1-5 powyżej, prowadzący działalność nie dłużej niż 1 rok w momencie przystąpienia do korzystania z usług.

Aby skorzystać z bezpłatnych usług CWP należy przedstawić jeden z poniższych dokumentów:

● Osoby bezrobotne - zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy,

● Osoby niepracujące, niezarejestrowane - oświadczenie lub zaświadczenie gminnego/miejskiego ośrodka opieki społecznej;

● Osoby zagrożone utratą pracy z przyczyn zmian technologicznych, prywatyzacyjnych i ekonomicznych w zakładzie pracy - dokument, wydany przez macierzysty zakład pracy;

● Rolnicy - zaświadczenie z właściwego Urzędu Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego;

● Członkowie rodziny rolnika - oświadczenie;

● Mali przedsiębiorcy - wpis do ewidencji działalności gospodarczej lub wypis z rejestru sądowego oraz oświadczenie potwierdzające ich status przed rozpoczęciem działalności gospodarczej.

**Szczegółowych informacji
oraz wszelkich wyjaśnień udziela:**

CWP Jurków

Incubator Przedsiębiorczości - Jurków 304

32-860 Czchów

tel /fax. (14) 663 65 51

e-mail: cwpczchow@mistia.org.pl

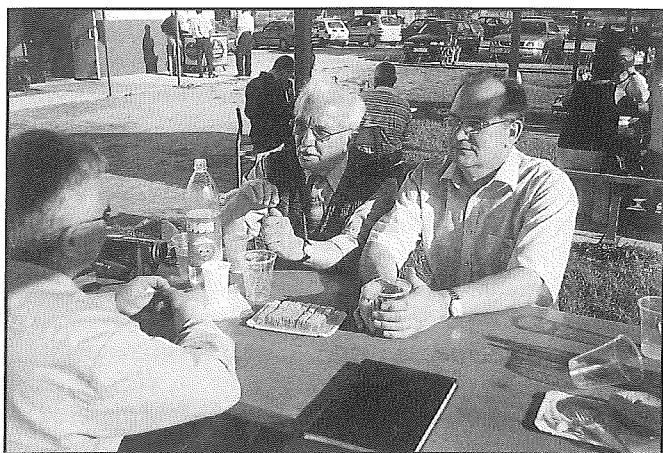
czynne : od poniedziałku do piątku

w godzinach od 10.00 do 14.00

CWP finansowane jest z Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich Podkomponent B 1; Program Przekwalifikowań/Reorientacji realizowany przez Zarząd Województwa Małopolskiego.

Pierwsze Zakliczyńskie Święto Miodobrania

W sobotę 24 maja w Zakliczynie odbyło się pierwsze święto miodobrania, które zorganizowane zostało przez Koło Pszczelarzy Zakliczyn przy Przedsiębiorstwie Pszczelarskim „Apipol Kraków”, Wójta Gminy Zakliczyn, Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego. Już od godziny 9 rano na zakliczyńskim rynku otwarto wystawę produktów pszczelich, ustawiono stoiska, gdzie sprzedawano wiele produktów wyprodukowanych na bazie wosku pszczelego. Takich, jak: środki lecznicze, ekologiczne preparaty do pielęgnacji i konserwacji drewna, mebli, galanterii skórzaney, powierzchni lakierowanych, kamienia szlifowanego i glazury. O godzinie 13/30 w hali sportowej LKS odbyło się szkolenie dla pszczelarzy pt. „Pszczelarstwo w świetle



wymogów Unii Europejskiej”. W spotkaniu uczestniczyli pszczelarze z Gminy Zakliczyn i nie tylko. Wykład na temat pszczelarstwa w Unii Europejskiej, wygłosił doc. Andrzej Lepiarczyk. O godzinie 15 nastąpiło oficjalne otwarcie święta, prowadzący imprezę pan Jacek Soska serdecznie powitał przybyłych w osobach: Ryszard Tomaszewski – prezes P.P. „Apipol”, Jan Rząca – prezes P.P. „Apipol Wax”, Mirosław Banach – członek zarządu starostwa tarnowskiego, Albert Radwan – prezes Pogórskiego Związku Pszczelarskiego w Tarnowie, Matylda Nowak przedstawiciel Apipolu ds. pszczelarstwa na terenie Gminy Zakliczyn, doc. AR Andrzej Lepiarczyk, wójt gminy Kazimierz Korman, przewodnicząca RG w Zakliczynie Władysława Kuzera. Ponadto prowadzący powitał zaproszonych gości i pszczelarzy. Następnie przedstawił informację o niemal dwu letniej działalności i współpracy z Przedsiębiorstwem Pszczelarskim „Apipol Kraków”. Kończąc pan Soska (także pszczelarz) zaznaczył, że pszczelarstwo to przyszłość i wspaniała promocja naszych terenów. Podziękował prezesowi Tomaszewskiemu za wdrożenie programu i zapewnienie zbytu produktów pszczelich, Janowi Rzący za opiekę nad zakliczyńskim kołem pszczelarskim, wójtowi za wspieranie programu, pracownikom ODR za pracę przy stworzeniu biznes planu, Matyldzie Nowak za wspieranie i wprowadzanie pszczelarstwa na teren gminy. W dalszej części nastąpiły krótkie wystąpienia wymienionych osób. Prezes Apipolu powiedział o słuszności wprowadzenia programu na tereny tej ziemi, która niebawem powinna stać się wzorem i przyczynić się rozwojowi pszczelarstwa na terenie całego kraju. Prezes nie ukrywał również zadowolenia z racji, powstania pasiek na terenie gminy Zakliczyn, „Jestem przekonany, że to co rozpoczęliśmy powiedzie się i przyniesie oczekiwane skutki”. Wójtowi gminy i wszystkim pszczelarzom

życzył, aby Zakliczyn stał się światowym centrum miodobrania na świecie. Odnosząc się do pani Nowak, prezes podkreślił duże zasługi pani inżynier, która sercem i pracą związała się z programem, mobilizując przy tym innych. Wójt gminy, w swoim wystąpieniu stwierdził, że do niedawna sam nie wierzył w powodzenie programu, dziś dzięki upartości, wytrwałości i wiary wszystkich, efekt końcowy został osiągnięty. Przykładem tego jest dzisiejsze święto pierwszego zakliczyńskiego zbioru miodu. Na zakończenie wójt powiedział, że święto miodobrania może być konkurencją dla święta fasoli, jednak będzie się cieszył, gdy w Gminie Zakliczyn co roku będą dwa duże i okazałe święta. „Chciałbym, aby te kilkanaście pasiek z roku na rok przynosiły więcej miodu i więcej dochodu, który pociągałby do pszczelarstwa większą ilość niepracujących osób”. Pani Matylda Nowak, przede wszystkim podziękowała grupie młodych pszczelarzy, którzy dzięki swej wytrwałości i odporności dotrwali do dnia dzisiejszego i ze swej pracy mają już widoczne efekty. - „Gdyby nie Wy, to nic byśmy nie zrobili” – mówiła pani Nowak. Wszystkim życzyła sukcesów i koleżeńskej atmosfery w zespole. Prezesom „Apipolu” oraz wójtowi, pani Matylda Nowak dziękowała za wprowadzenie pszczelarstwa do Gminy Zakliczyn i wspieranie tegoż programu. Ponieważ dochodziła godzina 15/30, będąc przy głosie, pani Nowak zaprosiła na wyjazd autobusem do wzorcowych pasiek w Bieśniku i we Weóblowicach. Po niespełna 2 godzinach, uczestnicy święta miodobrania powrócili na tereny LKS „Dunajec”, gdzie odbył się kilkugodzinny piknik rodziny pszczelarzy i zaproszonych gości. Przy piwku i kielbasce oraz muzyce Eugeniu-



sza Malika wraz z zespołem wszyscy bawili się wyśmienicie. Zadowolony prezes P.P. „Apipol” mówił, że za kilka lat, stadion będzie za mały dla uczestników kolejnych świąt.

Opr K. Chmielowski

Informacja z realizacji programu pszczelarskiego

Podjmując działania w celu zmniejszenia bezrobocia i zwiększenia przedsiębiorczości na wsi, we wrześniu 2001r. Gmina Zakliczyn podpisała porozumienie o współpracy z Przedsiębiorstwem Pszczelarskim „Apipol- Kraków” w sprawie przystąpienia do realizacji programu pt. „Nowoczesne Pszczelarstwo Małopolskie” zapisanego w kontrakcie Wojewódzkim dla Województwa Małopolskiego na lata 2001 – 2002. W efekcie zawarcia powyższego porozumienia zorganizowano w okresie X – XII 2001 r. dwa teo-

retyczne kursy pszczelarskie, na których przeszkolono 88 osób w celu założenia niewielkich gospodarstw pasiecznych prowadzonych w Systemie „Apipol”. W okresie wiosny 2002 r. P. P. „Apipol”, angażując tylko własne środki finansowe zorganizowało 18 pasiek z 270 rodzinami pszczelarskimi, w których od kwietnia do października br. przeprowadzony został kurs praktyczny w zakresie prowadzenia pasieki. Kurs zakończył się egzaminem i otrzymaniem certyfikatu kwalifikacyjnego pszczelarza przez 26 osób. Pomimo starań P.P. „Apipol”, nie uzyskało dofinansowania na realizację powyższego programu z Urzędu Wojewódzkiego przez co poniosło bardzo wysokie koszty własne. Pomimo tego program był nadal realizowany. Szukając możliwości pozyskania środków na zakup pasiek ze względu na brak własnych środków finansowych, w grudniu 2002r. po przeanalizowaniu wymaganych warunków do ubiegania się o przyznanie kredytów, przy pomocy MODR odd. Zgłobice opracowane zostały biznes plany dla 13 pszczelarzy, którzy wystąpili do banku o udzielenie kredytów preferencyjnych: „Inwestycyjny Podstawowy” i dla „Młodego Rolnika”. Pomimo poręczenia kredytów przez P.P. „Apipol” kredyt uzyskało tylko 7 pszczelarzy. Również 4 pszczelarzy zakupiło pasieki za gotówkę, a 1 pszczelarz wystąpił o dofinansowanie w ramach programu SAPARD. W drugim schemacie działania stawia się na zwiększenie różnorodności produkcji gospodarstw rolnych, na co została podpisana umowa z AriMR. W wyniku tych działań zorganizowanych zostało 12 pasiek z 300 rodzinami pszczelimi, które są objęte stałą opieką i doradztwem fachowym ze strony „Apipolu”. Na bieżąco raz w tygodniu odbywają się szkolenia praktyczne w poszczególnych pasiekach prowadzone przez specjalistę P.P. „Apipol Kraków”, ponieważ prowadzenie pasiek w tym systemie nie jest łatwe i wymaga doświadczenia.

Mocną stroną zorganizowanych gospodarstw pasiecznych jest :

- Gwarancja zbytu pozyskanych produktów pszczelich / zawarta umowa kontraktacyjna /

- Nowoczesne metody gospodarowania w oparciu o normy ISO i HACCP

- Nowoczesne ule ułatwiające prace
- Większa efektywność pracy
- Możliwość pozyskania wszystkich produktów pszczelich / miód, ziołomiod, pyłek kwiatowy, wosk, propolis mleczko pszczele, pierzga /.

- Niski koszt jednostkowy produkcji
- Łatwość przeprowadzania dezynfekcji ula, co zmniejsza ryzyko zachorowalności pszczół.

Efektom powyższych działań jest zmiana struktury gospodarstw rolnych, uprawy ziemi, wykorzystania gruntów, coraz więcej leży odłogiem, a także uaktywnienie działań zmierzających do podniesienia warunków życia ludności wiejskiej i zmniejszenia bezrobocia. Dodatkowym efektem jest wzrost liczby rodzin pszczelich w przyrodzie, co korzystnie wpływa na stan zapylenia roślin, a co za tym idzie, na wzrost planowania, w tym również fasoli „Piękny Jas” uprawianej w naszej gminie, która z niewielu jest uprawą dochodową. Rozwój pszczelarstwa w naszych gospodarstwach rolnych daje możliwość wykorzystania lokalnych uwarunkowań środowiskowych takich, jak czysty ekologicznie teren, znaczny obszar lasów, a tworzenie odpowiednich baz pożytkowych przez obsiew gruntów rolnych, w tym również nieużytków, właściwymi roślinami miodo i pyłkodajnymi, które kwitnąc zdobią pola, przyczynia się do poprawy lokalnych ekosystemów oraz podniesienia estetyki naszego otoczenia i walorów krajobrazowych, co ma dodatni wpływ na turystykę.

NOWO OTWARTY

SKLEP „TĘCZA”

POLECA

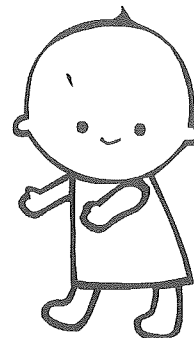
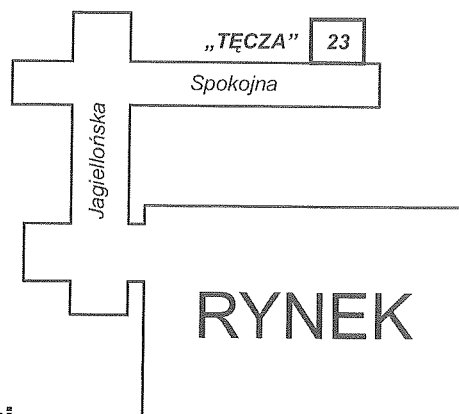
„Wszystko dla dziecka”

**Wózki, foteliki samochodowe, art. szkolne, zabawki,
znicze i chemię gospodarczą
Hurt - Detal w niskich cenach**

**Wiele artykułów w cenach promocyjnych po 4 złote
Sklep mieści się przy ulicy Spokojna 23, 150 metrów od rynku**

**SKLEP CZYNNY
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 7/30 - 18
W SOBOTY OD 8 - 14**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA ZAKUPY DO NASZEGO SKLEPU



Centrum Powiadamiania Ratunkowego

W nagłych wypadkach często o życiu i zdrowiu poszkodowanego decydują pierwsze minuty. Jeżeli fachowa pomoc nie nadejdzie szybko, zmiany mogą być nieodwracalne. Właśnie czas dotarcia do poszkodowanego jest jednym z argumentów, na którym opiera się Ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Waga pierwszych minut

W Polsce pomoc doraźna opiera się na Pogotowiu Ratunkowym, którego działalność finansują kasy chorych (fundusz). Jej skuteczność w nagłych wypadkach nie jest zadowalająca. Na 100 poszkodowanych w kolizjach umiera 12 osób, podczas gdy w Europie Zachodniej ten wskaźnik wynosi 4,5. Koniecznej pomocy medycznej nierzadko udziela się w ciągu ponad 3 godzin od momentu zdarzenia, a powinno ze względów medycznych w pierwszej godzinie.

Każda godzina zwłoki w udzieleniu skutecznej pomocy w ciężkich przypadkach zmniejsza szanse przeżycia o 50 proc. Lekarze nazywają ten czas złotą godziną.

Usprawnienie procesu ratownictwa ma zagwarantować nowa ustawa. Nie chodzi tylko o wypadki drogowe. System ma objąć pomocą ludzi z zawałem serca, udarem mózgu, ostrym atakiem astmy oraz zatrutych grzybami. Zintegrowane zostaną: informacja, transport oraz działania lekarskie. Podstawowymi elementami systemu są: centra powiadamiania, ambulanse i helikoptery oraz ratunkowe oddziały szpitalne (jeden oddział ratunkowy winien obsługiwać od 100 do 300 tys. mieszkańców).

Warunkiem tego, aby system zaczął sprawnie i skutecznie działać oraz poprawy wskaźników do poziomu tych, które uzyskuje się w Europie Zachodniej są pieniądze. Obecnie jest to duży problem. Straszak w postaci kolosalnej dziury budżetowej uzasadnia wszelkie cięcia.

W myśl ustawy organizowaniem pomocy w nagłych wypadkach będzie zajmowało się centrum powiadamiania ratunkowego, powiązane z całym systemem pomocy. Dyspozytor odbierający zgłoszenie winien powiadomić powiązane systemowo jednostki: straży pożarnej, policji i służb medycznych. W przypadku tych ostatnich jako pierwsi na miejscu wypadku zjawiają się ratownicy medyczni, przygotowani do udzielenia pierwszej pomocy. Ich zadaniem będzie pierwsza ocena stanu poszkodowanego. Skuteczna pomoc w tak krótkim czasie w wielu wypadkach pozwoli uniknąć powikłań. Szkoleniem ratowników medycznych zajmuje się studium policealne.

Ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym zakłada, że czas dojazdu do wypadku w obrębie miasta nie powinien przekroczyć 8 minut. Poza aglomeracją miejską nie może być dłuższy niż kwadrans. Wspólne funkcjonowanie dyspozytorów straży pożarnej i pogotowia ratunkowego, pozwala na lepszą koordynację działań ratowniczych - szczególnie podczas wypadków komunikacyjnych, pożarów z ofiarami. Dzięki stworzeniu CPR-u nastąpiła optymalizacja czasu i środków wykorzystywanych w czasie akcji ratowniczych oraz zmniejszenie kosztów bieżących funkcjonowania pogotowia i straży.

112 zgłoś się

Od 3 lat trwają przygotowania do uruchomienia systemu ratownictwa medycznego, który ma uregulować współpracę między strażą pożarną i pogotowiem ratunkowym. Wykorzystując izby przyjęć, tworzy się szpitalne oddziały ratunkowe, do których mają trafiać ofiary wypadków komunikacyjnych.

Uruchomienie wspólnego numeru ratunkowego 112, który ma zastąpić trzy dotychczasowe numery alarmowe: 997, 998 i 999. To

jeden z elementów systemu zintegrowanego ratownictwa medycznego. Wybierając numer 112, dodzwonimy się do Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które przekaze naszą informację o wypadku drogowym, pożarze lub bólu w klatce piersiowej do odpowiednich służb.

Jak jest u nas w powiecie tarnowskim?

Jesienią 2002 roku w budynku straży pożarnej przy ul. Klikowskiej w Tarnowie uruchomiono jedno z pierwszych w Polsce Centrum Powiadamiania Ratunkowego. W nowoczesnej skomputeryzowanej dyspozytorni siedzi 2 strażaków i 2 panie z pogotowia ratunkowego. Tam odbierane są zgłoszenia z numerów alarmowych: 112, 998 i 999 z terenu miasta Tarnowa i większości powiatu tarnowskiego, w tym Zakliczyna. Tam podłączone również zostaną w przyszłości gminy obsługiwane przez pogotowie w Tuchowie i być może powiat dąbrowski. Na sygnał z tego miejsca wyjeżdżają karetki pogotowia i wozy państwowej straży pożarnej, również ta karetka najczęściej przyjeżdżająca do Zakliczyna a stacjonująca w Wojniczu.

Jak jest w gminie Zakliczyn?

Znacznie skrócił się czas dojazdu karetki pogotowia do Zakliczyna od czasu stacjonowania zespołu wyjazdowego w Wojniczu. W ustawie o ratownictwie czas dojazdu do miejsca zdarzenia poza aglomeracją miasta ma nie przekroczyć 15 minut. Trudno sobie wyobrazić aby karetka z Wojnicza dojechała w tym czasie do Paleśnicy, Jamnej czy Filipowic, Rudy Kameralnej. Czasem zdarza się, że karetka z Wojnicza jest zajęta (na wyjeździe) i w tym przypadku karetka z Tarnowa przyjeżdża najwcześniej za 30 do Zakliczyna a za 45 minut do Jamnej czy Rudy Kameralnej. W takim przypadku moim zdaniem do pilnego przypadku winna wyjechać karetka „W” stacjonująca w Gromniku, mimo że należy ona do ZOZ w Tuchowie. Te argumenty znalazły się w moich wystąpieniach na posiedzeniu Rady Społecznej pogotowia i Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Porządku Publicznego Rady Powiatu w sprawie skrócenia czasu udzielenia pomocy poprzez utworzenie tzw. filii pogotowia ratunkowego w Zakliczynie. Bez znalezienia środków na zakup karetki i środków z Narodowego Funduszu Zdrowia na całoroczne jej utrzymanie rozwiązanie takie jest w tym roku niemożliwe.

W dniu 28 marca 2003 r. Starosta poinformował, „że zgodnie z danymi otrzymanymi z Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Tarnowie i ZOZ w Tuchowie ścisła współpraca pomiędzy tymi jednostkami w zakresie udzielania pomocy doraźnej będzie możliwa po utworzeniu stanowisk wyniesionych w miejscowościach Tuchów i Gromnik (CPR). W chwili obecnej do miejsc w gminie Zakliczyn dysponowany jest zespół karetki „W” z Wojnicza. Miejscowości w gminie Zakliczyn znajdujące się bliżej zespołu wyjazdowego „W” w Gromniku, powinny mieć przeniesiony odbiór wezwań telefonicznych do ZOZ Tuchów, gdzie dyspozytor pogotowia ratunkowego przekaze polecenie wyjazdu. Obecnie w przypadkach nagłych, zagrożających życiu, po otrzymaniu wezwania z tych miejscowości, dyspozytor CPR zleca wyjazd do Działu Pomocy Doraźnej ZOZ Tuchów. Współpraca pomiędzy pogotowiem w Tarnowie a ZOZ w Tuchowie, w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń.” Reasumując szansa na karetkę w okolicach Zakliczyna w przyszłości istnieje, póki co skróci się nieco czas przyjazdu karetki, choć nie do wszystkich miejscowości w naszej gminie.

Jerzy Woźniak

UNIA GMIN „POGÓRZA”

W poprzednim numerze „Głosiciela” pisałem o zawartym porozumieniu o wzajemnej współpracy i promocji między Gminą Czehów, a Gminą Zakliczyn. W między czasie powstała koncepcja utworzenia Turystycznej Unii Pogórza, do której to wstąpić miałyby jeszcze kilka gmin. Z racji, że pomysły szybko przerodziły się w czyny, do Zakliczyna w dniu 16 maja przybyli: burmistrz Gminy Ciężkowice pan Józef Szymański, wójt Gminy Iwkowa pan Bogusław Kamiński, w zastępstwie burmistrza Gminy Czehów, przybył pan sekretarz Jarosław Gurgul oraz jako gospodarz wójt Gminy Zakliczyn pan Kazimierz Korman. W ratuszu w pokoju dyrektora RCTiDK Kazimierza Dudzika, który powołany jest zarazem na sekretarza Unii, doszło do wspólnego posiedzenia przedstawicieli 4 gmin. W czasie niemal dwu godzinnych mediacji ustalono, że powstający Związek otwarty będzie także dla następnych gmin, a porozumienie obejmować będzie obszary współdziałania takie jak: samorząd, oświata, kultura, turystyka, sport oraz aktywizacja obszarów wiejskich. W pierwszej fazie działania, gminy położą wspólny nacisk na inicjatywy i współdziałanie przy koordynacji ruchu turystycznego, imprez plenerowych, wydawnictw promujących gminy. Gminy także podejmą wspólne działania w zakresie pozyskiwania środków pomocowych na realizację celów w rekomendowanych obszarach współdziałania. Kiedy omówiono już większość tematów związanych utworzeniem Turystycznej Unii Pogórza, dyrektor Kazimierz Du-



dzik zaproponował podpisanie między-gminnego porozumienia. Każdy z przedstawicieli reprezentując władze samorządowe gmin, otrzymał stosowny dokument / w pięknym etui / i wyraził wolę współdziałania poprzez nawiązanie współpracy samorządów gmin, jednostek organizacyjnych i instytucji dla dobra mieszkańców naszych gmin. Wspólnie ustalono, że ratyfikacja „Porozumienia” nastąpi podczas posiedzeń rad miejskich i gminnych będących sygnatariuszami porozumienia w sprawie powołania Turystycznej Unii Pogórza. Po złożeniu podpisów na dokumentach, z racji nowego przymierza tą chwilę wszyscy uczcili lampką szampana. Zawarcie tegoż porozumienia z pewnością za skutkuje już niebawem, kiedy w czasie lata, widoczna będzie pełna koordynacja imprez i ruchu turystycznego. Nikt o tym nie wie jak tu jest ładnie”, - mówił jeden z uczestników spotkania. Z tym zgodzili się wszyscy. Każdy z sygnatariuszy zachwalał co na terenie swojej gminy ma najlepszego do zaoferowania. Ofert wyłoniło się bardzo wiele, a w końcowej części spotkania, ustalono już niemal całą trasę turystyczną, która prowadziła będzie pięknymi szlakami od Iwkowej przez Czehów i Zakliczyn, aż do Ciężkowic. Podpisane porozumienie jest więc szansą na wyraźne ożywienie kulturalne i turystyczne, idące ku zadowoleniu przyjeżdżających gości i przejeżdżających turystów.

szczy zachwalał co na terenie swojej gminy ma najlepszego do zaoferowania. Ofert wyłoniło się bardzo wiele, a w końcowej części spotkania, ustalono już niemal całą trasę turystyczną, która prowadziła będzie pięknymi szlakami od Iwkowej przez Czehów i Zakliczyn, aż do Ciężkowic. Podpisane porozumienie jest więc szansą na wyraźne ożywienie kulturalne i turystyczne, idące ku zadowoleniu przyjeżdżających gości i przejeżdżających turystów.

szczy zachwalał co na terenie swojej gminy ma najlepszego do zaoferowania. Ofert wyłoniło się bardzo wiele, a w końcowej części spotkania, ustalono już niemal całą trasę turystyczną, która prowadziła będzie pięknymi szlakami od Iwkowej przez Czehów i Zakliczyn, aż do Ciężkowic. Podpisane porozumienie jest więc szansą na wyraźne ożywienie kulturalne i turystyczne, idące ku zadowoleniu przyjeżdżających gości i przejeżdżających turystów.

K Chmielowski

„Obrońmy Polskę od Unii”?!

W sobotę 17 maja o godzinie 17 w sali widowiskowej ratusza odbyło się spotkanie z autorem książki dr Filipem Adwentem pt. „Dlaczego Unia Europejska jest zgubą dla Polski”. Filip Adwent, to osobowość wielce związana z Radiem Maryja i Ligą Polskich Rodzin, który jeżdżąc na spotkania po całym kraju przestrzega Polaków przed zgubnymi skutkami przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Pochodzenia jest Francuzem, urodzonym w Strazburgu w rodzinie polskich emigrantów. Skończył Akademię Medyczną w Strazburgu. Od czasu stanu wojennego działa na rzecz pomocy Polsce i Polakom. Od 1996 roku dr Filip Adwent na stałe zamieszkuje w Polsce. Z racji, że matka była pracownikiem Rady Europy, dobrze zna mu się zagrożenia Unii Europejskiej dla Polski. W ostatnich latach autor wydał wiele publikacji i napisał kilkadziesiąt artykułów na temat zagrożeń, jakie dla Polski stanowi Unia Europejska. Podczas spotkania z mieszkańcami gminy w ratuszu, dr Adwent wiele mówił /podając stosowne przykłady/ o ogromnym zagrożeniu powiedzenia w referendum „TAK” dla

Unii Europejskiej. „Z dniem wejścia Polski do Unii naród polski straci swą suwerenność, nastąpi natychmiastowa wyprzedaż ziemi cudzoziemcom, likwidacja wielu przedsiębiorstw, zwiększy się bezrobocie, pogorszy się byt większości Polaków, wiele towarów stanie się droższych, w wielu przypadkach nastąpi likwidacja polskiej przedsiębiorczości i przemysłu, także rolnictwa. Nadrzędność prawa unijnego stanie nad prawem państwowym, nawet rangi konstytucyjnej” – mówił doktor. W czasie ponad dwugodzinnej prelekcji, Filip Adwent poruszył także wiele kwestii związanych z roztrwaniem majątku narodowego przez kolejno następujące ekipy rządzące. Dziś ogromne ilości hektarów polskiej ziemi jest już w rękach cudzoziemców, za kilka lat cudzoziemcy w różny sposób nabędą jej 3 razy więcej. Koszty wejścia Polski do Unii Europejskiej od kilku lat są bardzo wysokie i rocznie szacowane są na niemal 13 mld. zł. W pierwszym roku po akcesji Polska może dopłacić, aż 1 mld. euro. W kilku swych wypowiedziach dr Adwent podpierał się wypowiedziami wielu osobowości mię-

dzynarodowych. Między innymi podał nazwisko Niemca, Carla Beddermana, który jest przykładem zwycięstwa uczciwości nad kłamstwem i fałszem. Za swe wyjątkowo krytyczne wypowiedzi o Brukseli Bedderman został zdjęty z poważnego stanowiska doradcy UE w Polsce. Bedderman otwarcie porównał prowadzoną przez Królestwo Pruskie germanizację polskiej ziemi, do planowanej przez Unię Europejską likwidacji polskiego rolnictwa, za pomocą wewnętrznego sojusznika, jakim jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jako narzędzie ARiMR przeciwko polskim małym i średnim gospodarstwom rolnym, będzie wprowadzenie norm unijnych w celu rzekomego polepszenia jakości i higieny polskich produktów rolnych. Poprzez nowe, w dużej mierze zbędne normy i absurdalne standardy jakościowo-higieniczne, polscy rolnicy mają zostać zdyscyplinowani i zmuszeni do rezygnacji. Mówiąc dalej o prawdziwym przyjacielu Polaków, Niemcu Beddermanie, prelegent dr Filip Adwent przytoczył wypowiedź o totalnym fiasku programu SAPARD. Nie obyło się także od słów krytyki w stosunku do Episkopatu, który jak powiedział doktor Filip Adwent „wbrew wszelkich wartości” poparł Rząd i Unię Europejską. Podpierając się autorytetami kościoła, dr Adwent zacytował głos jednego z Austriackich biskupów (Krenza) który ostrzega Polskę przed integracją, gdyż jak twierdzi Unia Europejska nie szanuje słabszych, nie jest ani demokratyczna, ani tym bardziej chrześcijańska. W trakcie spotkania z sali padło kilka pytań. Na niemal wszystkie dr Filip Adwent starał się odpowiadać szczegółowo i wyczerpująco. Na pytanie co stało się z jeszcze do niedawna prawdziwą suwe-

rennością kraju, solidarnością Polaków, rolników, patriotyzmem, sam autor książki nie był sobie w stanie odpowiedzieć. Z sali ktoś podpowiadał, że „dziś tam Ojczyzna, gdzie pieniądze”. Jednak najważniejsze jest to, aby nie załamywać rąk i nie twierdzić, że wszystko jest stracone, że za późno. Nie godzi się dziś w obliczu historii, akceptować utraty naszej wolności i godności. Gdyby nasi Ojcowie z podobną obojętnością przyjmowali wydarzenia dziejące się w ich czasach, nie byłoby Polski od dawna. Ich poczucie obowiązku wobec Ojczyzny wymagało przelanej krwi i Oni szli. Dziś sytuacja nie wymaga krwi, wymaga natomiast mądrości i stanowczości. A tą stanowczością jest w Referendum słowo „NIE”. Kończąc swoje wystąpienie autor książki zachęcał do czytania wszelkich materiałów w tym także jego książki w której opisał wszelkie zagrożenia wejścia Polski do UE. Tam będą rządzić „rekiny”, a siłą będzie moc pieniądza. Jeszcze raz przestrzegał zgromadzonych rolników przed sprzedażą ziemi. Niemcy nigdy nie uznały Układu Poczdamskiego, czyli nie uznały ani obcych granic, ani utraty przedwojennych majątków swoich obywateli. Dziś gromadzą wszystkie swoje przedwojenne akta własności, aby w chwili przystąpienia Polski do UE, lawinowo zwrócić się do sądów europejskich po „swoje”. Niebawem nastąpi więc nieograniczony wykup ziemi przez obcokrajowców, którzy już latem 2003 będą penetrować piękne, malownicze i krajobrazowe tereny Polski.

Relację ze spotkania z dr Filipem Adwentem notował K. Ch.

SPOTKANIE Z POSŁEM

*„Nie będzie tak, że wszyscy wszystko zyskają,
a inni wszystko stracą”*

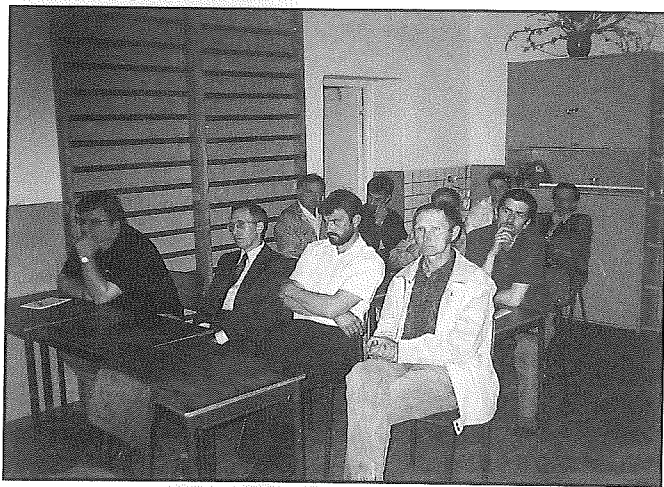
W dniu 11 Maja w Szkole Podstawowej w Faściszowej, odbyło się otwarte zebranie z posłem Wiesławem Wodą. Zebranie to rozpoczął sołtys wsi Zdzisław Wypasek, który przedstawił tematykę spotkania, w której głównie chodziło o przybliżenie przez posła sytuacji bieżącej kraju związanej z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Na spotkanie z Wiesławem Wodą przybyli: wójt Gminy Zakliczyn, mieszkańcy Faściszowej i przyległych wiosek, oraz działacze PSL. W czasie ponad

dwugodzinnego spotkania, poseł przedstawił wiele argumentów skłaniających się za wejściem Polski do Unii Europejskiej, oraz przedstawił także wiele zgubnych skutków tego wejścia. Poseł powiedział, że w związku z traktatem akcesyjnym, po Polsce krąży wiele błędnych informacji. Biorąc pod uwagę, że na sali są nie tylko Euroentuzjaści ale także i Eurosceptycy, będzie mówił tylko o faktach rzeczywistych. Tymi najważniejszymi faktami są kwestie związane z sukcesywnym wykorzystywaniem programów i środków przychodzących z Unii. Kiedy Polska wyjdzie z dobrymi programami, a także własnymi środkami, wtedy można będzie mówić o jasnych zasadach wolności przepływu kapitału, wolności przepływu towarów, osób i usług. Dziś pomimo podpisanego traktatu akcesyjnego, wielu samych posłów nie zna go dokładnie i nie wie co się w nim tak dokładnie kryje, jest to przecież ponad 6 tysięcy stron. Poza tym nie można do końca przewidzieć przyszłości unijnego bloku, chociażby z tej racji, że nigdy do niego nie wchodziło 10 krajów na raz. Jeśli Polska wejdzie do wszystkich krajów unijnych na równych prawach, nie mamy się czego obawiać. Gorzej byłoby, gdyby dotychczasowe kraje UE, chciały na Polsce zarobić. Dziś kraje UE potrzebują Polski, a Polska w wielu dziedzinach ma duże możliwości zaistnienia, brak jest jej niestety dużych środków, dlatego jest wielka szansa, aby wspólnie gospodarować. Polskie Stronnictwo Ludowe, ostatecznie poparło przystąpienie Polski do Unii Europejskiej przede wszystkim ze względu dużej ceny i kosztów, jakie w ostatnich latach poniosła już Polska. Także z tej racji, że inne



kraje, które do niej weszły nie chcą z niej wyjść. PSL upatruje także sukces w globalizacji gospodarki. Rolnictwo jest najtrudniejszym działem w zapisanym europejskim porozumieniu. Stąd właśnie traktacie poświęcono mu tak wiele miejsca. Patrząc w przyszłość można już dziś stwierdzić, że największe przemiany zachodząc będą w polskim rolnictwie. Powstanie gospodarka planowana z której wynikać będą dopłaty bezpośrednie i dopłaty docelowe w różnych sektorach. Np. w sektorze roślinnym i zwierzęcym, także do użytków zielonych, terenów górzystych, a nawet nieużytków. Na tzw. zalesianie, będzie premia pielęgnacyjna. Polska ma dobrą polską żywność, ale eksport jest skromny, po wejściu do Unii każdy musi szanować własną gospodarkę i chronić swój własny rynek. Rodzimi producenci rolni, chcąc pozostać na rynku muszą sprostać wymogom i oczekiwaniom krajów unii. Kto nie będzie w stanie tych oczekiwań spełnić, niestety padnie.

Po wejściu do UE nastąpią zmiany cen i w krajach członkowskich będą się one znacznie różnić. Z pewnością nastąpi wzrost cen artykułów rolnych, mleka, cukru, mięsa wołowego. Także zdrożeją materiały budowlane. Na obniżkę liczyć można w dziedzinie usług telekomunikacyjnych, gazu, energii elektrycznej, produktów zbożowych. Polska może liczyć na znaczące środki na ochronę środowiska i budowę dróg i autostrad. W tej dziedzinie musi jednak przeznaczać część własnych środków. Odnosząc się do ogólnej sytuacji w UE poseł stwierdził, że po wejściu do Unii Europejskiej dla obywateli wszystkich krajów unijnych najważniejsze będą dwa dokumenty; paszport i prawo jazdy. Każde państwo prowadzić będzie własny system edukacyjny, każdy kraj ustalał będzie emerytury i renty strukturalne.

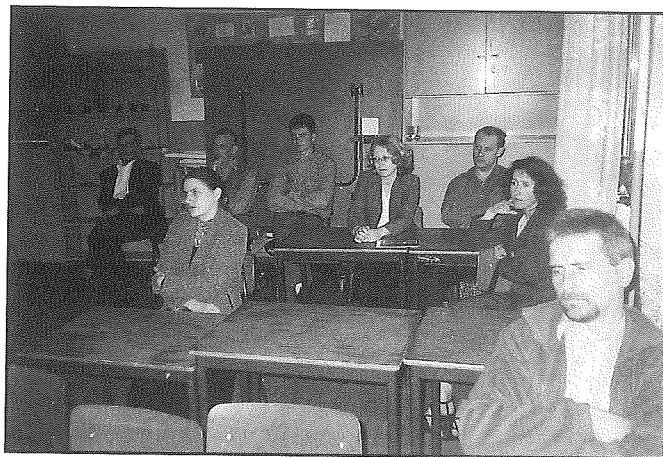


Wiele czasu podczas spotkania poseł poświęcił tematowi zabezpieczenia polskiej ziemi, przed jej wykupem przez cudzoziemców. Poseł Wiesław Woda przytoczył ustawę o zabezpieczeniu wykupu polskiej ziemi przez obcokrajowców z 1920 roku. Ustawa ta, jak stwierdził nie podoba się Unii. Polacy jednak muszą sami stać na straży, aby polska ziemia nie została wysprzedana obcym farmerom. Dziś jak stwierdził poseł, w Polsce są już tego przykłady. Odpowiadając na jedno z pytań, poseł wspominał także o podatku katastralnym, czyli podatku od wartości, który może być zagrożeniem dla wielu rodzin. Podatek ten po wprowadzeniu ma wynieść od 1-3% wartości rynkowej nieruchomości. Myślę, że podatek katastralny szybko jednak nie wejdzie bo sam jego system wprowadzenia jest drogi. Kończąc poseł stwierdził, że w 2004 roku będzie trudna

sytuacja w budżecie państwa i będzie to ciężki rok dla Polski.

Następnie na sali rozgorzała dyskusja, padło z niej kilka naciąganych pytań.

Mówiono o nadużywaniu wypowiedzi różnych polityków o rychłym dobrobycie w rolnictwie i nowych miejscach pracy, pytano o dopłaty do rolnictwa i o to, kto będzie rozwiązywał problemy kraju, gdy elity rządzące wyjadą do Brukseli i Straszbura. Padło także pytanie w kwestii, zagrożenia, nie wejścia Polski do Unii ?. Komisja śledcza, także była jęczyciem uwagi jednego z mieszkańców, który zapytał posła czy powstaną nowe komisje do innych afer, czy prokuratury i sądy zwiększą tempo swojego działania? Nie zabrakło także krytycznych uwag



do posłów, których często nie ma na sali obrad. Zabierając głos poseł odnosząc się do sejmu powiedział, że „czasami wstyd mi za to co się w sejmie dzieje. Wielu posłów zaczęło się Państwem bawić, a tego robić nie wolno”. Ma nadzieję, że wyborcy wyciągną wnioski w stosunku do swoich wybranych. Co do pustych sali poseł odpowiedział, że często obrady Sejmu trwają od godziny 9 do 2 w nocy, dlatego nikt nie byłby w stanie tyle wytrzymać więc musi chwilę odpocząć. W Sejmie i pokojach posłów, wszędzie jest Telewizja wewnętrzna, wobec tego każdy parlamentarzysta w każdej chwili wie co na sali obrad się dzieje. Często w godzinach obrad Sejmu są także różne komisje sejmowe i w tym przypadku jest podobnie, gdy zbliżają się głosowania komisje przerywają prace udając się na salę obrad.

Odnosząc się do sądów i prokuratury poseł powiedział, że dziś wymiar sprawiedliwości jest najsłabszym organem w państwie. W sprawie powołań nowych komisji śledczych poseł powiedział, że jest przeciwny nowym ich powołaniom. Odpowiadając na pytanie, co stałoby się, gdy Polska nie weszłaby do Unii, poseł odpowiedział, że na pewno nastąpiłoby uszczelnienie granicy wschodniej, a kraje unijne wprowadziłyby cła zaporowe. Polska musiałaby budować porozumienia z krajami byłego ZSRR. Mówiąc o rolnictwie Wiesław Woda poinformował zebranych, że w Unii jest 100mld Euro z czego 50% przeznaczonych jest na rolnictwo, powinno być dobrze, a nie jest, dlatego Parlament Europejski w celu poprawy sytuacji szukać będzie musiał nowych rozwiązań. Będąc przy temacie Rady Europy, poseł zaznaczył zarazem, że panuje tam ogromna biurokracja, która zarazem jest kosztowna, /liczy ponad 30 tys. urzędników/. Rychłego dobrobytu w rolnictwie nie będzie, choć odpowiadając na pytanie; poseł stwierdził, że są duże szanse na jej poprawę. Wykorzystując programy unijne i środki z dopłat, rolnictwo ma szansę na szerszy i nowocześniejszy rozwój.

Jeśli chodzi o miejsca pracy za granicą, parlamentarzysta stwierdził, że niestety nie będzie ich dla wszystkich. Praca za granicą będzie dla ludzi znających języki, ludzi wykształconych i młodych. Sam boi się, iż Polska może być „ogolocoła” z wykwalifikowanej kadry, gdyż za granicę mogą wyjechać dobrzy lekarze, pielęgniarki, informatycy i inni specjaliści.

Na zakończenie spotkania poseł ubolewał nad obecnym majątkiem narodowym, który jak powiedział przez ostatnie kilkanaście lat, został roztrwoniony, rozkradziony i przejedzony. Błędem było także prowadzenie takiej polityki, która doprowadziła do utraty szerokich kontaktów z Rosją i byłymi kraja-

mi radzieckimi. Odpowiadając na jedno z ostatnich pytań o powstaniu nowego rządu i nowych koalicji w tym np. stworzeniu koalicji Samoobrony z PSL, poseł odpowiedział, że w polityce nigdy nie mówi się Nie. Reasumując całe wystąpienie posła Wiesława Wody i idąc za jego słowami, należy stwierdzić, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej, „nie będzie tak, że wszyscy wszystko zyskają, a inni wszystko tracą”. Chyląc czoła młodym pokoleniom w celu dania im szansy na wspólne życie w Europie, poseł powiedział, że mając 57 lat, będzie głosował na TAK.

Relację przygotował: Krzysztof Chmielowski



Obradowali zakliczyńscy ludowcy

Na Zjazd Gminny PSL przybyli niemal wszyscy zaproszeni członkowie PSL. Trudno się dziwić – zainteresowanie polskiego społeczeństwa, a tym

bardziej działaczy politycznych ludowej partii wydarzeniami od Rywina po Unię Europejską jest niewyobrażalnie duże. Dezinformacja medialna dodatkowo powoduje, że informacje z tzw. „pierwszej ręki”, są w cenie. W przypadku Zjazdu Ludowców takie informacje zapewnił poseł na Sejm RP, rodak ziemi zakliczyńskiej Wiesław Woda oraz prezes Zarządu Powiatowego PSL w Tarnowie Andrzej Sztorc.

Nikt z obecnych na Zjeździe Gminnym PSL nie dziwił się, że w ożywionej i pełnej emocji dyskusji podnoszono niemal wszystkie problemy. No może z wyjątkiem stref okupacyjnych przypisywanych wojskom polskim w Iraku, bo akurat ludowcy do perspektywy okupowania innego Kraju przez polskie wojska odnoszą się z pogardą.

Tak więc na Zjeździe niemal precyzyjnie wyliczono jaką cenę za przystąpienie do Unii już zapłaciliśmy, począwszy od pierwszych działań dostosowujących polską gospodarkę wdrażanych przez „demokratyczny” Rząd Tadeusza Mazowieckiego. Przypomnę jedynie, że demokracja na początku lat 90-tych oznaczała, że można bez decyzji parlamentu, bez referendum przystąpić do – zgodnie z oczekiwaniami Brukseli – ograniczenia produkcji w hutnictwie, rolnictwie i przemyśle lekkim. Nawet zerwanie porozumień handlowych z chłonnym na nasze wyroby rynkiem wschodnim było elementem tej strategii.

W konkluzji więc ludowcy stwierdzili, że jeśli najwyższą cenę już zapłaciliśmy, jeśli ostatnią godziwą ceną za żywiec wieprzowy jaką pamiętają była cena za czasów Premiera Pawlaka /rok 1994/ jeśli oddaliśmy rynki wschodnie naszym zachodnim sąsiadom, to trzeba iść do Unii i nauczyć się korzystać z dopłat do rolnictwa.

Szkoda, że – mówili – dopłaty są bardziej skomplikowane niż chciało PSL. Ówczesni sojusznicy polityczni PSL, / PSL było jeszcze w koalicji z SLD/ kiedy negocjowano warunki przystąpienia nie rozumieli, że dopłaty bezpośrednie byłyby prostszym systemem. Wprowadzenie mieszanego systemu do „ha” i do produkcji znacznie skomplikuje możliwość skorzystania z części dofinansowania do rolnictwa. Ale i tak dobrze – mówił jeden z dyskutantów, którego o sentyment do Unii nie można pośądzać – że PSL było wówczas w koalicji, bo nasz interes byłby całkowicie sprzedany.

Zjazd postanowił, że PSL w ramach swej politycznej aktywności będzie przygotowywał rolników do występowania o dofinansowanie do gospodarstw rolnych, bo do czasu członkostwa w Unii pozostało wbrew pozorom mało czasu.

Ludowcy z troską dyskutowali o rozwoju Gminy. Obecny na Zjeździe wójt Gminy, Kazimierz Korman zapoznał obecnych z planowanymi i rozpoczętymi inwestycjami. W dyskusji zaś z jednej strony padały wyrazy uznania dla władz samorządowych za ściąganie funduszy na wiele inwestycji, za szeroki front robót na terenie Gminy, z drugiej wnioskowali podjęcie działań ułatwiających młodemu pokoleniu start życiowy i zawodowy. Na wsi żyje się trudniej niż w mieście, tak pod względem poziomu życia, jak możliwości startu życiowego. Ale jeśli młodego człowieka ze wsi wyposażyć w należyte instrumenty (wykształcenie, znajomość języków) – zaradnością przewyższa rówieśników z innych środowisk.

Zwracano więc uwagę na potrzebę dalszego promowania agroturystyki, ale agroturystyki wzbogaconej dodatkową infrastrukturą, np. dobrze zorganizowanymi kąpieliskami na Dunajcu, budową zbiorników wodnych, wyciągu narciarskiego itp.

Zakliczyńskie święto fasoli to już nośna impreza, może więc czas pomyśleć o jej ogólnopolskim a może i europejskim charakterze?

Ludowcy postanowili niebawem zająć się problemem szans wynikających z nowych uregulowań prawnych w zakresie zaleśnienia, produkcji biopaliw, produkcji bioenergii. Na wdrożenie niektórych z nich oraz zachowanie tradycji produkcji rolniczej będzie szansa uzyskania dofinansowania w ramach Unijnych Funduszy Strukturalnych, z których również trzeba chcieć i umieć korzystać.

Zjazd wybrał nowe władze gminnego PSL. W miejsce dotychczas pełniących funkcję Prezesa dr Adama Czapłaka wybrano nowego Prezesa Zarządu Gminnego PSL pana Stanisława Wodę, brata posła Wiesława Wody. Ten wybór to kultywowanie rodzinnych tradycji w Ruchu Ludowym nie tylko z powodu braci. Wszak ojciec Wiesława i Stanisława był aktywnym działaczem Ruchu Ludowego przez niemal całe swoje życie. Uczestniczył w ważnych dla Ruchu Ludowego wydarzeniach w okresie międzywojennym. Starczy wspomnieć o manifestacjach z udziałem W. Witosa, strajkach chłopskich.

Takim też jest polskie Stronnictwo Ludowe, z jednej strony rodzinność i przywiązanie do wartości i tradycji, z drugiej nowoczesność ale i patriotyzm oraz nade wszystko wierność swojemu wiejskiemu środowisku.

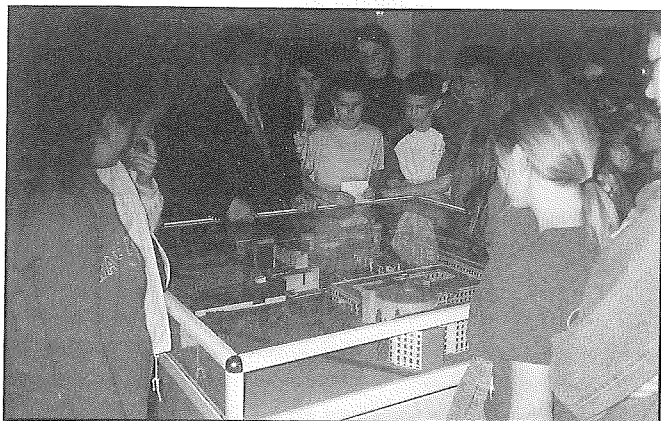
**Zakliczyn 4 maja 2003 r.
Zarząd Gminny PSL w Zakliczynie**

WIZYTA W SEJMIE I SENACIE

Dnia 7 maja 2003 roku odbyła się wycieczka członków Szkolnego Klubu Europejskiego i uczniów Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie do Warszawy. Głównym celem wyjazdu była wizyta w Sejmie i Senacie oraz zwiedzenie Pałacu w Wilanowie.

Punktualnie o godzinie czwartej wyruszyliśmy autobusem z Zakliczyna. Panowie Jan Kukułka i Bronisław Babiarski, kierowcy szkolnego autobusu, doskonale poradzili sobie z pokonaniem trasy i o godzinie dziesiątej znaleźliśmy się na dziedzińcu Pałacu w Wilanowie. Tutaj spotkała nasz pierwsza niespodzianka. Spotkaliśmy znaną aktorkę, odtwórczynią roli

Gałązkowej w serialu „M jak miłość”. Otrzymaliśmy od niej autografy i wykonaliśmy pamiątkowe fotografie.



Po chwili rozmowy przyszła nasza kolej na zwiedzanie pałacu. Znajduje się w nim jedna z największych kolekcji portretów na świecie. Ponadto podziwialiśmy liczne meble, przedmioty codziennego użytku i wspaniałe naczynia. Dowiedzieliśmy się także wielu ciekawych rzeczy o historii pałacu i jego mieszkańców. Cały pałac zrobił na nas wszystkich olbrzymie wrażenie i żal było go opuszczać.

Jednak zbliżała się pora naszej wizyty w gmachu Parlamentu. Jeden z opiekunów naszej wycieczki Pan Ryszard Okoński skontaktował się telefonicznie z Panem Posłem Wiesławem Wodą, wywodzącym się z Gminy Zakliczyn, z Paleśnicy, dzięki któremu mogliśmy dostać się do kompleksu gmachów sejmowych. Pan Posel oczekiwał nas przed gmachem na Wiejskiej i pełnił funkcję gospodarza. Nasi opiekunowie dopełnili formalności, otrzymali przepustki i mogliśmy po przejściu przez bramkę wykrywającą metal rozpocząć zwiedzanie.

Na początek udaliśmy się na galerię dla publiczności gdzie pod czujnym okiem Straży Marszałkowskiej przysłuchiwaliśmy się obradom, które trwały. Ponieważ byliśmy jedyną grupą, która w tym czasie znajdowała się na galerii w pewnym momencie znaleźliśmy się w centrum uwagi ekipy Telewizji Polskiej. Prowadząca bezpośrednią transmisję telewizyjną Pani Redaktor Katarzyna Kolenda-Zalewska pokazała naszą grupę w bezpośrednim przekazie, który był realizowany w telewizyjnej trójce. Mamy to uwiecznione na taśmie magnetowidowej.

Po zakończeniu pobytu na galerii, który trwał około godziny udaliśmy się z naszym gospodarzem w dalszą drogę po gmachu Sejmu i Senatu. Pan Posel Woda oprowadził nas po kuluarach sejmowych i zwiedziliśmy kaplicę.



W trakcie przemieszczania się po budynku Sejmu doszło do kilku spotkań z czołowymi politykami RP, między innymi z Panem Marszałkiem Tomaszem Nałęczem, który prowadził obrady gdy byliśmy na galerii oraz Posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego Zbigniewem Kuźmiukiem. Spotkaliśmy także kilku innych posłów, którym Pan Posel Wiesław Woda przedstawiał nas jako grupę ze swojej rodzinnej Gminy Zakliczyn. Następnie udaliśmy się do Sali Kolumnowej Sejmu, tej gdzie obecnie prowadzone są przesłuchania specjalnej komisji śledczej w tzw. aferze Rywina. W tej sali Pan Posel zapoznał nas z pracą Sejmu, jego komisjami, trybem ustawodawczym oraz przedstawił wiele ciekawostek na temat Parlamentu. Otrzymaliśmy też materiały o naszym Sejmie.

Po pobycie w Sali Kolumnowej udaliśmy się pod makietę kompleksu sejmowego a następnie zwiedziliśmy hotel poselski i resztę zaplecza sejmowego. To wszystko zrobiło na nas

olbrzymie wrażenie. Pobyt w kompleksie budynków Parlamentu z pewnością nieraz przysporzy jeszcze wielu wspomnień. Wszyscy z nas łącznie z naszymi opiekunami: Panią Okońską, Panią Lasotową, Panią Mastalerzową i Panem Okońskim byli w Sejmie po raz pierwszy.

Na koniec podziękowaliśmy Panu Posłowi za umożliwienie zwiedzenia i uczestniczenia w obradach Parlamentu. Wręczyliśmy Mu skromny upominek od naszej grupy w postaci pięknej lalki w stroju krakowskim i nowego folderu o Gminie Zakliczyn. Pan Poseł Wiesław Woda po raz kolejny dał się poznać jako wielki przyjaciel Gminy Zakliczyn, której jest Honorowym Obywatel. Po kilku godzinach pobytu w Warszawie wyruszyliśmy w drogę powrotną.

PS. Uczestnicy wycieczki do Warszawy składają serdeczne podziękowania Panu Wójtowi Kazimierzowi Kormanowi i Panu Mieczysławowi Wypaskowi za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu i pośrednictwo w kontaktach z Panem Posłem Wiesławem Wodą.

Panu Posłowi gorąco dziękujemy za pełnienie roli gospodarza w Warszawie i załatwienie wszystkich spraw związanych z naszym pobytem w Sejmie.

Osobne podziękowania składamy na ręce Pana Inspektora Urzędu Gminy w Zakliczynie d.s. oświaty Stanisława Dyląga za rozwiązanie problemu transportu.

Panom kierowcom Janowi Kukulce i Bronisławowi Babiarskiemu dziękujemy za bezpieczne i szybkie pokonanie trasy Zakliczyn – Warszawa.

**Członkowie Szkolnego Klubu Europejskiego
i uczniowie ZSPIG w Zakliczynie**

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie, odd. w Zakliczynie.
Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.**

Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma, która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założenia 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od 11 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie. Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników. Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników. Obsługę rachunków bankowych, osób prowadzących działalność gospodarczą. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów. Przyjmujemy wpłaty za energię elektryczną, gaz, telefony. Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówką nowoczesną i skomputeryzowaną zatrudniającą załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

KOLEJNA WYSTAWA W RATUSZU !!! **PIRACKA ZATOKA**

W zakliczyńskim ratuszu w galerii „Poddasze” przez cały czas, do końca czerwca oglądać można wystawę dokumentującą rejs dookoła świata, wspaniałego polskiego żeglarza Krzysztofa Zabłockiego. Kiedy żeglarzowi do końca rejsu pozostało niespełna 3 tygodnie, niestety zginął z rąk somalijskich piratów w Zatoce Adeńskiej.

Jak zwykle otwierając wystawę słowo wstępne wygłosił dyrektor RCTiDK, Kazimierz Dudzik. Zaznaczył w nim, że od 2000 roku jest to kolejna wystawa, która tym razem jest szczególnie i piękna, gdyż z krajobrazowej doliny Dunajca wybiega w daleki świat, ukazując piękno mórz i oceanów, oraz rejs Krzysztofa Zabłockiego, który niestety zakończył się tragicznie. Dyrektor następnie powitał wszystkich przybyłych gości. Miło było gościć na otwarciu wystawy, matkę żeglarza panią Krystynę Zabłocką, natomiast drugą osobą dzięki której w Zakliczynie wystawa mogła zaistnieć była żona Krzysztofa Zabłockiego, Barbara. W otwarciu wystawy wziął udział także syn państwa Zabłockich, znajomi, przyjaciele i zaproszeni goście. Wśród nich byli Ks. Prałat Michał Kapturkiewicz, Ks. Proboszcz parafii Domosławice Wiesław Kulka, władze gminy Czchów z sekretarzem Urzędu Miasta Jarosławem Gurgulem i Naczelnikiem Wydziału Kultury Małgorzatą Jakubowską na czele. Wśród przybyłych na wystawę byli także dyrek-



torzy SPiG w Zakliczynie Józef Gwizdź, SP Krystyna Sienkiewicz –Witek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Czchowie Elżbieta Kornaś, red nacz. Czasu Czchowa Joanna Dębiec, pracownicy kultury, nauczyciele oraz mieszkańcy. Kiedy wszyscy zostali powitani dyrektor oddał głos żonie żeglarza, pani Barbarze Zabłockiej. Wprowadzając w treść wystawy pani Barbara Zabłocka na wstępie poinformowała wszystkich, iż ta wystawa powstała dzięki Krzysztofowi, który prowadził skrupulatną dokumentację każdego rejsu. Systematycznie przysyłał korespondencję, kasety video, kasety magnetofonowe i zdjęcia. „Kiedy 15 grudnia 2000 po raz pierwszy dowiedziałam się o rzekomej śmierci męża było naprawdę ciężko i wręcz nie mogłam uwierzyć, że coś mogło stać się

mężowi u schyłku rejsu. To było straszne przeżycie. Niestety kolejne wiadomości z Ambasady polskiej w Jemenie, o znalezieniu rozbitego jachtu potwierdzały tą tragiczną wiadomość. Do dziś jednak nie znaleziono ciała męża, dlatego wciąż marzę o tym, aby mój mąż się odnalazł, żeby nie było prawdą, że został zabity. Za symboliczną datę, która była prawdopodobnym terminem ataku piratów na jacht męża, przyjęto dzień 21 września. Zginął mając 50 lat. Dziś moim promykiem nadziei jest marzenie, aby mąż się odnalazł. Dla upamiętnienia jego pamięci wraz ze znajomi z Wybrzeża, udało mi się zorganizować akcję przeciwko piractwu i przemocy na wodach świata. W 2002 roku po raz pierwszy żeglarze i przyjaciele znad morza postanowili na Morzu Bałtyckim organizować regaty – „O Memorial Krzysztofa Zabłockiego”. Niedawno otrzymałam telefon od czeskiego żeglarsza w sprawie napisania książki. Te przykłady mogą wskazywać, że był to człowiek znany i zasługuje na to, aby o nim pamiętano”. - Na szerszą wizję, w większości przebytego rejsu i bliższego poznania męża żeglarsza, pani Barbara zaprosiła wszystkich do oglądania wystawy, a także na film z kasety wideo, przedstawiającej rejs męża. Aby tradycji stało się zadość, pracownicy RCTiDK podali każdej przybyłej osobie lampkę szampana, przygotowane koreczki i ciastka. W dalszej części, wiele osób zaczęło oglądać wystawę pojedynczo. Większa jednak część przybyłych osób, słuchała pani Barbary, która omawiała poszczególne etapy wspólnego życia i samotnych wypraw męża. Wszystko zaczęło się w latach młodości, kiedy Krzysztof Zabłocki, jako kilkunastoletni chłopak poznał żeglarstwo. W 1964 roku zdał pierwszy egzamin na żeglarsza. W 1967 zdobył stopień Sternika Jachtowego w 1972 zdał egzaminy na Jachtowego Sternika Morskiego. Pierwszymi jachtami były „Moskit” i „Chadyba”. Jak można się dowiedzieć z materiałów wystawowych, od 1975 roku państwo Zabłockcy osiedlili się na terenach gminy Czchów. Tutaj kupili działkę, wybudowali dom, a na swej posiadłości wybudowali pierwszy własny jacht. W latach 80tych Krzysztof Zabłocki brał udział w wielu regatach i konkursach. W 1984 zdobył Mistrzostwo Warszawy, a w 1985 Mistrzostwo Polski. W roku 1995 Krzysztof Zabłocki wypłynął w swój pierwszy rejs po Adriatyku. W 1998 postanowił popłynąć w samotny rejs dookoła świata. Z Gdańska na jachcie „Sadyba” wypłynął wraz załogą 28 sierpnia. Po kilkunastu dniach dopłynął do Lizbony, po czym samotnie bezawaryjnie i w doskonałym tempie, poznając wielu ciekawych ludzi, płynął przez Ocean Indyjski. Cały rejs miał trwać 2 lata i kiedy przełynął już trzy oceany i do końca podróży zostało niewiele, stała się ta wielka tragedia w Zatoce Adeńskiej. Wystawa w ratuszu jest pięknym odzwierciedleniem wspaniałego żeglarstwa. Wiele pięknych widoków i sytuacji uwidaczniają wystawowe zdjęcia, na których zobaczyć można, że Krzysztof Zabłocki na jachcie był nawet piekarzem. Zdjęcia pokazują więc piękne i wyrośnięte rumiane chleby. Oglądając wystawę, przygotowaną przez panią Barbarę Zabłocką, po kilku minutach daje się odczuć pragnienie rozmowy z jej samym bohaterem. Gdyby Krzysztof Zabłocki ukończył ten „wielki rejs” z pewnością byłby dziś znany przez żeglarzy na całym świecie. Mówiłoby się o nim w Polsce, byłby wielkim człowiekiem ziemi Czchowskiej. Dziś nie pozostaje nic innego, jak tylko zaprosić państwa do galerii „Poddasze” na spotkanie z Krzysztofem Zabłockim, który zaatakowany przez piratów, niewinnie zginął na Morzu Czerwonym.

Opracował K. Chmielowski



Podziękowanie

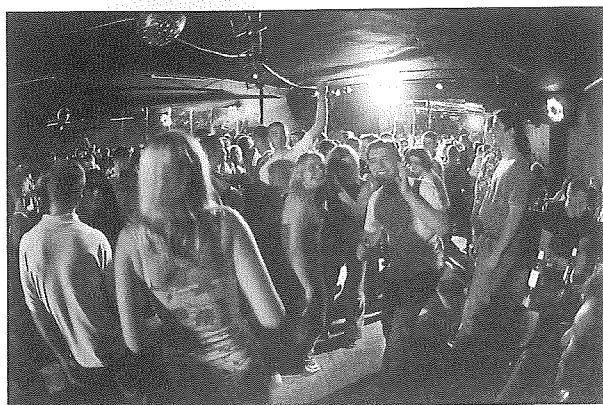
Serdecznie dziękujemy P. Stanisławowi Wróblowi za wyrozumiałość i bezinteresowne uszycie strojów galowych naszym dzieciom.

Rodzice kl. I a SP w Zakliczynie

Restauracja „Jagiellonka” to największy lokal gastronomiczno - rozrywkowy na terenie Gminy Zakliczyn. To także największa powierzchnia parkietu na którym można potańczyć na organizowanych imprezach. Od niemal dwóch lat, nowy właściciel wychodząc naprzeciw klientom, stale remontuje i unowocześnia swój obiekt. Biorąc pod uwagę uciążliwość z racji prowadzenia działalności rozrywkowej, wygłuszone i uszczelnione zostały okna, a nawet zamknięto taras. Widząc niezmiernie zapotrzebowanie na konsumpcję, od 10 lipca wychodząc z ofertą dla mieszkańców i gości Restauracja „Jagiellonka” zatrudniając wykwalifikowanego kucharza z długoletnim stażem, uruchomiła z prawdziwego zdarzenia kuchnię która poleca: dania gorące śniadania, obiady, kolacje w tym zupy, dania jarskie, dania mięsne, dania barowe, potrawy regionalne wiejskie, napoje zimne i gorące, także desery. Odnowiony lokal położony w centrum Zakliczyna, to dziś wspaniałe jedzenie, dyskoteki prowadzone przez znanych prezenterów, przytulna kawiarnia oraz miła i szybka obsługa. W czasie trwania dyskotek organizowane są różnorodne konkursy z cennymi nagrodami. Organizatorzy zapewniają także wspaniałą zabawę przy wielu rodzajach muzyki, profesjonalnej iluminacji świetlnej, a nawet zabawę w pianie. W okresie jesienno zimowym, właściciel pragnie powrócić do dawnej świetności lokalu poprzez organizację dansingów z muzyką kapel weselnych, kapel ludowych oraz przeglądów zespołów, łącznie z bałem muzyków. Restauracja „Jagiellonka” służy otwartością na organizowanie w niej imprez okazjonalnych, jak wesel, imienin oraz konferencji i seminariów.

RESTAURACJA „JAGIELLONKA” ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653401



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

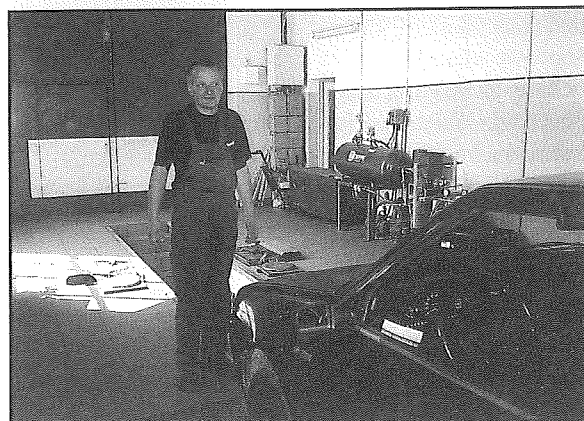
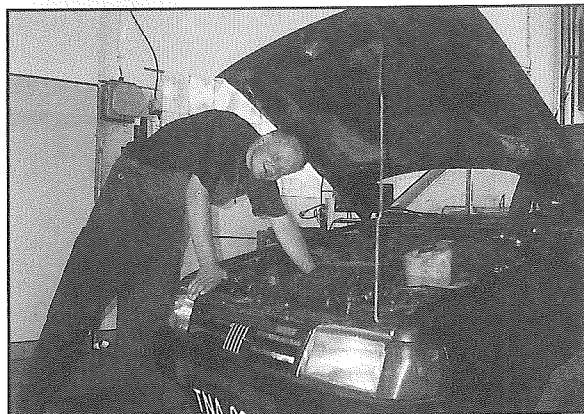
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalin, a także sprawdzić amortyzatory.

**Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,
w soboty od 8 – 12**

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.





„POGÓRZANIN”

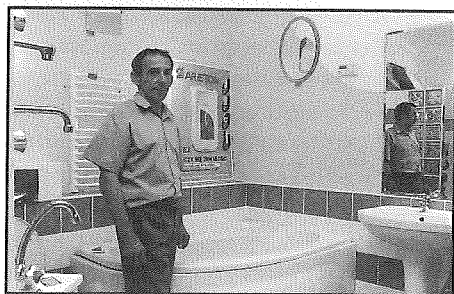
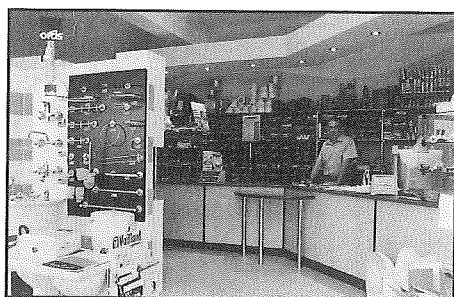
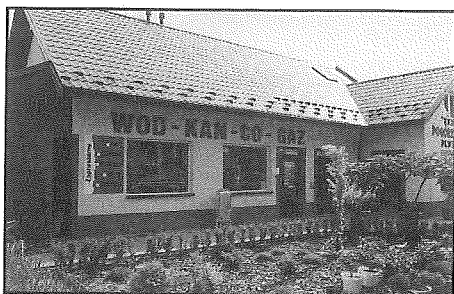
FIRMA USŁUGOWO – HANDLOWA

Kazimierz Starostka

Zakliczyn ul. Spokojna 13

tel/fax (0prefix14) 66 53 313

Firma pana Kazimierza Starostki „Pogórzanin” posiada już swoją bogatą historię i długoletnią tradycję. Na rynku działa już od 1982 roku. Wszystko zaczęło się od małego, lecz dobrze wyposażonego sklepu w domowych piwnicach. Kilka lat później sklep rozbudowano i przeniesiono poza obręb domu. Od 2001 roku został otwarty salon łazienkowy, natomiast od czerwca 2002, pan Kazimierz zaprasza także do nowo otwartego salonu płytek ceramicznych. Od niedawna firma prowadzi sprzedaż wszelkich elektronarzędzi wraz osprzętem. W kwietniu 2003 roku firma „Pogórzanin” rusza z kolejną branżą; będą to farby i lakiery. Zamontowana aparatura komputerowa pozwoli Państwu na wszelki dobór kolorów farb i lakierów.



Salon firmowy płytek

w swym asortymencie posiada:

- szeroką ekspozycję płytek
- płytki firm, Opoczno, Paradyś, Celsanit, Bohemia Gres, Końskie
- kleje, Atlas, Ceresit
- kleje, fugii, listwy wykończeniowe
- narzędzia do płytek

Zamówienie każdej ilości płytek, realizowane jest w ciągu 1 dnia, na zlecenie także z dostawą do domu.

Sklep firmowy w swym asortymencie posiada:

- piece węglowe oraz gazowe
- podgrzewacze gazowe i elektryczne
- kuchenki, okapy, pompy
- wyposażenie łazienek oraz cała armatura kuchenne-łazienkowa
- materiały izolacyjne i instalacyjne
- wszelkiego rodzaju typy rur PCV i miedziane

FIRMA „POGÓRZANIN” oferuje także usługi:

- instalacyjno – montażowe : woda, CO, gaz
- nowoczesne systemy grzewcze
- modernizacja istniejących instalacji sanitarnych, wodno-kanalizacyjnych
- montaż w domu klienta
- fachowe doradctwo

Firma prowadzi sprzedaż ratalną

Polecamy swoje usługi w nowych budynkach prywatnych oraz budynkach użyteczności publicznej.

Wszystkie usługi wykonywane są przez wykwalifikowanych fachowców.

Wszelkie informacje można uzyskać w godzinach otwarcia sklepu:

Codziennie w godzinach od 7 – 18, w soboty od 7 do 15.

W nagłych wypadkach z usług i ze sklepu można skorzystać także po godzinach otwarcia - tel. 628 34 13.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW FIRMY I KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w rejonie podległym Komisariatowi Policji w Wojniczu

W 2002 roku funkcjonariusze Policji w Wojniczu wszczęli ogółem 245 postępowań przygotowawczych (przy 250 postępowaniach w 2002 roku) w tym 96 postępowań z art. 178a kk /nieutrącający kierujący/ przy 92 postępowaniach w 2001 roku.

Postępowania wszczęto w następujących kategoriach:

	2001r	2002r
kradzież z włamaniem	37	30
bójka i pobicia	5	6
kradzież cudzej rzeczy	36	39
uszkodzenie mienia	11	7
przestępstwa drogowe	95	99
inne	4	61

W toku postępowań przygotowawczych stwierdzono popełnienie 319 czynów, wykrywając z tego 249 czynów co dało wskaźnik wykrywalności 78,1%.

Czasookres popełniania przestępstw rozkładał się równomiernie na poszczególne dni tygodnia. Przestępstwa przeciwko mieniu popełniano z reguły w godzinach wieczornych i nocnych. Warunkami sprzyjającymi dokonywaniu przestępstw były: brak właściwego zabezpieczenia mienia, pozostawianie rzeczy w miejscach odludnych bez dozoru, łatwowierność przy kontaktach z osobami nieznanymi.

W 2002 roku policjanci Komisariatu Policji w Wojniczu, skierowali 90 wniosków o ukaranie do Sądów Grodzkich, nałożyli 457 mandatów karnych, zatrzymali 28 osób poszukiwanych, a także 52 osoby na gorącym uczynku przestępstwa lub w bezpośrednim pościgu.

Biorąc w powyższym zestawieniu Gminę Zakliczyn sytuacja wygląda następująco:

● wszczęto 42 postępowania w sprawie zaistniałych na terenie Gminy Zakliczyn zdarzeń. Przestępstwa przeciwko mieniu, życiu i zdrowiu.

● Zatrzymano na jej terenie 25 osób, które kierowały pojazdami w stanie nietrzeźwości.

Na terenie Gminy Zakliczyn w 2001 roku zdarzyło się 9 wypadków, 2 osoby zginęły, 9 zostało rannych, doszło do 63 kolizji.

Na terenie Gminy Zakliczyn w 2002 roku zaistniało 10 wypadków drogowych w których zginęły dwie osoby, 13 zostało rannych, odnotowano 60 kolizji.

Do najbardziej zagrożonych dróg należą trasy 980 i 975.

Najczęstszą przyczyną zdarzeń są: nadmierna prędkość, nieprawidłowe wyprzedzanie, wymuszanie pierwszeństwa. Do najbardziej zagrożonych miejsc zaliczyć należy teren skrzyżowania w Zakliczynie (niedostosowanie się do znaku „STOP”) oraz odcinek trasy nr 980 biegnący przez miejscowość Lusławice oraz Faściszową, tu (zazwyczaj nadmierna prędkość i nieprawidłowe wyprzedzanie).

Do najważniejszych zdarzeń zaistniałych na terenie Gminy Zakliczyn należy zaliczyć:

● ustalenie i zatrzymanie osób usiłujących dokonać roboju na mieszkańcu miejscowości Bieśnik. Ponadto osobom tym udowodniono dokonanie włamania na terenie miejscowości Zdonia.

● Ustalenie i zatrzymanie sprawcy podpalenia budynku gospodarczego w miejscowości Borowa, zagrażającego życiu i zdrowiu wielu ludzi.

● Ustalenie miejsca pobytu i zatrzymanie poszukiwanego sprawcy zabójstwa.

Informacje, redakcji „Głosiciela” o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznym w rejonie podległym Komisariatowi Policji w Wojniczu przekazał Komendant Komisariatu Policji w Wojniczu podkomisarz. mgr Włodzimierz Gancarz.

WYKAZ REJONÓW SŁUŻBOWYCH OBSŁUGIWANYCH PRZEZ DZIELNICOWYCH KOMISARIATU POLICJI W WOJNICZU

– Punkt przyjęć dzielnicowych w Zakliczynie na teren Gminy Zakliczyn

Rejon służbowy nr 1

- Zakliczyn	Liczba mieszkańców
- Lusławice	4450
- Wróblowice	dzielnicowy
- Kończyska	
- Faściszowa	sierż. Szt. Jacek Ojczyk
- Słona	

Rejon służbowy nr 2

- Roztoka	Liczba mieszkańców
- Zawada Lanckorońska	3700
- Charzewice	dzielnicowy
- Faliszewice	
- Gwoździec	sierż. Szt. Adam Gostek
- Wesolów	
- Filipowice	
- Melsztyn	

Rejon służbowy nr 3

- Paleśnica	Liczba mieszkańców
- Olszowa	3820
- Borowa	dzielnicowy
- Jamna	
- Dzierżaniny	Roman Chamióło
- Bieśnik	
- Ruda Kameralna	
- Stróże	
- Wola Stróska	
- Zdonia	

Dyżury dzielnicowych obsługujących Gminę Zakliczyn odbywają się w Punkcie Przyjęć Dzielnicowych w Zakliczynie przy ul. Browarki (budynek OSP II piętro). W Przypadku nieobecności policjantów w Punkcie Przyjęć należy kontaktować się z Komisariatem Policji w Wojniczu. Telefon 67-00-07 lub 628-21-61, lub 997. Numer telefonu miejscowego w Zakliczynie - (014) 6653407. Numer telefonu oficera dyżurnego KMP w Tarnowie - (014) 628-12-22 lub 628-12-23. Numer telefonu zaufania (014) 633-01-39.



Lek

Lekarz radzi ...

WZW A

Ocenia się, że ok. 1,5mln rocznie ludzi choruje na wirusowe zapalenia wątroby typu A (WZW A)

W Polsce problem dotyczy przede wszystkim młodzieży oraz najbardziej czynnej grupy zawodowo przed ukończeniem 40 roku życia.

Do zakażenia wirusem WZW A dochodzi drogą pokarmową. Źródłem zakażenia może być woda i produkty spożywcze (w tym mleko). Im wyższe są standardy higieniczne środowiska, tym mniej zakażeń i osób odpornych na zakażenie.

Należy pamiętać, że osoba z WZW A może stanowić bezpośrednie zagrożenie dla domowników i dalszego otoczenia.

Okres wylęgania tj. czas dzielący zakażenie wirusem od choroby wynosi od 15 do 49 dni. Pod koniec okresu pojawiają się najczęściej: gorączka, objawy rzekomogrypowe lub rzekomoreumatyczne lub objawy przypominające zatrucie pokarmowe.

Ciemna barwa moczu oraz zażółcenie skóry i twardówek oczu sprowadzają pacjenta do lekarza, co z reguły kończy się skierowaniem do szpitala celem postawienia właściwej diagnozy. Pobyt w oddziale zakaźnym trwa zazwyczaj kilka tygodni. Niestety, u 15-20% chorych zwłaszcza dorosłych, choroba przedłuża się nawet do 40 tygodni – ograniczając aktywność najbardziej czynnych zawodowo. U pozostałych – zaburzenia czynności wątroby będące skutkiem WZW A, są przyczyną niekiedy długiego okresu rekonwalescencji. W przypadkach WZW A u dzieci i nastolatków – choroba dezorganizuje życie rodzinne, będąc przyczyną oderwania od środowiska domowego.

Chociaż WZW A ustępuje samoistnie i nie daje trwałego uszkodzenia wątroby, może w niektórych przypadkach przybierać postać ciężką, a nawet śmiertelną. Dotyczy to zwłaszcza osób po 40 rż, pacjentów z istniejącym już toksycznym uszkodzeniem wątroby (leki, hormony, alkohol) lub przewlekłym zapaleniem tego narządu.

Dla tych osób WZW A jest szczególnie groźne, a ryzyko ostrej niewydolności wątroby w przebiegu pozornie banalnej choroby – najwyższe.

W przeciwieństwie do obiegowych poglądów – WZW A nie jest typową chorobą „brudnych rąk”, a czynnik je wywołujący jest odporny na działanie popularnych środków czystości. Nie istnieje też lek działający bezpośrednio na wirusa, a przebieg choroby jest uzależniony od sprawności układu odpornościowego pacjenta. Istnieje jednak możliwość skutecznego zapobiegania za pomocą szczepionki.

W tym celu porozmawiaj ze swoim lekarzem i kontaktu!

WZW B

Na świecie jest ok. 200 mln ludzi zakażonych na WZW B. Są dwa modele zakażeń: noworodkowe – (Bliski Wschód) i w wieku dojrzałym (pozostałe regiony). Wyróżnia się obszary o małym procencie nosicielstwa (0,2-0,5% Europa Północna), o średnim (2-7% Europa Wschodnia, Ameryki) oraz o dużym (8-12% Afryka).

Polska należy niestety do strefy o średniej częstotliwości nosicielstwa WZW B.

Nosiciele są naturalnym rezerwuarem wirusa. Zakażenie występuje okołoporodowo (matka- dziecko) poprzez źle wyjawiony sprzęt medyczny (zaniedbanie w placówkach medycznych, narkomani), a także poprzez kontakt fizyczny z osobą nosicielem. Wirus występuje w każdej wydzielinie i wydalinie człowieka. W Polsce dochodzi najczęściej do zakażenia w placówkach służby zdrowia – dotyczy to zarówno chorych jak i personelu medycznego. Zakażenia szpitalne są najczęściej spowodowane ogólnie niedostateczną higieną medyczną, a zawodowe – nader często nieprzestrzeganiem zasad ochrony przed zakażeniem. Narażeni są pracownicy mający kontakt z krwią (chirurgia, dializy, stomatologia, anestezjologia, oddziały chorób zakaźnych) Wśród pacjentów najwyższe odsetki nosicieli u chorych po przetoczeniu krwi, leczeniu immunosupresyjnym, u długo hospitalizowanych i z chorobami przewlekłymi (cukrzyca, gruźlica...)

Okres wylęgania wynosi ok. 28-160 dni. Przebieg może zaczynać się od objawów zwiastunowych rzekomogrypowych, rzekomoreumatycznych i po ok. tygodniu może pojawić się żółtaczka (u personelu medycznego może ona w ogóle nie pojawić się). Żółtaczka narasta powoli i powoli ustępuje (trwa to 4-6 tyg.), znacznie wolniej niż objawy dysfunkcji żółdkowej.

Okres zdrowienia trwa 1-2 msce. Wskazana jest po tym okresie rekonwalescencja sanatoryjna.

WZW B jest chorobą samoograniczającą się. Dlatego podstawą terapii jest odpoczynek fizyczny i psychiczny z uwzględnieniem diety bogatowęglowodanowej (70%) i ubogotłuszczowej (10%-20%) i -białkowej (10%).

Pełny powrót do zdrowia u 80% następuje po ok. 3 miesiącach. Nawroty zdarzają się u ok. 5-10% chorych, po czym nie ma pełnej eliminacji wirusa WZW B i proces osiąga stan WZW B przewlekłego.

U ok. 1-2% występuje zespół pozapalny – charakteryzujący się objawami subiektywnymi: objawy niestrawności, uczucie zmęczenia, trudności koncentracji, pobolewania pod prawym łukiem żebrowym i w nadbrzuszu. Niekiedy są zmiany w poziomie enzymów wątrobowych, które mogą utrzymywać się przez kilkanaście miesięcy.

W przypadku WZW B, podobnie jak i w przypadku WZW A istnieje możliwość skutecznego zapobiegania wystąpienia choroby, dzięki szczepieniu p/WZW.

W tym celu skontaktuj się ze swoim lekarzem i kontaktu!

Lek. med. Katarzyna Bugajska

Czas na podsumowania

Zbliża się koniec kolejnego roku szkolnego 2002/2003 i ciężkiej pracy we wszystkich instytucjach oświatowych. Przy tej okazji chciałam podziękować wszystkim osobom, dzięki którym pracy ten rok szkolny mógł być lepszy i atrakcyjniejszy dla dzieci i młodzieży uczestniczących w zajęciach prowadzonych przez RCTiDK.

Szczególne podziękowania należą się P. Władysławie Kuzera, P. Annie Szczepańskiej, P. Danucie Skalskiej-Cygan, P. Stanisławowi Dylagowi, którzy w czasie ferii zimowych wspólnie czytali bajki łącząc się z programem „Cała Polska czyta dzieciom”.

Podziękowania należą się również P. Tadeuszowi Bartkiewiczowi, P. Ryszardowi Bolechała, P. Maciejowi Bolechała oraz pracownikom Centrum Kultury P. Stanisławowi i Dariuszowi Kusiakom za przygotowanie pracowni tanecznej gdzie od maja odbywają się zajęcia kółka baletowego. Podziękowania należą się również P. Halinie Furtek za podarowanie strojów baletowych dla rozpoczynającego swoją pracę ogniska baletowego.

Serdecznie gratuluję P. Urszuli Gołąb i P. Małgorzacie Pyrek efektów wychowawczych oraz dbałości o zachowanie wartości patriotycznych wśród młodzieży i dorysłych oraz wspólnych występów klas II SP w Zakliczynie w czasie uroczystości 3 maja w Zakliczyńskim Ratuszu.

Wyrazy szacunku i wdzięczności składam P. Waławowi Spiesznemu oraz wszystkim muzykom Orkiestry Dętej z Filipowic za uświetnienie obchodów 3 maja.

Dziękuję za współpracę P. Marcie Tyńskiej i P. Ewie Nijak w czasie prowadzenia zajęć plastycznych dla dzieci niepełnosprawnych.

Gratuluję efektów wychowawczych P. Arlecie Zwolińskiej i całemu Gronu Wychowawczemu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w pracy z młodzieżą i krzewieniu idei wolontariatu u swoich wychowanków, którzy współpracują z Centrum Kultury opiekując się Muzeum Grodzkim „Pod Wagą”, pracują z dziećmi w świetlicy, w czasie ferii dla dzieci i innych imprez. Dziękuję szczególnie za pracę uczennicy kl. III LO A Ani Oświęcimskiej.

Z wyrazami szacunku i nadzieją na dalszą współpracę Anna Kusek kierownik Ośrodka Kultury RCTiDK.

Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności

Obsługa administracyjno-biurowa zespołu (przyjmowanie wniosków, odbieranie orzeczeń) odbywa się w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w budynku starostwa przy ul. Narutowicza 38, natomiast posiedzenia składu orzekającego (badanie niepełnosprawnych) ze względu na architektoniczne dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych mają miejsce przy al. Solidarności 5-9 w Tarnowie.

Wnioski wypełniane są przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej (rodzinnych) lub specjalistów a następnie przyjmowane i rejestrowane w sekretariacie w/w Centrum. Po stwierdzeniu ewentualnych błędów formalnych lub w dokumentacji medycznej wzywa się do uzupełnienia. Zespół winien rozpatrzyć wniosek w terminie trzech miesięcy.

Poprzednio celem przyznania zasiłku pielęgnacyjnego dziecku wystarczyło orzeczenie o niepełnosprawności lekarza leczącego. Od 2002 roku w związku ze zmianą ustawy o pomocy społecznej wnioski w sprawie orzeczenia o niepełnosprawności dziecka do ukończenia przez nie 16 roku życia rozpatruje również w/w Zespół.

Osoby dorosłe składają wnioski o orzeczenie stopnia niepełnosprawności. Przyczynami składania wniosków są:

- uzyskanie zatrudnienia (osoba ze stopniem niepełnosprawności zarejestrowana w Urzędzie Pracy ma większą szansę być zatrudnioną lub utrzymać dotychczasową pracę ze względu na korzyść finansową uzyskiwaną przez pracodawcę z tego tytułu),
- korzystanie z różnych form pomocy społecznej głównie materialnej (renty socjalne, zasiłki),
- szkolenia i przeszkolenia zawodowego refundowanego, by uzyskać nowy zawód,
- celem uczestnictwa w Warsztatach Terapii Zajęciowej,
- zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze refundowane częściowo ze środków PFRON,
- korzystania z ulg i uprawnień na mocy odrębnych przepisów np. z ulgi telekomunikacyjnej (abonament telef.), ulg przy przejazdach środkami komunikacji, ulg podatkowych itp.,

W 2002 roku wydano 2606 takich orzeczeń a w roku obecnym już ponad siedemset. Z moich obserwacji wynika, że w naszej gminie nie wszystkie osoby niepełnosprawne mają orzeczoną stopień niepełnosprawności by korzystać z przysługujących im praw.

Jerzy Woźniak

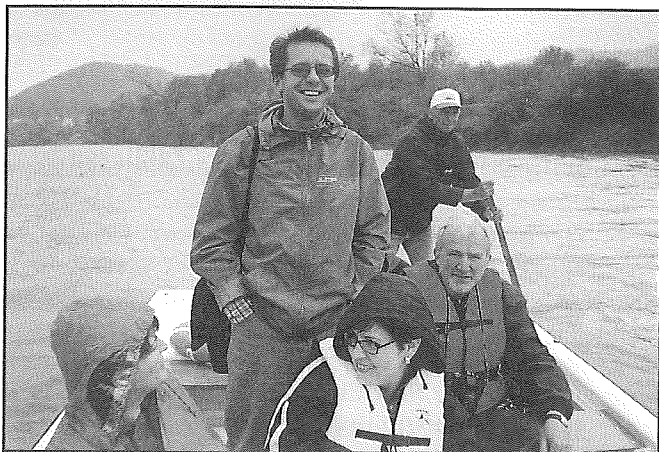
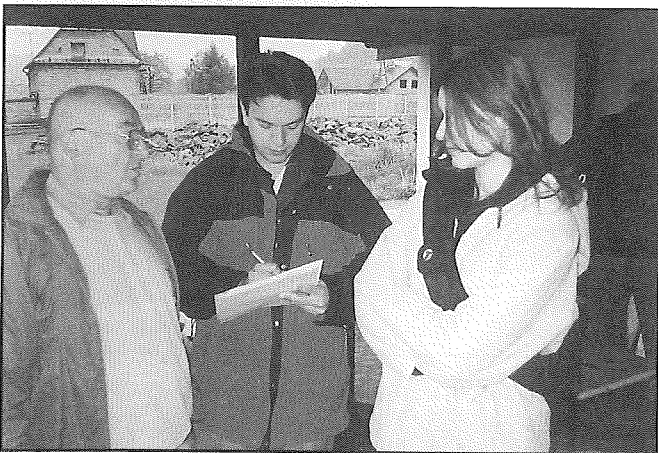
HARMONOGRAM ZAJĘĆ NA HALI SPORTOWEJ

GODZINA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA		NIEDZIELA
8.00-15.00	SZKOŁA PODSTAWOWA					10.00-12.00	LKS „Gwoździec”	
						12.00-14.00	LKS „Dunajec” trampkarze	LKS „Dunajec” seniorzy
						14.00-16.00	LKS „Dunajec” seniorzy	LKS „Dunajec” seniorzy
15.00-16.00	LKS „Dunajec” trampkarze		LKS „Gwoździec”		LKS „Dunajec” juniorzy			
16.00-17.00	LKS „Dunajec” trampkarze	LKS „Dunajec” juniorzy	LKS „Gwoździec”	LKS „Dunajec” juniorzy	LKS „Dunajec” seniorzy	Lustawice		
17.00-18.00		LKS „Dunajec” juniorzy		LKS „Dunajec” juniorzy	LKS „Dunajec” seniorzy	Lustawice		
18.00-19.00	LKS „Dunajec” oldboys	LKS „Dunajec” juniorzy	LKS „Paleśnica”	LKS „Dunajec” seniorzy	LKS „Paleśnica”			
19.00-20.00	LKS „Dunajec” oldboys	LKS „Dunajec” seniorzy	LKS „Paleśnica”	LKS „Dunajec” seniorzy	LKS „Paleśnica”			
20.00-21.00			Lustawice		LKS „Dunajec” oldboys			
21.00-22.00			Lustawice		LKS „Dunajec” oldboys			

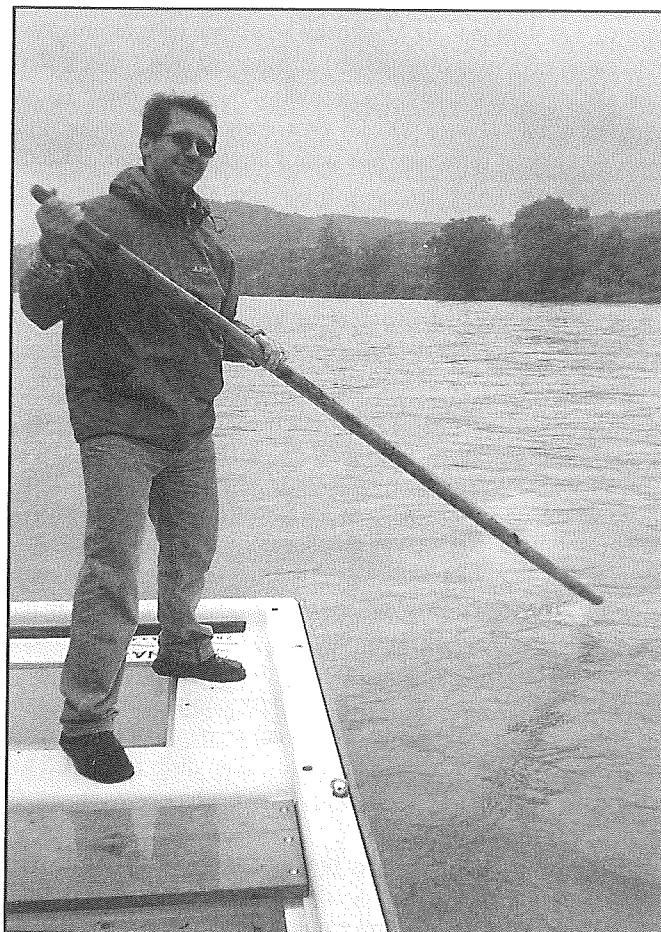
Silownia czynna: poniedziałek, środa, piątek w godz. 15.00-18.00

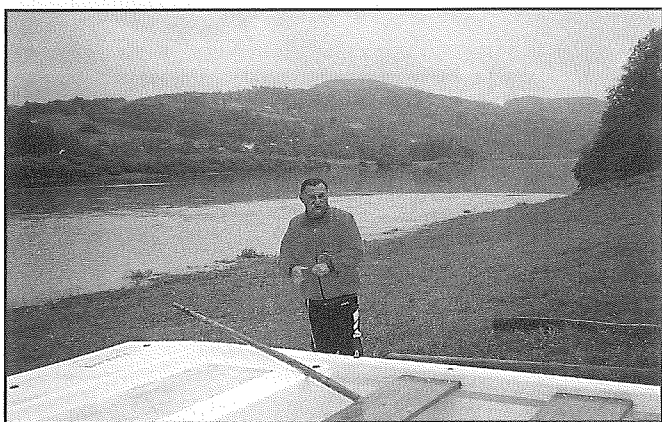
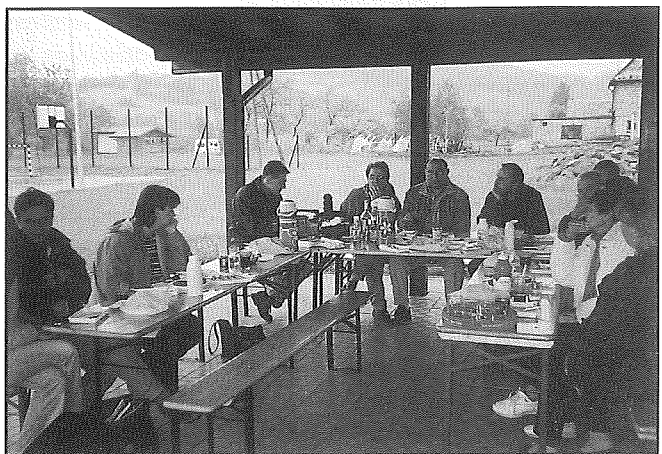
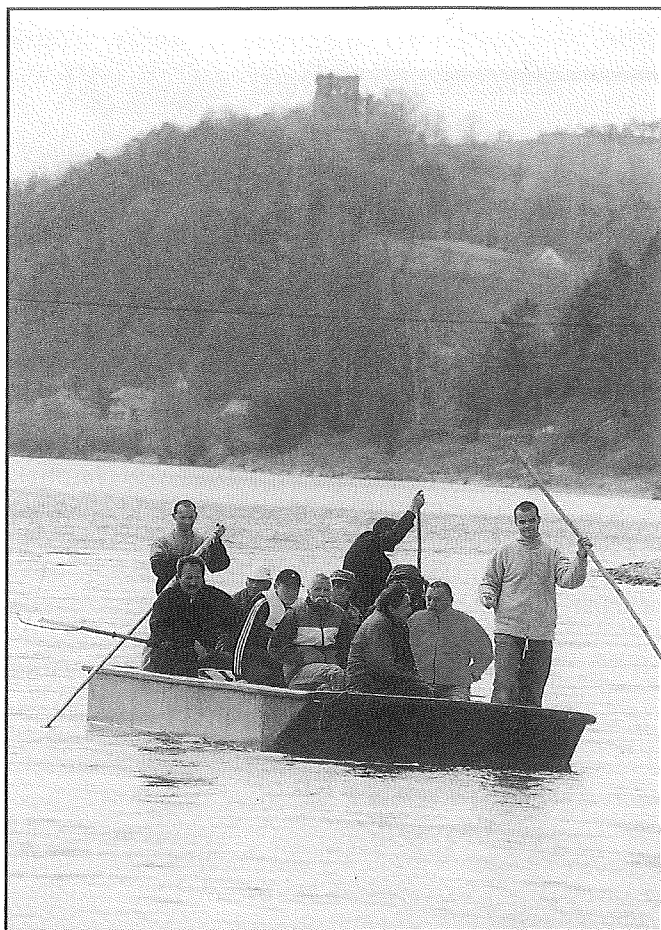
Po Dunajcu można już pływać !!!

Pomysłodawcą i inwestorem całego przedsięwzięcia jest inż. Antoni Kukulka, który po nie małych trudnościach, kilka dni temu uzyskał całą niezbędną dokumentację, co pozwoliło mu zarejestrować firmę Przewozy „Dunajec”. Wielce pomocną rolę odegrał także Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z oddziału w Zgłobicach, który przygotowywał dokumentację i opracował całą logistykę spływu. Koordynacją ruchu turystycznego i spływu zajęło się RCTiDK w Zakliczynie (Ratusz I piętro)



Przez cały niemal maj na 11 km odcinku Czychów stadion sportowy – Zakliczyn most, próbnie pływała już nie jedna tratwa. Promocyjnie przepłynęło już ponad 100 osób, w tym władze Gminy Zakliczyn i Gminy Czychów, pracownicy Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z dyrektorem, Janem Grabskim na czele, dziennikarze wielu gazet regionalnych i ogólnopolskich oraz goście samego Antoniego Kukulki. W dniu 14 maja właśnie, redakcja Głosiciela wraz z wieloma redaktorami innych gazet, wzięła udział w inauguracyjnej uroczystości otwarcia spływu doliną Dunajca. Pogoda co prawda piękna nie była, na widok Dunajca wielu z atrakcji turystycznej zrezygnowało, lecz Ci którzy ruszyli w rejs, przeżyli niezwykłą i wspaniałą przygodę. Po spływie był tylko zachwyt i radość. Na dodatek pan Antoni Kukulka z racji inauguracyjnego spływu przygotował poczęstunek składający się z flisackich potraw. Dla zmarzniętych dziennikarzy była także gorąca, wielokolorowa kiełbaska z różną, żeberka z ogniska i gorące napoje. Do dyspozycji wszyscy mieli 3 ha terenów Klubu Sportowego „Baszta”, którego część, inwestor i pomysłodawca spływu będzie przez najbliższe lata dzierżawił. Jak poinformował nas prezes KS. „Baszta” pan Jan Janicki, obecnie trwają ostatnie





rozmowy na temat rozbudowy bazy sportowo-rekreacyjnej całego terenu. W przyszłości mają powstać tu parkingi i baza noclegowa. Od 4 lat jest już kąpielisko strzeżone na którym głównym ratownikiem z długoletnim stażem jest pan Leszek Bergaut. On także będzie jednym z czołowych i przebojowych przewoźników na spływie. Od lat zrzeszony jest w tarnowskim WOPR, którego prezesem jest pani Lucyna Błoniarz. „Kiedy ruszymy już na dobre, moi pracownicy będą ubrani w stosowne koszulki i specjalne czapeczki. Dla wszystkich turystów w ramach spływu organizować będziemy poczęstunek z flisackich potraw, natomiast dla wypoczywających przez dłuższy czas gości, przygotowany będzie pakiet turystyczny. W sezonie możliwe będzie pływanie łodzią spacerową po jeziorze i cały szereg atrakcji, przed, po i w czasie spływu. W pierwszym roku, dolina Dunajca, natomiast docelowo w najbliższych latach trasa całego spływu znacznie się wydłuży. Od Czerwowa do ujścia Wisły. Obecna trasa pozwoli na 2.5 godzinny wypoczynek i podziwianie krajobrazu Beskidu Sądeckiego Pogórza. Tyle bowiem trwać będzie spływ na pierwszym uruchomionym odcinku. Sprzedawane bilety, w swojej cenie zawierać będą ubezpieczenie i same w sobie będą jego dowodem. „Dziś już posiadam wszelkie pozwolenia na spływ, odbyła się także kontrola przygotowania do sezonu. Moje „tratwy” mają atesty Polskiej Żeglugi Śródlądowej i każda łódź zabierać może po 12 turystów, którymi w czasie spływu opiekował się będzie flisak i jego pomocnik. Z racji, że w całe przedsięwzięcie zainwestowałem duże pieniądze nie ukrywam, że liczę na popularność spływu, aby koszty się zwróciły” – mówił Antoni Kukułka

Będąc pod urokiem całej pięknej trasy spływu, już dziś zachęcam mieszkańców i turystów do weekendowego wypadu do sąsiedniej gminy, aby z niej drogą wodną dopłynąć do

Zakliczyn. W wolne dni można będzie korzystać ze specjalnych kursów „Busów” które kilka razy dziennie dowozić będą chętnych z przystanku w Zakliczynie do przystani tratw w Czerwowie.

Oprac. Krzysztof Chmielowski

Ceny biletów spływu Czerwów - Zakliczyn

Osoby dorosłe	18 złotych
Młodzież	14 złotych
Dzieci	12 złotych

Rezerwację można dokonać w RCTiDK:
tel. 628-33-30 lub 628-33-31.

Miesiąc czerwiec obfity w święta w Zakliczynie !

Wielkanoc jest najstarszym, największym i centralnym świętem chrześcijańskim. Gdyby bowiem Chrystus nie zmarł, nie obchodzilibyśmy żadnych świąt, którymi w ciągu całego roku się cieszymy. Nie byłoby również wspólnoty chrześcijan, której fundamentem jest przecież Zmartwychwstanie Chrystusa. Ze wszystkich miesięcy w ciągu roku miesiąc czerwiec posiada najwięcej świąt liturgicznych w Polsce. Kolejno trzeba wymienić obchodzenie świąt w Zakliczynie nad Dunajcem.

W okresie Nowenny do Ducha Świętego i Nabożeństwo Czerwcowe ku czci M. Serca Pana Jezusa.

1 czerwca 2003 r. – VII Niedziela Wielkanocna

5 czerwca 2003 r. – I Czwartek miesiąca o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie

6 czerwca 2003 r. – I Piątek miesiąca o Najśw. Sercu Pana Jezusa

7 czerwca 2003 r. – I Sobota miesiąca o Niepokalanym Sercu NMP

8 czerwca 2003 r. – Niedziela Zesłania Ducha Świętego

9 czerwca 2003 r. – Święto NMP, Matki Kościoła

13 czerwca 2003 r. – Piątek Święto Św. Antoniego z Padwy, kapłana i doktora kościoła

15 czerwca 2003 r. – Niedziela Uroczystość Najświętszej Trójcy, koniec spowiedzi i Kom.

19 czerwca 2003 r. – Czwartek, Uroczystość Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa

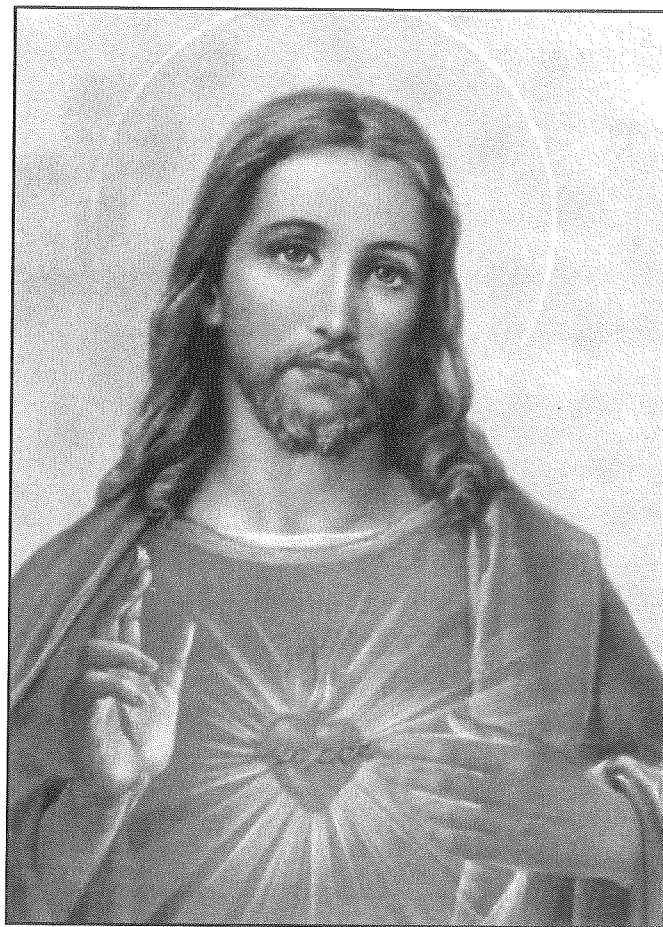
22 czerwca 2003 r. – XII Niedziela zwykła

24 czerwca 2003 r. – Wtorek, Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

27 czerwca 2003 r. – Piątek, Uroczystość Najśw. Serca Pana Jezusa

28 czerwca 2003 r. – Sobota Święto Niepokalanego Serca NMP

29 czerwca 2003 r. – XIII Niedziela, Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła



boszcz na zmianę z O. Gwardianem uczestniczą w uroczystej procesji Bożego Ciała. Godnym jest szacunek, tradycyjnie biorących udział w Procesji Bożego Ciała zaszczytnych przedstawicieli Władz Samorządowych i Zasłużonych Obywateli Gminy i Miasta Zakliczyna. Zawsze biorą udział, asystując pod rękę niosącego Pana Jezusa w Złocistej Monstrancji!.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Piątek po zakończeniu dawnej Oktawy Bożego Ciała, po drugiej niedzieli od Zielonych Świątek, poświęcony jest szczególnej czci Boskiego Serca. Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego ustanowił Papież Klemens XIII w 1765 roku przychyłając się do prośby polskich Biskupów. Papież natomiast Pius IX rozciągnął je na cały Kościół, a Pius XI w tym dniu polecił odmawiać zadośćuczynienie Boskiemu Sercu za zniewagi i grzechy ludzkości. Istotą kultu Serca Bożego jest ukazanie ludziom bezgranicznej miłości Bożej. Zaleca się, by w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, rodziny dokonały aktu poświęcenia się Sercu Jezusowemu. W dniu Uroczystości Najświętszego Serca rodziny biorą udział w Eucharystii i dokonują Aktu Poświęcenia.

Święto Najświętszej Maki Kościoła - zostało ustalone na drugie Święto Zielonych Świąt. Biskupi polscy obradując na Jasnej Górze, po swoich rekolekcjach 4 września 1964 r. uchwalili specjalny Memoriał do Ojca Świętego Pawła VI, prosili, aby Ojciec Święty w czasie Soboru ogłosili Maryję, Matkę Kościoła i aby wszyscy Ojcowie Soborowi razem z Ojcem Świętym oddali Kościół i całą ludzkość Niepokalanemu Sercu Matki Najświętszej. Dnia 15 września 1964 r. w imieniu całej

Najdłuższe przygotowania do tych świąt, to Dziewięciotkowska Nowenna do Świętego Antoniego z Padwy: począwszy od 15 kwietnia 2003 r. we wtorek do 10 czerwca we wtorek, przed Odpustem 13 czerwca 2003, w piątek połączonego z poświęceniem lilii, chlebka, figurek, obrazków i błogosławieństwa małych dzieci ku czci Św. Antoniego z Padwy. Niedziela Zesłania Ducha Świętego jest podobnie przygotowana, przez Nowennę do Ducha Świętego. Pocieszyciela od 30 maja 2003 r. do 7 czerwca 2003 r. Obchodzone to święto jest jako święto rolników, pasterzy, gospodarzy. Nacechowane jest radością i weselem przez dekoracje zielonymi gałązkami i wyścieleniem placów pachnącym tatarakiem i kwiatami. Uroczystość Bożego Ciała obchodzimy strojąc ołtarze drzewkami brzozy i jesionu. Specjalnie urządzone ołtarze, procesje w ludowych strojach, adorując Pana Jezusa w Monstrancji i obrzucając przez dzieci w kwiaty, dawniej przygrywające orkiestry i śpiewające chóry zespołów religijnych. Także obnoszone sztandary, chorągwie i feretrony. W Zakliczynie, główne kościoły odmiennie celebrują procesje Bożego Ciała. Przez całą oktawę wierni, dorośli, młodzież i dzieci, codziennie biorą udział w procesjach z Chrystusem Eucharystycznym. Książd Pro-

go Episkopatu, złożyli Memorial do Ojca Świętego w imieniu całego ludu polskiego. Maryja została nazwana Matką Kościoła w drugie Święto Zielonych Świątek.

*Śpiewaj Kościele, z radosnym zapalem,
ku czci Dziewicy Maryi.
Ona to bowiem wydała Chrystusa,
i Twoją Matką się stała.
Śpiewaj więc teraz Maryi, twej Matce
i proś ją z wielką ufnością
Aby przed Synem błagała z tobą
i strzegła twojej wierności.*

Święci Apostołowie Piotr i Paweł – ponieśli śmierć męczeńską w Rzymie podczas prześladowania chrześcijan za czasów Nerona, który panował w latach 64 – 67. Piotr i Paweł, obdarzeni różnymi darami, zbudowali jeden Kościół Chrystusa. Św. Paweł urodził się przed rokiem 10 po Chrystusie w Tarasie, stolicy Cylicji, był pochodzenia żydowskiego z rodzinnego domu Szawał. Jako faryzeusz nauczył się rzemiosła. Mówił po aramejsku i grecku, znał dobrze Pismo Św. i uczył się w szkole Gamaliela. Był zdecydowanym prześladowcą Kościoła. Nawrócił się i został ochrzczony przez Ananiasza w Damaszku. Rozpoczął podróże i nawracał. Został aresztowany. Prześladowany przez Nerona 64- 67 poniósł śmierć męczeńską na Watykanie. Św. Piotr był synem Jony z Betsaidy, a bratem Andrzeja / Szymon/. Trudnił się rybołówstwem. Mieszkał w Kafarnaum, kiedy Jezus powołał go do grona swoich

uczniów, Jezus uznał jego imię Kafas jako Piotr – Opoka. Herod Agryppa uwięził go, pod koniec roku 42, w /44/ a po śmierci Heroda osiadł w Rzymie, a w 67 poniósł śmierć męczeńską na krzyżu. Kult Piotra skupił się w kościele zbudowanym nad jego grobem po 320 roku. O głównym święcie apostołów Piotra i Pawła 29 czerwca jesteśmy przekonani w Watykanie. Udając się na pielgrzymkę do Grobów Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Są oni trwałymi filarami chrześcijaństwa i wiary męczenników i naśladowców. Dlatego stanowią fundamenty nauki Chrystusa Pana, po wieczne czasy. Bramy piekielne go nie zwyciężą!

Na świętych Apostołach Piotrze i Pawle zamykamy historię Kościoła Katolickiego. Najwyższy Pasterz – Biskup Rzymski Papież Jan Paweł II, Namiestnik Jezusa Chrystusa 261, następca św. Piotra Apostoła Patriarcha zachodu i Prymas Italii, Arcybiskup i Metropolita Prowincji Rzymskiej, Suwerenny Zwierzchnik Państwa Watykańskiego: Karol Józef Wojtyła, urodzony 18 maja 1920 roku w Wadowicach, wyświęcony na kapłana 1 listopada w 1946 roku, mianowany biskupem tyt. Ombi 4 sierpień w 1958 roku. Konsekrowany 28 września w 1958 roku, mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim 30 grudnia 1963, kardynałem 29 maja 1967 roku, wybrany Biskupem Rzymu 16 październik 1978 roku, inauguracja Pontyfikatu 22. październik 1978 roku.

Tak w Zakliczynie obchodzimy w miesiącu czerwcu święta religijne!

O. Witalis Stefan Szczerba, OFM

„Gmina Zakliczyn przoduje w nauczaniu początkowym w powiecie tarnowskim”

III Gminny Konkurs Ortograficzny klas trzecich w Szkole Podstawowej w Stróżach

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami i wprowadzoną tradycją organizacji konkursów ortograficznych w tym roku już po raz trzeci w Szkole Podstawowej w Stróżach odbył się Gminny Konkurs Ortograficzny uczniów klas III szkół podstawowych. Organizatorami konkursu była SP w Stróżach, natomiast dzięki sponsorom: Restauracji „Jagiellonka” i Delikatesom „Centrum”, uczestniczący w konkursie mogli zjeść wspaniały obiad i zostać obdarowanymi słodyczami i sokami. Jak można było zauważyć w przygotowanie konkursu wiele serca i pracy włożyły, pani

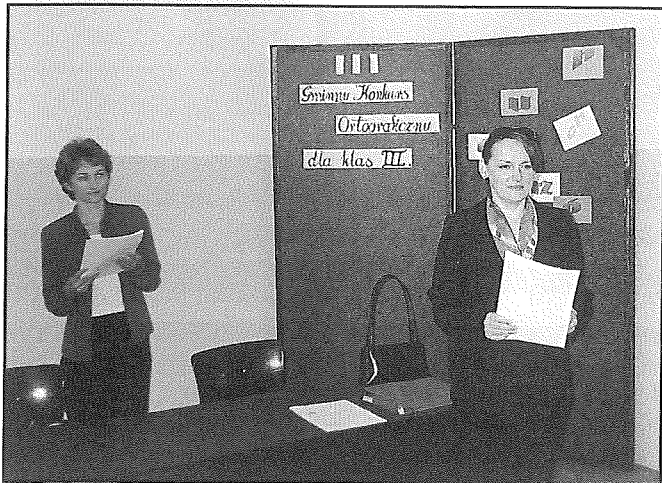
dyrektor Elżbieta Maławska-Pajor, pani Maria Kuczyńska Elżbieta Soska oraz Bożena Świerkosz. Na konkurs z Samorządowego Centrum Edukacji, działającym przy Starostwie Powiatowym w Tarnowie, przybyła pani metodyk mgr Izabela Nadolnik. Pani metodyk opracowała tematy konkursowe i czuwała nad całym przebiegiem konkursu. Ponadto konkurs oceniała także komisja konkursowa składająca się z wychowawczyń z trzech szkół działających na terenie gminy. W skład komisji weszli: pani mgr Stanisława Kosakowska, pani mgr Grażyna Gwizdź, pani mgr Graży-



na Pawlik. Konkurs składał się z dwóch części, dyktanda pisemnego i testu. Jak poinformowała naszą redakcję pani metodyk, mgr Izabela Nadolnik, głównym celem konkursu była aktywizacja uczniów do rozwijania umiejętności ortograficznych, wyłożenie nawyku prawidłowego pisania i stosowanie zasad pisowni. Także rywalizacja między szkołami i uczniami. Wszyscy uczniowie biorący udział w konkursie w Stróżach, odnieśli już pewien sukces na szczęblu swoich szkół, dlatego pani metodyk gratulowała pierwszych sukcesów, a tuż przed konkursem życzyła wszystkim dobrych nastrojów przy pisaniu tegoż sprawdzianu.

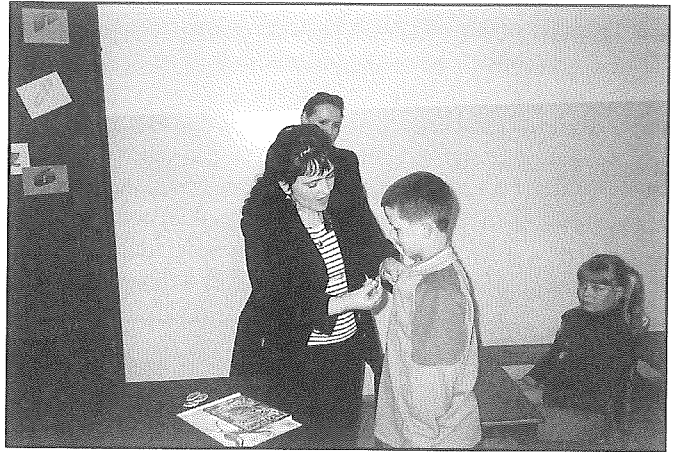


W konkursie uczestniczyli następujący uczniowie Ewa Potępa i Zuzanna Ząber – SP Faściszowa, Karolina Krzyżak i Karolina Roksana Krzyżak – SP w Dzierżaninach, Macheta Daria i Jania Justyna SP w Gwoźdźcu, Kołacz Ewelina i Kubacki Norbert – SP w Filipowicach, Ściborowicz Gabriela i Bolechała Jakub oraz Ochoński Mieszko i Puławski Grzegorz – SP w Zakliczynie, Jaśkiewicz Magdalena i Jaśkiewicz Katarzyna – SP w Stró-



żach, Kukulski Stefan i Kęder Mateusz SP Wróblowice, Martyka Katarzyna i Ligęza Wojciech – SP Paleśnica.

Konkurs trwał godzinę zegarową, po czym prace dzieci zostały zebrane. Komisja rozpoczęła sprawdzanie, natomiast dzieci w tym czasie piły soczki i jadły obiad przygotowany przez sponsorów. Kiedy komisja sprawdziła wszystkie konkursowe prace okazało się, że większość dzieci napisała ją na dobrym poziomie. W kilku przypadkach były problemy z dyktandem natomiast test wypadł dobrze. Wszystkie zadania zmieściły się również w granicach dopuszczalnych błędów. Zdaniem całej komisji, wypracowa-



wania czterech uczniów godne były specjalnego wyróżnienia, dlatego ich prace zostały nagrodzone i oni też zostali zwycięzcami III konkursu. **I miejsce** za największą ilość zdobytych punktów zdobył Jakub Bolechała ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie, **II miejsce** zdobyła Zuzanna Ząber ze Szkoły Podstawowej w Faściszowej, **III miejsce** Katarzyna Martyka ze Szkoły Podsta-



wowej w Paleśnicy i **IV miejsce** Norbert Kubacki ze Szkoły Podstawowej w Filipowicach.

Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy, natomiast wszyscy uczestnicy obdarowani zostali słodyczami i pisemnymi podziękowaniami potwierdzającymi udział w gminnym konkursie. „Możecie być mistrzami ortografii” – mówiła pani metodyk. Jeśli nadal będziecie prezentować tak wysoki poziom, to przed wami



nie jeszcze wiele sukcesów. Ćwiczcie swoją ortografię i czytajcie wiele książek.” Kończąc pani mgr Izabela Nadolnik życzy uczniom dużo uśmiechu i zadowolenia. Podziękowała także nauczycielom za dobre przygotowanie uczniów klas III do konkursu. - „Cieszę się, że Gmina Zakliczyn przoduje pod względem nauczania początkowego, to w dużej mierze zasługa szkół, a przede wszystkim nauczycieli.”- Z racji wysokiej oceny konkursu przed wszystkim dobrze ocenionych prac, gratulacje wszystkim dzieciom złożyła również pani dyrektor Szkoły Podstawowej

w Stróżach, mgr Elżbieta Malawska Pajor. Wszystkim podziękowała za przybycie i zaprosiła na kolejny IV konkurs za rok. Za włożony trud i pracę w przygotowanie uczniów do konkursu pani dyrektor, jako organizator wszystkim opiekunom wręczyła okolicznościowe podziękowania. Uczniów przygotowali następujący nauczyciele: Cetera Ewa, Krzyżak Krystyna, Zielonka Bogumiła, Gawlik Grażyna, Gwizdź Grażyna, Gut Janina, Świerkosz Bożena, Wierzchowiec Bożena, Kosakowska Stanisława.

Przyg K. Chmielowski

Konkurs Ortograficzny Klas V-VI w Stróżach

Kilka dni po odbytych konkursach ortograficznych klas III, Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Stróżach zorganizowała kolejny konkurs, w który tym razem sprawdzały się dzieci nieco starsze. Konkurs przygotowała i prowadziła pani ekspert MENiS, mgr Dorota Smagowicz i składał się on z dwóch części. 1) dyktanda ortograficznego, 2) testu. Podobnie jak w klasach młodszych, celem konkursu było sprawdzenie umiejętności prawidłowego pisania, zasad i umiejętności ortograficznych, zainteresowanie językiem polskim. Wszystkich uczestników konkursu wraz z opiekunami powitała pani dyrektor mgr Elżbieta Malawska -Pajor. Po przejściu do specjalnie przygotowanej sali, w której odbywał się konkurs, pani mgr Dorota Smagowicz wprowadziła uczniów do tematyki konkursowej, a także poinformowała wszystkich o zasadach oceny prac konkursowych, przez powołaną komisję. W skład komisji wybrane zostały panie polonistki z trzech szkół w Gminie Zakliczyn. 1.) mgr Pyrek Monika, 2.) mgr Rogowska Maria, 3.) mgr Bil Marta. Uczestnikami I Konkursu Ortograficznego klas V i VI byli uczniowie ze szkół.

1. Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu

Beata Mazgaj
Katarzyna Pawlik opiekun mgr Halina Toboła
Kamil Macheta

2. Szkoły Podstawowej w Faściszowej

Maria Miczek
Natalia Jasnocha opiekun mgr Marta Bil

3. Szkoły Podstawowej w Filipowicach

Katarzyna Gnatkiewicz
Monika Potoczek opiekun Anna Kijowska
Joanna Kubacka

4. Szkoły Podstawowej w Stróżach

Katarzyna Talarek
Adrian Drożdż opiekun mgr Maria Rogowska
Marcin Gac

5. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy

Joanna Jurek
Kamil Mroczek opiekun mgr Urszula Sobol

Klaudia Niemiec
Kamil Kocik

opiekun mgr Marta Kraj

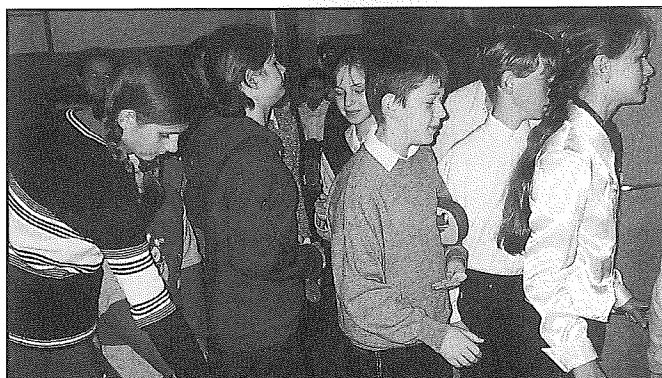
7. Szkoły Podstawowej w Zakliczynie

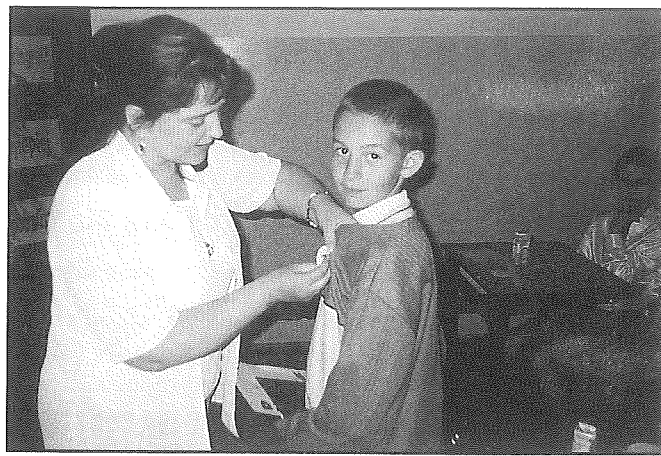
Katarzyna Lewandowska
Monika Kusiak opiekun mgr Monika Pyrek
Michał Gniewek

8. Szkoły Podstawowej w Dzierżaninach

Łucja Karecka opiekun mgr Barbara Tokarz

Konkurs trwał jedną godzinę i jak stwierdziła sama pani ekspert do łatwych nie należał, natomiast byli tacy uczniowie, którzy napisali prace konkursowe w niemal 15 minut. Po ocenie prac przez komisję okazało się, że poziom prac był wyso-





ki. Były prace bardzo dobrze i nieco gorsze, lecz jak stwierdziła pani mgr Dorota Smagowicz, „wszyscy uczestnicy konkursu wykazali się znajomością i umiejętnością ortografii”. **Mistrzem ortografii** z największą ilością zdobytych punktów została uczennica Szkoły Podstawowej w Dzierżaninach Łucja Karecka. Bardzo wysokim poziomem swojej pracy popisał się także Kamil Kocik ze Szkoły Podstawowej we Wróblowicach. Dwa równorzędne 3 miejsca zajęli Kamil Mroczek ze Szkoły Podstawowej w Paleśnicy i Sylwia Krakowska ze Szkoły Podstawowej we Wróblowicach. Na czwartym wyróżnionym miejscu była Klaudia Niemiec także z Wróblowic i piątym Katarzyna Talarek ze Szkoły Podstawowej w Stróżach. Laureaci I Konkursu Ortografii klas V i VI otrzymali od pani dyrektor Malawskiej Pajor, plakietki „Mistrza ortografii”, dyplomy za zwycięstwo i nagrody. Wszyscy otrzymali także dyplomy uczestnictwa w konkursie oraz słodczy i soczki od sponsorów. Wszyscy zjedli obiad, który sponsorowali Państwo Ciepeliowscy z restauracji „Jagiellonka” z Zakliczyna. **Sponsorami całego przedsięwzięcia była SP w Stróżach, Delikatesy „Centrum”, Firma „Denar”, pana Biela, restauracja „Jagiellonka” państwa Ciepeliowskich i państwo Maria i Janusz Drożdżowie ze Stróż.** W końcowej części wspólnego spotkania, pani ekspert MEN i S mgr Dorota Smagowicz wraz z panią mgr Malawską Pajor złożyły podziękowania dla nauczycieli, mówiąc, iż nie byłoby sukcesów, gdyby nie nauczyciele. Wszyscy opiekunowie otrzymali stosowne podziękowania. Ponadto pani dyrektor podziękowała swojej kadrze w osobach: Barbara Daniel, Janina Bolechała, Maria Rogowska, Zofia Górnikiiewicz za pomoc w organizacji konkursu. Uczniom gratulowała sukcesów i zaprosiła na kolejny konkurs za rok.

Przyg. K. Chmielowski

PIEKARNIA „LUCYNKA”

Bogusław Salamon

32-841 Filipowice 134

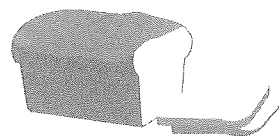
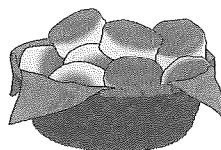
tel./fax (014) 66 36 189



*Piekarnia „Lucynka” poleca pieczywo
wysokiej jakości zachowując
przy tym dwudziestoletnią tradycję.*

*Oferta nasza oprócz tradycyjnych wyrobów
wzbogacona jest w pieczywo niskokaloryczne,
wyroby półcukiernicze oraz różnego
rodzaju bułeczki.*

TERAZ TAKŻE WYROBY CUKIERNICZE



**Serdecznie zapraszamy
do zakupu naszych wyrobów
ŻYCZYMY SMACZNEGO**

KTO ZOSTAŁ „MISTRZEM MATEMATYKI” W NAUCZANIU POCZĄTKOWYM ?

Gminny Konkurs Matematyczny – Paleśnica 2003

Dnia 28 kwietnia 2003 roku W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Paleśnicy odbył się Gminny Konkurs Matematyczny klas trzecich nauczania zintegrowanego, którego byłam organizatorem wraz z dyrektorem szkoły oraz koleżankami: Stanisławą Martyką i Krystyną Michalek.

W konkursie wzięli udział uczniowie z ośmiu szkół z terenu Gminy Zakliczyn:

Roksana Karolina Krzyżak,
Ines Gutowska, Karolina Krzyżak – Dzierżaniny,
Patrycja Tokarz, Dawid Macheta – Gwoździec
Patrycja Nosek, Mateusz Sierakowski – Stróże
Ewa Potępa, Krzysztof Kieroński – Faściszowa
Mateusz Kęder, Dominik Tyka - Wróblowice
Robert Drożdż, Norbert Kubacki - Filipowice
Gabriela Ściborowicz, Maciej Batko, Jakub Bolechała,
Grzegorz Puławski – Zakliczyn
Daniel Potok, Krzysztof Sobol - Paleśnica

Uczniów do konkursu przygotowali nauczyciele: Krystyna Krzyżak z Dzierżanin, Bogumiła Zielonka z Gwoźdźca, Bożena Świerkosz ze Stróż, Ewa Cetera z Faściszowej, Bożena Wierchowicz z Wróblowic, Grażyna Pawlik z Filipowic, Grażyna Gwizdź i Janina Głód z Zakliczyna. Uczniów z Paleśnicy przygotowałam osobiście.

Konkurs przeprowadziła pani mgr Izabela Nadolnik – Doradca Metodyczny z Samorządowego Centrum Edukacji w Tarnowie.

Celem konkursu było wyłonienie spośród uczniów klas III „Mistrza Matematyki”.

Sprawdzian konkursowy zawierał test wyboru i zadania otwarte. Uczniowie mieli największe trudności z zadaniami tekstowymi dotyczącymi porównywania różnicowego i obliczeń obwodu prostokąta.

„Mistrzami Matematyki” zostali egzekwo: Grzegorz Puławski z Zakliczyna i Krzysztof Sobol z Paleśnicy.

Drugie miejsca zajęli: Dawid Macheta z Gwoźdźca i Norbert Kubacki z Filipowic, a trzecie: Gabriela Ściborowicz z Zakliczyna, Krzysztof Kieroński z Faściszowej i Jakub Bolechała z Zakliczyna.

W podsumowaniu konkursu pani mgr Izabela Nadolnik pogratulowała wszystkim i stwierdziła, że zaszczytem dla uczniów jest już sam udział w konkursie, ponieważ przybyli tu jako najlepsi matematycy z poszczególnych szkół. Następnie wspólnie z dyrektorem szkoły wręczyła dzieciom nagrody i dyplomy.

Wychowawcy otrzymali podziękowania za przygotowanie uczniów. Z rozmów z nauczycielami wyniosłam, że istnieje potrzeba organizacji tego typu konkursów.

Stanisława Kosakowska



Wyniki Konkursu „Wielkanocne Jajko i Stroik”

W kat. I i II równorzędne wyróżnienia otrzymali:

Krzysztof Pyrek, Piotr Mynik, Agata Kwiek, Klasa II SP Paleśnica, Katarzyna Kumorek, Adrian Drożdż, Szymon Nosek, Michał Kozdrój, Piotr Guśtak, Łukasz Abram, Dawid Niemiec, Katarzyna Mastalerz, Dzieci ze świetlicy RCTiDK.

W kat. III (osób dorosłych) wyróżnienia otrzymały - Katarzyna Schütterly, Danuta Bednarczyk.

Do konkursu zgłoszono 87 prac indywidualnych i zbiorowych wykonanych w różnych technikach ze Szkół Postawowych i Gimnazjalnych z terenu naszej Gminy.

W konkursie uczestniczyły dzieci ze Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”.

Różne koleje losu

Polacy z dawien dawna, a szczególnie w okresie powojennym nauczeni byli pracować w swoim kraju. Do niedawna większość Polaków pracowała nawet blisko swych domów, lecz z biegiem lat, szczególnie po roku 89 w czasie zachodzących przemian polityczno- gospodarczych niestety z racji restrukturyzacji wielu zakładów, zmniejszała się liczba dotychczasowych miejsc pracy. Tysiące pracujących ludzi spotkały różne koleje losu. Na wskutek likwidacji wielu stanowisk pracy, wiele osób skorzystało z szansy odejścia na wcześniejsze emerytury i t.z. pomostówki. Byli tacy którzy wyemigrowali do USA, natomiast znaczna część Polaków w poszukiwaniu pracy i chleba, wyjechała do Austrii, Niemiec, Belgii, a nawet Hiszpanii. Jak się okazało obcokrajowcy cenią sobie naszych fachowców bardziej niż sami cenimy się we własnym kraju. W ostatnim czasie nasza redakcja dowiedziała się o kilku przypadkach dobrej pracy mieszkańców naszej gminy za granicą. - Dziś Hiszpania. Od kilku lat w Hiszpanii pracuje pan Henryk Świerkosz, od niespełna roku na kontrakcie z firmy są panowie Antoni Furtak oraz drugi zakliczynianin, który chciał zachować anonimowość. Oprócz nich jest także kilku innych Polaków, którzy wspólnie dobrze pracują na jednej z hiszpańskich budów. To że dobrze, możemy dowiedzieć się (bez żadnego zamydlania) z hiszpańskiej prasy, bowiem jedna z dziennikarek Beatriz Alguezar zrobiła o ich pracy artykuł. Poniżej prezentujemy publikowany w prasie hiszpańskiej reportaż o pracy Polaków w jednym z hiszpańskich miast. Na zamieszczonym zdjęciu widzimy grupę pracowników polskich, wśród których jest pan Antoni z Zakliczyna podczas jednej z lekcji j. hiszpańskiego.

Reportaje | Cinco soldados de nacionalidad polaca llegaron el domingo a Utebo para trabajar en distintas compañías de la zona. El jueves se incorporarán a sus respectivas empresas, todas ellas con problemas para encontrar profesionales cualificados que no tengan ya un empleo. Por Beatriz Alquézar

Los soldados que llegaron del frío

ZARAGOZA. "Nos resulta muy difícil encontrar mano de obra especializada debido a la escasez de personas con experiencia", afirma Juan Rubio, director de producción de la compañía Antares, dedicada a trabajos de soldadura. En los últimos años han tenido problemas para contratar oficiales de primera que no estuvieran trabajando ya, por lo que este año han optado por recurrir a inmigrantes. Este jueves, comenzarán a trabajar en la fábrica de la localidad zaragozana de Utebo cinco profesionales llegados el domingo desde Polonia. Para seleccionarlos han contado con la colaboración de la Fundación San Ezequiel Moreno. "La fundación actúa como interlocutor de la empresa con la organización empresarial a través de la que se realiza la selección", explica Bárbara Marqués, gerente de la entidad aragonesa sin ánimo de lucro.

Además de los cinco soldados para Antares, otros nueve que llegan en el mismo grupo se distribuirán por otras empresas de Utebo y su entorno. En su mayoría se trata de hombres de unos 40 años con mucha experiencia y buena formación.

Los trámites se han realizado con la Confederación Oscense de Empresarios (CEOS), ya que los trabajadores han llegado a petición de una compañía de servicios industriales de Huesca, dentro del Contingente de 2002 aprobado por el Ministerio de Trabajo. La fundación realiza para las empresas demandantes la selección del país y los candidatos, la tramitación de los precontratos, de los visados y de los permisos de trabajo y residencia.

El proceso de selección

"La selección de estos 14 trabajadores se realizó en noviembre en Polonia", indica Marqués. La empresa delegó el proceso de selección en la entidad, que se lleva a cabo en colaboración con el Instituto de Empleo Polaco y la Embajada Española. Las pruebas y entrevistas personales se realizaron en la Embajada Española, donde también se firmaron los contratos. De esta forma, se adelantó el "papeleo", que está listo cuando llegan los trabajadores. Por último, la fundación les dio ayer un curso de ocho horas (con la ayuda de un traductor) sobre las empresas en las que trabajarán y cuestiones prácticas.



Los trabajadores recibieron ayer un curso para conocer la cultura española y las empresas en las que empiezan a trabajar el día 2. J. ALVAREZ

"Con los salarios de Polonia es difícil pasar el mes"

ZARAGOZA. Antoni viene de Zakliczyn, una localidad cercana a Cracovia, donde ha dejado a su mujer y a sus tres hijas. Este año pasará la Nochevieja lejos de ellas, ya que es uno de los cuatro trabajadores polacos que han llegado a Utebo de la mano de la Fundación Ezequiel Moreno.

Tiene 25 años de experiencia como soldador y asegura que con los salarios de su país y con familia "es difícil pasar el mes". En Polonia, un soldador gana unos 1.200 zloty (400 euros). El sueldo que ganen ahora triplicará esta cantidad. Además, la fundación les ha

buscado dos pisos de alquiler, que pagarán con su salario. Antoni y muchos de sus compañeros ya han trabajado en Francia, Italia y Alemania. En estos países han conocido a trabajadores españoles, inmigrantes como ellos. La barrera del idioma no les asusta ya que no es la

primera vez que aprender lengua distinta a la suya. "también conocen el euro. La iría están dispuestos a instalarse y traer a sus familias. Queremos un salario digno y estabilidad", asegura Antoni el jueves comenzará a trabajar en su nueva empresa. B. A.

HISZPAŃSKI REPORTAŻ

Kilka dni przed świętami do naszej redakcji dotarła kartka z Hiszpanii, napisał ją właśnie pan Antoni Furtak - dla wielu w Zakliczynie znany, jako miłośnik przyrody. Napisał w niej między innymi, że podobnie jak w Polsce wiele czasu, po pracy poświęca na kontakty z przyrodą. Podziwia różne niezbrane gatunki drzew i kwiatów, a podczas wycieczki w Pireneje, jego świat przyrody stał się znacznie większy.

Zapach rzeki Ebro !

Znam zapach Renu pod Kolonią i Dunaju w Bratysławie. Żadna rzeka nie pachnie jednak tak pięknie, jak Dunajec. Ebro pod Saragossą ma obecnie taki sam wygląd jak Dunajec w Zakliczynie. Plaża jest identycznie kamienista, jedynie drzewa, budowa ich koron, kolor kory i wygląd liści mówią o klimacie. W lutym po intensywnych opadach w Nawarze, Ebro wylało. Przepływ osiągnął 3.100ml /minutę. Dunajec w 1968 r. miał max 3.000ml/

min. Zimowało tu wiele kormoranów, których odlot na północ obserwowałem 29.III. Nie były to kormorany z Mazur, które zimują na Dunaju (Słowacja, Węgry, Rumunia) oraz we Włoszech. Dziś w Hiszpanii wiosna. Nad Ebro przekwitł głóg (znalazłem tylko 3 krzewy), w ogrodach kwitną bzy. Wiele kwiatów jest dla mnie nowych, ale są stokrotki, mleczce. Wzdłuż rzeki, z jednej strony rosną topole, osiki z drugiej zaś na dziko rosną figi. Topole i osiki są jednak innej odmiany od naszych. Ptaków tu również wiele: hiszpańskie bociany, szpaki, skowronki, kosy – pozostają tu przez zimę. Ale jaka to zima ... W lutym spadł śnieg, ok. 5 cm, nie widzieli go tu 5 lat. W kraju dudka spotkałem raz na 3 / 4 lata. Tutaj w ciągu dnia widziałem pięciu osobników. Jedna z par wleciała do jaskini, będzie tam chyba gniazdować bo brak tu starych drzew, dziupli, które normalnie służyły by im za gniazdo. Patrząc za ptakami widuję amerykańskie samoloty „Herkulesy” latające między Irakiem a Anglią. Lądują w Saragossie (przestrzeń powietrzna Francji jest dla nich zamknięta), co wykorzystują przeciwnicy wojny, demonstrując przed lotniskiem.

Wiosna w Aragonii

Inna długość i szerokość geograficzna powoduje, że dzień zaczyna się o 7 a trwa do 20?. Rano temperatura od 3-5 C, w południe powyżej 20C. Trwa migracja ptaków na północ. Brodzące lecące do Skandynawii już znikły. Na północ lecą kanie czarne, a TV hiszpańska pokazała odlot żurawi, piękne klucze ptaków. Zimują tutaj w lasach dębowych (Estravadury i Castylii la Manchy, także nasze znad Odry. Przez zimę żywią się żołędziami, polnymi konikami i cykladami. Kwitną bzy, głogi już przekwitły. Hiszpanie posadzili ziemniaki, u bardziej zapobiegliwych już wschodzą, do gruntu posadzono już pomidory. 5 kwietnia przyleciały już pierwsze jaskółki. W tym dniu Hiszpanie skosili już trawę, którą po trzech tygodniach dobrej pogody zebrali. Kwitnie już także wiele chwastów ; maki, osty, mleczce (mniszek lekarski). Oprócz

znanej nam odmiany jest tu gatunek wytwarzający na jednej łodydze 5-7 kwiatów. Osty, różne gatunki, dwa z nich w formie dzikiej posadziłbym w swoim ogrodzie. Są zupełnie inne od znanych w kraju, a jeden z nich posiada kolce tylko na obrzeżach liści. W dotyku super delikatny pokryty meszkiem, jak liść dziewanny. Kukulkę także usłyszałem 5 kwietnia. Częste widywanie dudków pozwala mi nawet na określenie ich lotu. Lot ten podobny jest do lotu dzięciołów, ale bardziej chaotyczny – wiele zboczyń w lewo i prawo. Obserwując całą tą hiszpańską przyrodę, widzę które z kwitnących roślin zamykają kwiaty na noc, a które przed deszczem. Węże i jaszczurki są tak szybkie w ciągu dnia, że nie sposób je złapać. Pewnego poranka, jadąc na rowerze, udało mi się namierzyć i złapać dużego węża. Wygrzewał się przed opuszczoną norą dzikich królików. Nie znając hiszpańskich gatunków węży, bardzo ostrożnie, dbając o swoje bezpieczeństwo złapałem go. Najpierw otwierając mu szczęki sprawdziłem, że nie posiada zębów jadowych. Bronił się jak nasze zaskrońce (podobnie jak skunks). Umyłem go w Ebro, przywiozłem do domu, kolega zrobił mi z nim fotografię. Była to samica zaskrońca hiszpańskiego ok. 2 kg wagi. On trzymał metrówkę, a ja prostowałem do niej węża. Miał 140 cm długości o 20 więcej od samicy złapanej kiedyś w Bieśniku. Ubarwienie podobne do naszych zaskrońców, lecz brak żółtych plam za głową, brzuszna strona węża była żółtawa.

Ciekawostka dotycząca jaskółek Samica (dymówki, oknówki, brzegówki) po przylocie do nas wybiera samca. Podstawowym kryterium jest długość sterówek (pióra) w ogonie, im dłuższe tym lepiej. Świadczy to o tym, że w czasie zimowania (Afryka Południowa) samiec odżywił się dobrze, nie posiada pasożytów wewnętrznych w formie tasiemca, oraz zewnętrznych w formie wszy lub pcheł. Z takim partnerem wyprowadzenie dwóch lęgów w sezonie jest pewne.

Antoni Furtak

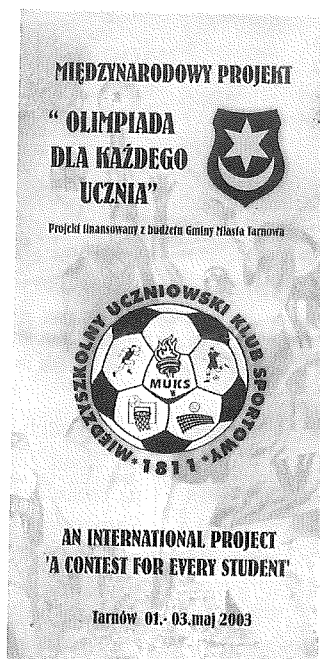
MIĘDZYNARODOWA OLIMPIADA DLA KAŻDEGO UCZNIA

Projekt realizowany przez Gminę Miasta Tarnowa

W dniach 1-3 maja 2003 roku w Tarnowie na obiektach sportowych Gimnazjum nr 11, Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i w Parku Sanguszków rozegrane zostały zawody sportowe w międzynarodowej obsadzie. Młodzi sportowcy z Węgier, Czech, Słowacji i Polski rywalizowali w pływaniu, koszykówce, lekkiej atletyce i biegach przełajowych. Właśnie w tej ostatniej dyscyplinie zaprezentowali się młodzi zakliczyńscy sportowcy.

W Parku Sanguszków gdzie wytyczono trasy biegowe, o medale i puchary Prezydenta Miasta Tarnowa walczyli członkowie UKS „GULON”: Mieszko Okoński, Michał Mastalerz, Rafał Kowalczyk, Piotr Łach, Mateusz Zięcina, Łukasz Zięcina, Dariusz Kozub i Bartłomiej Rzeszowski.

W kategorii szkół podstawowych walczone w dwu grupach wiekowych: klasy I-IV i klasy V – VI. W pierwszej z nich wystąpił Mieszko Okoński, uczeń klasy III Szkoły Podstawowej im.



Lanckorońskich, który spisał się bardzo dobrze i ukończył rywalizację na drugiej pozycji. Otrzymał srebrny medal i nagrodę w postaci piłki do koszykówki. W gronie uczniów z klas V – VI sukces młodszego kolegi powtórzył Michał Mastalerz i również wywalczył srebrny medal oraz nagrodę rzeczową.

Doskonale spisali się uczniowie Gimnazjum im. Bł. Krystyna Gondka w Zakliczynie, którzy zdominowali bieg w swojej kategorii wiekowej. W gronie ponad stu zawodników z Czech, Węgier, Słowacji i Polski wszyscy uplasowali się w czołowej 15.

Zwycięzył bezsprzecznie najlepszy zawodnik klubu w całej jego historii Bartłomiej Rzeszowski, który nie dał rywalom żadnych szans. Na drugiej pozycji uplasował się pochodzący z Armenii i mieszkający od kilku lat w Tarnowie uczeń Gimnazjum nr 4.

Na trzeciej i czwartej pozycji uplasowali się kolejni młodzi sportowcy z Zakliczyna.

Brązowy medal wywalczył Mateusz Zięcina a na czwartym miejscu uplasował się Piotr Łach.

Czołowa trójka otrzymała puchary Prezydenta Miasta Tarnowa i medale. Tym występem biegacze potwierdzili, że należą do czołówki małopolskiej w biegach przełajowych.

MISTRZOSTWA MAŁOPOLSKI LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH I SZKÓŁ W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

Doskonale występy w kilku ostatnich imprezach zaowocowały powołaniem do kadry powiatu tarnowskiego w biegach przełajowych zawodników UKS „Gulon” Zakliczyn :

Bartłomieja Rzeszowskiego, Piotra Łacha i Mateusza Zięciny . Reprezentowali oni

Powiat Tarnowski w Mistrzostwach Małopolski, które zostały rozegrane na Błoniach, obok stadionu KS „Juvenia” w dniu 22 maja 2003 roku. Na zawodach cieniem położył się wypadek samochodowy, jakiemu uległ w przededniu imprezy Ryszard Jasicz- trener lekkiej atletyki i kierownik ekipy tarnowskiej. Wracając w trudnych warunkach atmosferycznych ze szkół z Tuchowa, Gromnika i Ciężkowic, gdzie przebywał w celu ustalenia szczegółów wyjazdu, w wyniku poślizgu wypadł z drogi i doznał ciężkich obrażeń ciała. Ryśkowi, wspinałemu trenerowi i organizatorowi wszystkich imprez lekkoatletycznych w Tarnowie, człowiekowi który pomagał UKS „GULON” wielokrotnie, /m.in. w przyznaniu przez PZLA miejsc na obozie w Karpaczu w ostatnie wakacje/ wszyscy członkowie klubu życzą szybkiego powrotu do zdrowia.

Decyzja o występie w Krakowie zapadła w ostatniej chwili gdyż zawodnicy i trenerzy na wieść o wypadku swojego kierownika i głównego organizatora wyjazdu, który przebywał w stanie ciężkim w szpitalu chcieli zrezygnować ze startu w Krakowie. Ten jednak wieczorem w chwili gdy poczuł się trochę lepiej poprosił aby w Krakowie wystartować. Kierownikiem ekipy powiatowej został niżej podpisany .

Zawody rozgrywane przy padającym co chwilę deszczu zgromadziły na starcie reprezentacje powiatów Małopolski. Bardzo dobrze spisala się osłabiona reprezentacja Powiatu Tarnowskiego / nie wszyscy zawodnicy pojechali ostatecznie do Krakowa/, która w klasyfikacji drużynowej zajęła bardzo dobre drugie miejsce. Indywidualnie najlepiej spisali się: Bartłomiej Rzeszowski z Zakliczyna, który wywalczył srebrny medal w kategorii szkół

Gimnazjalnych na dystansie 1500 metrów i Justyna Żaba z Ciężkowic, również srebrna medalistka wśród gimnazjalistek na dystansie 1000 metrów.

Dobrze spisał się także Piotr Łach – uczeń Gimnazjum w Zakliczynie, który w gronie wszystkich najlepszych biegaczy Małopolski / startowali wszyscy najlepsi/ zajął doskonale 6 miejsce. Te bardzo dobre występy w Krakowie wszyscy dedykowali rannemu trenerowi. Przedstawiciele ekipy bezpośrednio po powrocie z Krakowa udali się do szpitala z pucharem za drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej i medalami za osiągnięcia indywidualne aby podziękować za zorganizowanie wyjazdu i życzyć szybkiego powrotu do zdrowia.

MISTRZOSTWA MAŁOPOLSKI – GIMNAZJADA MŁODZIEŻY W SZTAFETOWYCH BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

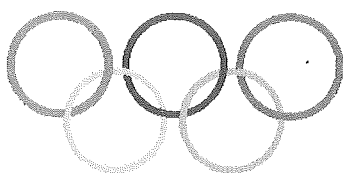
Uczniowie Gimnazjum im. BŁ. Krystyna Gondka wystąpili jako reprezentanci powiatu tarnowskiego w Małopolskich Biegach Przełajowych w sztafetach. Prawo startu w krakowskich zawodach zdobyli zdobywając srebrne medale w zawodach powiatowych .

Na Błoniach wystąpili 25 kwietnia 2003 roku po zakończeniu rywalizacji przez uczniów szkół podstawowych. Skład sztafety to 10 zawodników , którzy rywalizowali na dystansie 10 x 1000 metrów. Wśród 44 startujących ekip, jako faworytów wymieniano ekipy z Łapanowa, Krakowa, Olkusza, Nowego Targu i Lipinek. Od początku walka toczyła się właśnie między nimi a do walki o czołowe lokaty włączyli się uczniowie z Zakliczyna. Po doskonałym biegu jednego z najlepszych obecnie biegaczy w Małopolsce - Bartłomieja Rzeszowskiego, zakliczynianie byli nawet na drugiej pozycji. Ostatecznie ukończyli rywalizację na doskonałym czwartym miejscu, powtarzając ubiegłorocznego osiągnięcie. W eliminacjach gminnych i powiatowych do Małopolskiej Gimnazjady Młodzieży wystąpiło kilkaset sztafet tym bardziej sukces uczniów z Zakliczyna jest cenniejszy. Startowali oni na Błoniach w składzie: Bartłomiej Rzeszowski, Łukasz Steć, Piotr Łach, Mateusz Zięcina, Łukasz Zięcina, Paweł Koza, Dawid Kozub, Krzysztof Potępa, Dominik Świerkosz, Piotr Mytnik i Jędrzej Szczepański.

Kolejność na czołowych pozycjach była następująca : 1. Gimnazjum Łapanów, 2. Gimnazjum Wojnicz, 3. Gimnazjum Lipinki, 4. Gimnazjum Zakliczyn, 5. Gimnazjum Jabłonka, 6. Gimnazjum nr 4 Olkusz.

Wśród dziewcząt gdzie Zakliczyn nie był reprezentowany wygrały uczennice Gimnazjum nr 47 z Krakowa przed ekipą Gimnazjum ze Spytkowice, Gimnazjum nr 1z Olkusza, Gimnazjum z Niedźwiedzia, Gimnazjum z Bobowej i Gimnazjum nr 4 z Mszany Dolnej.





ZE SPORTU SZKOLNEGO

MISTRZOSTWA MAŁOPOLSKI – IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W SZTAFETOWYCH BIEGACH PRZELAJOWYCH

Jak informowaliśmy w ostatnim numerze „Głosiciela”, sztafety dziewcząt i chłopców ze Szkoły Podstawowej im. Lanckorońskich w Zakliczynie zdobywając brązowe medale w Mistrzostwach Powiatu Tarnowskiego wywalczyły awans do finałów wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w sztafetowych biegach przełajowych. Zawody rozegrane w ramach małopolskiego systemu współzawodnictwa sportowego szkół podstawowych odbyły się na krakowskich Błoniach w dniu 25 kwietnia 2003 roku i zgromadziły na starcie najlepsze 44 sztafety dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych Małopolski. Wyłonione one zostały w drodze wcześniejszych eliminacji gminnych i powiatowych, w których wzięło udział po kilkaset sztafet w obu kategoriach. Już sam awans do tego szczebla zawodów to olbrzymi sukces dla wszystkich uczestniczących w nim ekip, ale rywalizowały one o jak najlepsze lokaty.

W kategorii dziewcząt / szkolna reprezentacja to 9 osób – po trzy z klas IV, V i VI / rywalizacja toczyła się na dystansie 9 X 800 metrów. Zwycięsko wyszły z niej uczennice ze Szkoły Podstawowej nr 91 w Krakowie, wyprzedzając zawodniczki ze Szkoły Podstawowej nr 21 w Nowym Sączu i Szkoły Podstawowej nr 2 z Lipnicy Wielkiej. W tym znakomitym gronie biegaczki z Zakliczyna uplasowały się na 28 pozycji co zważywszy na fakt, że w eliminacjach wzięło udział kilkaset sztafet z 22 powiatów Małopolski należy uznać za dobry występ. Na Błoniach Szkołę Podstawową z Zakliczyna reprezentowały następujące uczennice: Małgorzata Mastalerz, Magdalena Gniadek, Anna Martyka, Bożena Zięcina, Anna Kluza, Helena Kowalczyk, Barbara Heil, Katarzyna Wójcik i Magdalena Łyszczarz.



Brązowe medalistki Mistrzostw Powiatu Tarnowskiego i reprezentantki na Małopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej i uczennice Szkoły Podstawowej w Zakliczynie.

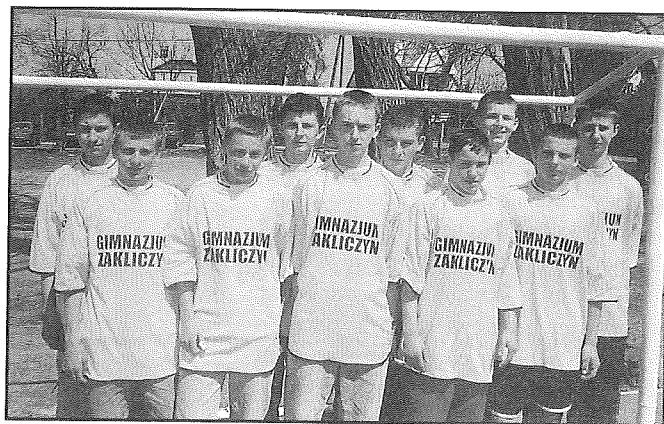


Sztafeta chłopców ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie. Brązowi medalści Mistrzostw Powiatu Tarnowskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych oraz reprezentanci na Małopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej.

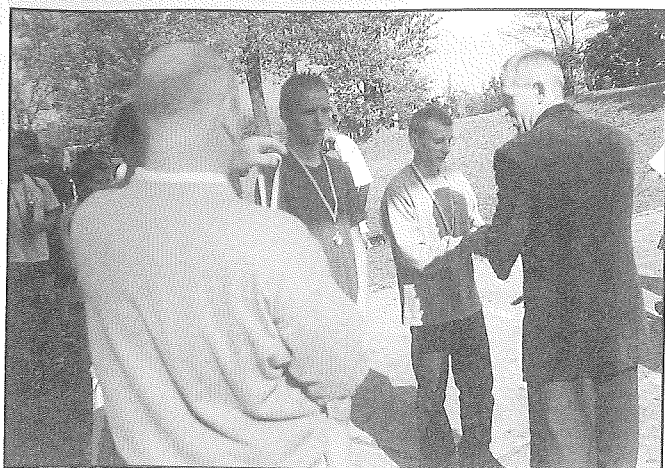
Po zakończeniu rywalizacji przez dziewczęta na starcie stanęli chłopcy. Skład sztafety był identyczny jak u dziewcząt / po trzy osoby z klas IV, V, VI /, ale walka toczyła się na dystansie 9 X 1000 metrów. Walka o medale trwała do samego końca a zwycięsko wyszli z niej uczniowie

Szkoły Podstawowej nr 1 w Jabłonce. Drugą pozycję wywalczyli biegacze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamienicy a trzecią ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Stryszawie. Startujący w składzie: Grzegorz Flakowicz, Wojciech Włodarczyk, Kamil Migdał, Robert Kubik, Piotr Czermak, Robert Jarosz, Mateusz Flakowicz, Łukasz Soska i Dominik Cabała chłopcy z Zakliczyna uplasowali się dokładnie w środku stawki zajmując 22 lokatę.

Szkoła Podstawowa z Zakliczyna jako jedna z niewielu miała swoich przedstawicieli w obydwu kategoriach co także należy uznać za spory sukces. Młodym biegaczom gratulujemy medali na mistrzostwach powiatu, niezłych występów na zawodach wojewódzkich oraz oczekujemy potwierdzenia dobrej formy w biegach: IV Łysogórskim Biegu Przełajowym, XII Biegu Leliwitów w Tarnowie oraz VIII Ogólnopolskim Biegu Jadowniczian, które odbędą się wkrótce.



Srebrni medalści Mistrzostw Powiatu Tarnowskiego i IV Sztafeta Małopolskiej Gimnazjady w Biegach Przełajowych - uczniowie Gimnazjum w Zakliczynie.

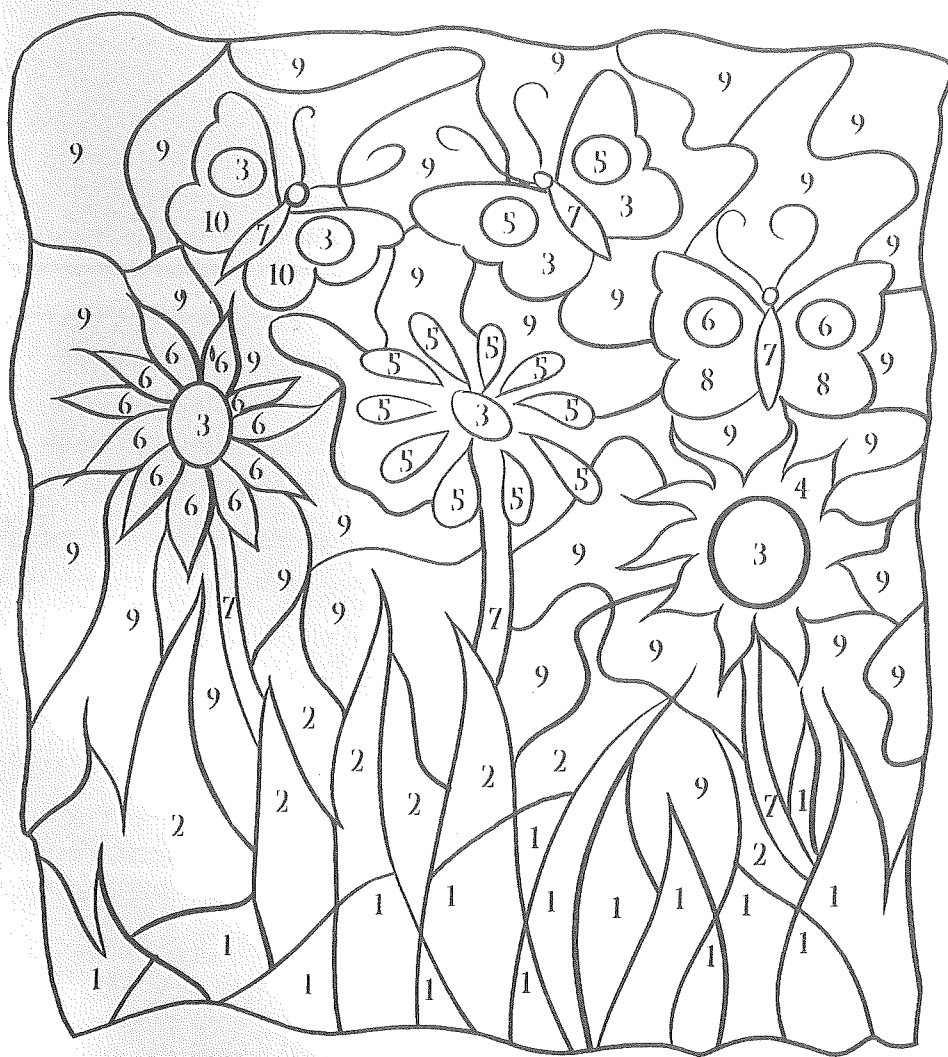


Bartłomiej Rzeszowski (z prawej) - zwycięzca biegów przełajowych rozegranych w ramach Międzynarodowej Olimpiady dla Każdego Ucznia.



Bartłomiej Rzeszowski i Justyna Żaba (ze statuetkami) - najlepsi zawodnicy ekipy Powiatu Tarnowskiego na Mistrzostwach Małopolski LZS-ów i Szkół. Z prawej Ryszard Jasicz - trener lekkiej atletyki ranny w wypadku samochodowym.

Kolorowanka dla dzieci



1 - jasnozielony, 2 - ciemnozielony, 3 - żółty, 4 - fioletowy, 5 - biały, 6 - czerwony, 7 - brązowy, 8 - różowy, 9 - błękitny, 10 - granatowy

Wierszyk dla dzieci

„Kiedy będę już duży,
chcę się ludziom przysłużyć,
chcę być dobry i miły,
by mnie dzieci lubiły.

Dużo czytać i umieć,
Żeby wszystko rozumieć.
Więcej siły mieć, abym
Mógł w potrzebie ratować
i z pomocą przyjść słabym.
Chcę być dobrym Polakiem,
cały tydzień pracować,
a w niedzielę - być ptakiem !”

Antoni Słonimski

Wszystkim dzieciom dedykujemy ten wiersz, aby był waszym drogowskazem.

Dołączamy gorące jak słońce życzenia i łękę kwiatów do wykolowania.

Oprac. Iwona Kaczor

ZAKLICZYŃSKI KLUB PRZYRODNICZY im. św. FRANCISZKA Z ASYŻU
32-840 Zakliczyn Rynek 1

KONKURS WIEDZY

Dla klas IV - VI szkół podstawowych

„O owadach wiem ... prawie wszystko”

1. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas IV – VI szkół podstawowych gminy Zakliczyn
2. Konkurs obejmował będzie ogólną wiedzę na temat owadów krajowych, ze szczególnym uwzględnieniem tematów:
 - owady żyjące społecznie
 - owady szkodniki roślin
 - owady pasożyty zwierząt i człowieka
 - owady pożyteczne dla człowieka
 - owady chronione
3. Każda szkoła może wytypować do udziału w konkursie max 3 uczniów (SP Zakliczyn, Stróże, Paleśnica – 5 uczniów).
4. Konkurs przewidziany jest w dwóch etapach

Warunkiem dopuszczenia do II etapu jest wykonanie zadań I etapu i udokumentowanie ich.

Propozycje zadań praktycznych I etapu:

- hodowla owadów – udokumentowana np. zdjęciami, ew. rysunkami
- atlas owadów – dokładny opis co najmniej 5 owadów ze zdjęciami i rysunkami.
- praca literacka „Świat widziany oczami owada”

5. Terminy:

Do końca roku szkolnego – zgłaszanie imiennych list uczniów przystępujących do konkursu z zaznaczeniem wykonywanej przez niego pracy praktycznej.

Czerwiec, lipiec, sierpień – wykonanie jednej z prac praktycznych

Do 15 września - oddanie dokumentacji prac plastycznych

Do końca października - konkurs wiedzy

6. Listy uczestników konkursu należy dostarczyć na ręce dyrektora Szkoły Podstawowej we Wróblowicach
- pani Katarzyna Schutterly.

Redakcja „Głosiciela” pragnie poinformować wszystkie osoby, oddające materiały do druku, że terminem ostatecznym ich dostarczenia jest 20 dzień każdego miesiąca przy rękopisach i 25 dzień każdego miesiąca w przypadku materiałów oddawanych na dyskietce. Materiały otrzymane po tych terminach ukażą się w kolejnym wydaniu „Głosiciela”. Materiały należy składać w Redakcji „Głosiciela” w budynku ratusza.

CENNIK OGŁOSZEŃ

1/4 strony 50 zł

1/2 strony 100 zł

cała strona 200 zł

Głosiciel: Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny
Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie
Redagują: Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski
Współpraca: Ryszard Okoński,
O.W. Szczerba

Foto: Stanisław Kusiak, Krzysztof Chmielowski
Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1
fax. (014) 66 53 445; tel. (014) 628 3330, 628 3331

Najszybszy kontakt z redakcją: 0 601 744 690.

E-mail: rtidk@poczta.onet.pl

WWW: www.zakliczyn.pl

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie oddział w Zakliczynie**
Tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697



**NASZ BANK
TWOIM BANKIEM**

GS „SCH” ZAKLICZYN
ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91




Piekarnia „LUCYNKA” Filipowice, 32-840 Zakliczyn, tel. 663 61 89

Spółdzielnia Pracy Budownictwa
MURBET
33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67
Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

3 MAJA W ZAKLICZYNIE

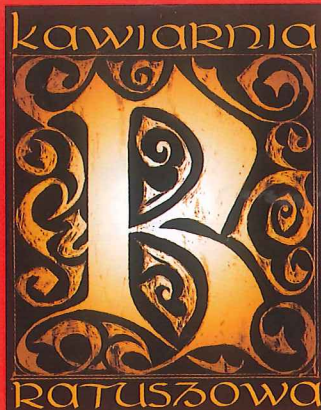


KAWIARNIA

RATUSZOWA

ZAKLICZYN RYNEK 1 TEL. 0692 090 316

CZYNNA CODZIENNIE: 10.00 - 22.00



POLECAMY:

- mała gastronomia
- muzyka „na żywo”
- możliwość organizacji uroczystości rodzinnych itp. (do 40 osób)
- od 1 maja czynny ogródek kawiarniany

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

**BRAMY
GARSTA**

GARAŻE

**SYSTEMY
OGRODZEŃ**



tel. 014 67 90 900
<http://www.legbud.pl>
e-mail: legbud@legbud.com.pl



PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA

32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

**RESTAURACJA
„JAGIELLONKA”
ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653461



Codziennie od 9 - 23

